

PEKAO TRADING CO.
(CANADA) LTD.

Na każdą okazję

PACZKA PEKAO

Bogaty wybór zestawów - dla przykładu:

FC14	8 kg net - 17.64 lbs	\$25.00	CP30	5.80 kg net - 12.77 lbs	\$26.50
POMARAŃCZE	4 kg net - 8.81 lbs		SZYNKA DUŃSKA KONSERWOWA	450 g x 1 can	
CYTRYNY	1 kg net - 2.20 lbs		KAWA ZIARNISTA	250 g x 1 pkg	
GREJPFRTY	1 kg net - 2.20 lbs		CZEKOLADA	100 g x 1 bar	
ANANAS	2 szt		POMARAŃCZE	2 kg	
KIWI	10 szt		CYTRYNY	1 kg	
			BANANY	2 kg	
CP20	3.00 kg net - 6.61 lbs	\$43.50	CP31	4.00 kg net - 8.81 lbs	\$26.00
SZYNKA DUŃSKA KONSERWOWA	454 g x 1 can		SZYNKA WĘDZONA	500 g x 1 pkg	
ANANAS W PLASTRACH	850 g x 1 can		MIESZANKA ŚWIĄTECZNA	250 g x 1 pkg	
ORZESZKI ZIEMNE	200 g x 1 pkg		RODZYNKI	250 g x 1 pkg	
KIELBASA MYŚLIWSKA	500 g x 1 pkg		POMARAŃCZE	2 kg	
KABANOSY	500 g x 1 pkg		CYTRYNY	1 kg	
BALERON	500 g x 1 pkg				

Inne ciekawe zestawy w katalogu

Zlecenia przyjmują i informacji udzielają biura:

1610 Bloor Street W.
Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel. (416) 588-1414



287 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2M3
Tel. (416) 588-1397

35 King St. E. #15, Mississauga, Ont. L5A 4E2
Tel. 279-3665

oraz AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

NO. 225 • APRIL 9, 1992 • \$1.64 + tax

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

POWRÓT
MARYLI

KULISY
ŚWIATOWEJ SCENY
GANGSTERZY
I FILANTROPI

BUŁECZKA
JUBILATEM

Z ANNA DYMNA
O WIEŚKU



DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

LOT

TORONTO-WARSAW
MONTREAL-WARSAW

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus
Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus
Leszek Szaruga
(Niemcy)

Karolina Jankowska

Hania Sokolska

Stanisław Siekanowicz

Tadeusz Pruss

dr Lidia Dobosz

Ryszard Bieryło

Marek Kawka

Janusz Pietrus

Danuta Kukułka

- Świat, Kanada, Polska
- Z dystansu

- Lektury nieobojętne

- Imigracja

- Kulisy światowej sceny

- Faxem z Vancouver

- Zdrowie

- Pieniądz robi

pieniądz

- Film

- Angielski dla ambitnych

WSPÓŁPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Wacław Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłoz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike-Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (WNP), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)
Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyną. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

POCZTOWY:

ADVERTISEMENTS: \$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

GST
R120882998

SUBSCRIPTION
PRENUMERATA:

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00

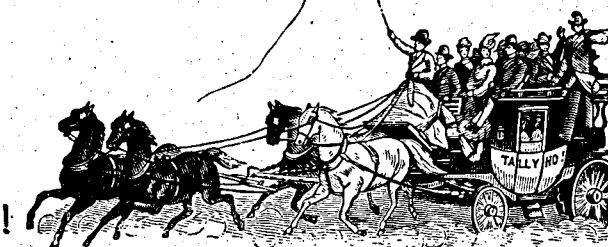
Add 7% GST to all prices.

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631



NOWO. PRZYBYLI!

**BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO**

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymywały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

PUŚĆ PAN PAWIA



Prezydent Uniwersytetu Kolumbijskiego, David Strangway zabiera się ambitnie do zadośćuczynienia odwiecznym krzywdom, które potomnym zgotował biały mężczyzna pochodzenia europejskiego. Misję postawił przed sobą i uniwersytetem niemałą. Wdrożenie idealnego, w swojej percepcji, pluralizmu. W błędzie jest jednak ten kto uważa, że oznacza to włączenie w plany zatrudnieniowe uczelni profesorów o filozofii konserwatywnej. Na UBC, pluralizm, który się naprawdę liczy oznacza różnice biologiczne, a nie intelektualne.

Uniwersytecki Plan Równości w Zatrudnianiu (Employment Equity Plan) wzywa do pozostawienia 35% puli stanowisk akademickich wyłącznie dla kobiet. Oczekuje również od wydziałów ochotniczych zobowiązań co do tego, jak dowartościować akademię widzialnymi mniejszościami, aborygenami, osobami niepełnosprawnymi i kobietami.

Rodzą nam się nowe jakości umysłu, wśród których prawdziwą kwalifikacją, perłą intelektualną staje się rasa. I nowo odkryte deficyty. Upośledzenia intelektualne, wśród których króluje niegdysiejsza cnota-kompetencja. Ta ostatnia dosięgła bruku i pełni rolę niesprawiedliwie wybiórczą. Selekcjonuje tylko tych lepszych w zawodzie. Dyskryminuje więc kandydatów gorzej wykształconych, nie dopuszczając niepiśmiennego do katedry uniwersyteckiej.

Degrengoladzie ulegają również inne cnoty przeszłości - inteligencja, myślenie twórcze i talent. W populacji ludzkiej są one rozłożone nie-

równomiernie, a zatem mogą być używane w celu dyskryminowania. Jedynie przy pomocy skomplikowanych zabiegów administracyjnych można te efekty genetyki i ciężkiej pracy przywołać do politycznie prawidłowego porządku. Ponieważ zadanie to nie ma precedensu w historii, uniwersytety zmuszone są tworzyć wieloosobowe komisje ekspertów obdarzonych pionierskim duchem, którzy przy pomocy zarządzeń, okólników i dokształcania ignorantów będą wreszcie w stanie zapewnić harmonię płciową i rasową na kampusie. Wszystko logicznie i sterylnie. A także i odgórnie. Każdy przyzna, że władza wie lepiej.

Nikt nie chce stracić reputacji, tak jak przydarzyło się to Uniwersytetowi Zachodniego Ontario w London. Tylko dlatego, że prezydent uniwersytetu Pedersen obstawał za antyczną cnotą swobody badań naukowych i odmówił naciskom politycznie prawidłowych grup, włączając w to rząd socjalistyczny Boba Rae, oraz powstrzymał się od wyrzucenia swojej czarnej owcy profesora Rushtona z Wydziału Psychologii. Rushton jest twórcą kontrowersyjnej teorii i hierarchii intelektualnej ras. Wydział Psychologii ukarany został utratą szeregu grantów i przywilejów. Oczywiście bezpośredni związek między Rushtonem a problemami finansowymi Wydziału nie jest łatwy do udowodnienia. Wiadomo natomiast, że Rushtonowi studenci bojówkarze nie pozwolili na prowadzenie wykładów z tematu zdawałoby się niewinnego, psychologii osobowości. Rushton wykład swój musiał nagrać na taśmę video.

To już więcej niż policja myśli. To terror. Który uniwersytet na świecie po tym doświadczeniu zaryzykuje prowadzenie badań w dziedzinie tabu?

Mark Kelfitz z wiedeńskiego Międzynarodowego Instytutu Stosowanej Analizy Systemowej stwierdził niedawno, że badania nad zdolnościami kobiet i grup mniejszościowych są tematem zakazanym. A zajmować się nimi będą już wkrótce tylko szaleńcy lub fanatycy. W ogóle uprawianie nauki jako takiej zaczyna być wysoce podejrzane. Przyczyna? Winnie Tomm, koordynator Studiów nad Kobietami na Uniwersytecie Alberta, stwierdziła, że nauka tradycyjnie obserwowana świat "okiem męskiej elity".

Radykalny feminizm krytykuje nawet samo jądro nauki - zbieranie faktów i ich numeryczną analizę. Bo cyfry to "rzecz męska", analityczna. Podczas, gdy kobiet walory intelektualne leżą ponoć w sferach pozanalitycznych i pozanumerycznych. Dlatego feminizm tworzyć musi nowe nauki. Feministyczną filozofię, psychologię, socjologię, językoznawstwo, prawo. Szaleństwo ogarnia nawet nazwy zajmując uniwersyteckich. Pewna pani profesor z Washington University zmieniła swoim studentom męskobrzmiącą nazwę "seminar" na miłszą jej uchu: "ovular". Anatomia tych słów będą musieli się już w niedalekiej przyszłości zająć nawet ci biologią niezainteresowani.

Fala politycznej prawidłowości dotarła niedawno do chłodnej wydawałoby się matematyki. Tak, tak proszę Państwa, matematyki. Zaczyna się tam ostro krytykować tak

zwany eurocentryzm matematyki i jej babilońsko-grecko-zachodnioeuropejską tradycję. Zamiast której proponuje się politycznie na miejscu matematyczny mutant wielocentryzmu: "Etnomatematykę, czyli wielokulturowy obraz pojęć matematycznych". Ostatnie objawienie pióra pani Marci Ascher, która bez wątplenia przejdzie do historii jako ta, co pierwsza zaprzęła na usługi królowej nauk - antropologię. Odkrywając przed nami matematyczne światy ludów indiańskich, afrykańskich oraz Papui Nowej Gwinei. W postaci rysowanych na piasku obrazów symetrii, takichże dekoracji lodzi, wykuwanych w skałe reguł nawigacji gwiazdnej, umożliwiającej żeglowanie po Pacyfiku, jak też przeróżnych gier i układanek logicznych.

Wszystkie te dowody matematycznego zaawansowania kultur pozaeuropejskich mają, jak się okazuje, swoje odpowiedniki we współczesnej, "zachodniej" matematyce. Pojawia się więc problem wierności

przekładu matematycznych etno-koncepcji na nasz współczesny język matematyczny. I pytanie o ich odpowiedzialność. O prawo wrzucenia do tej samej intelektualnej beczki z kapustą śladów na piasku po plemleniu Bushoong razem z krzywymi Eulera. Nie można wszak wejść w skórę innego człowieka w usiłowaniach zrozumienia jego intencji. W dodatku od dawna martwego. Ileż to razy dowodzą, że komentarze Newtona do Księgi Dawida są dziełem geniuszu, który zaczął zdradzać symptomy kuku na muniu. Przepraszam, to też argument białego Europejczyka.

W usiłowaniach zbliżenia najbliższej z nauk do jej prawidłowych etnicznych korzeni, milowy krok odnajdujemy w książce George'a Josepha "Pióropusz pawia: nieeuropejskie korzenie matematyki". Tytuł wzięty ze starożytnego hinduskiego poematu, porównującego matematykę do pióropusza pawia, wierzącego głowę całej ludzkiej wiedzy.



Ze stronic Josepha wyzlera gniewne antyeuropocentryczne napomnienie, że niemała część geometrii, algebry, a nawet rachunku różniczkowego i całkowitego była znacznie opóźnionym, europejskim wydaniem wschodniego oryginału.

Z przykrością tutaj muszę dodać, że znajomi matematycy nie bardzo współczują Josephowi w jego bólu głowy. Jeśli interesuje ich historia, to liczy się ona dwoma, trzema artykułami wstecz w porównaniu z najnowszym, nad którym aktualnie pracują. Dla nas natomiast pewne znaczenie ma fakt, że antyeuropocentryczna percepcja plętnowanego europocentryzmu jest sama wytworem europejskim. Tak jak Troja, która została odkryta przez Niemca Schliemanna, a nie przez rezydujących obecnie na jej szczycie Azjatów.

Współczesny człowiek znajduje się w doskonałym położeniu inwigilacyjnym. Ma unikalną okazję obserwowania zarówno tendencji jednoczących jak i rozpadu. Integracji jak i różnicowania się. W polityce, życiu społecznym czy kulturze. Bo historia na naszych oczach przewala się falami. Raz adoptowania cech kulturalnych i wzorców społecznych innych grup, zaś innym razem próbami pogodzenia antagonistycznych zasad filozoficznych czy politycznych.

Z drugiej strony idea, że kultura istnieje poprzez własny rodowód, dziedzictwo i unikalne charakterystyki ma swoje uzasadnienie. Rzecz w tym, że realizuje się ją przy pomocy tej samej sztancy - tej europejskiej. A twórcami wielocentryzmu są ludzie z kręgu kultury... europejskiej.

A jeśli chodzi o "balkanizację matematyki" to strzeżmy się. Bo w procesie upolityczniania bytów abstrakcyjnych można wyprodukować z nich wielokulturową salatkę. Na którą kupców trudno będzie znaleźć.

Tadeusz Pruss
i Zofia Bończka

P.S. Po artykule o lososkach rozdzwoniły mi się w Vancouver telefony. Zachodziło podejrzenie, że informacja o moim miejscu zamieszkania była żartem primaaprillsowym. Nie była.

T.P.



ŚWIAT

dent - chaos polityczny w byłym ZSSR może być pod wieloma względami bardziej niebezpieczny niż zimna wojna".

NOWY PREMIER WE FRANCJI

Prezydent Mitterrand przyjął wczoraj dymisję premier Edith Cresson i powierzył misję utworzenia nowego rządu Pierre'owi Bergovoy, dotychczasowemu ministrowi ekonomii i finansów. W pierwszej deklaracji nowy premier za główny cel swego rządu uznał walkę z bezrobociem i zainicjowanie ożywienia gospodarczego.

GWARANCJE CZY LIPA?

Stany Zjednoczone otrzymały zapewnienie ze strony Rosji, Ukrainy i Białorusi, że wszystkie trzy kraje zamierzają zakończyć transfer wszystkich taktycznych broni atomowych do Rosji z końcem czerwca br. Obietnica taka padła na spotkaniu w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli ministra obrony USA Dicka Cheney'a z wojskowymi trzech republik byłego ZSSR.

DYMY NAD SARAJEWEM

Gwałtowne walki, najcięższe od II wojny światowej, ogarnęły Bośnię i Hercegowinę. Starcia między armią federalną i Serbami a Chorwatami i muzułmanami toczyły się na obszarze Sarajewa. Przywódcy wszystkich trzech narodowości w dramatycznym przesłaniu telewizyjnym zaapelowali o przerwanie ognia.

Według radia bośniackiego w wielkiej bitwie wokół miasta Kupres, toczonoj z użyciem czołgów i samolotów armii federalnej, zginąć miały setki ludzi.

UZNIANIE

USA uznały niepodległość Słowenii i Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny. Wspólnota Europejska uznała niepodległość Bośni i Hercegowiny (wcześniej już Słowenii i Chorwacji).

Tak więc jedyną republiką dążącą do niepodległości, która nie została uznana przez Wspólnotę, pozostała Macedonia. Powodem tego jest sprzeciw Grecji.

SZUKAJĄ WŚRÓD POPÓW

Rosyjski Kościół prawosławny, na zakończenie soboru w monasterze świętego Danila w Moskwie, postanowił powołać komisję złożoną z sześciu biskupów, która ma zbadać powiązania między klerem prawosławnym, a KGB.

KOZACY W AKCJI

Na całej długości linii oddzielającej Republikę Naddniestrzańską od pozostałego terytorium Mołdawii trwają walki między policją mołdawską a gwardią naddniestrzańską i Kozakami. Obie strony używają broni pancerniej i wyrzutni rakietowych. Doniesienia napływające z Kiszyniowa i Traspola mówią o ofiarach śmiertelnych.

Specjalne oddziały policji mołdawskiej zorganizowały szturm miast Bendery, znajdującego się pod kontrolą gwardii narodowej Republiki Naddniestrzańskiej.

Z Naddniestrza na pomoc obrońcom Benderów przybyli gwardziści z batalionu "Dniestr" i Kozacy - łącznie ponad 3 tysiące ludzi. Źródła naddniestrzańskie twierdzą, że po stronie mołdawskiej walczą ochotnicy z Rumunii.

NIELEGALNY HANDEL DZIEĆMI

Zjawisko nielegalnego handlu dziećmi w Azji i Ameryce Łacińskiej przybrało ogromne rozmiary - powiedział dyrektor i założyciel mającej siedzibę w Genewie organizacji "Defence for Children International" - informuje on, że 97 procent adoptowanych dzieci pochodzi z Ameryki Łacińskiej i Azji. Niektóre z nich zostały kupione za sumę 50 tysięcy dolarów każde. W wielu przypadkach dzieci te stają się niewolnikami, są zmuszane do ciężkiej pracy lub uprawiania prostytucji. W ciągu minionych dziesięciu lat liczba dzieci adoptowanych przez cudzoziemców przekroczyła 180 tysięcy. Brazylia jest jednym z krajów, w których notorycznie uprawia się handel dziećmi. Najwięcej podań o adopcję nadchodzi ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

ŚWIAT

IZRAEL: WZROST ZACHOROWAŃ NA AIDS

Liczba nosicieli wirusa HIV potroiła się w Izraelu w ciągu roku i wyniosła pod koniec ubiegłego roku 867. Zjawisko to przypisuje się masowemu napływowi imigrantów. W latach 1983-1991 na AIDS zmarły w tym kraju 132 osoby. Burmistrz Tel Awiwu oświadczył w wywiadzie radiowym, że jego zdaniem w liceach powinno się umieścić dystrybutory prezerwatyw. Pomysł ten nie podoba się jednak ortodoksyjnym środowiskom żydowskim.

WNP A NIEPROLIFERACJA BRONI "A"

Większość krajów WNP i kraje bałtyckie będą mogły - jako państwa nie posiadające broni atomowej - przystąpić do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, a tym samym podporządkować swe urzędnicy atomowe dla potrzeb cywilnych kontroli ze strony Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu - oświadczył dyrektor tej agencji Hans Blix. Nie będzie też problemów z Rosją, która może w dalszym ciągu należeć do układu o nierozprzestrzenianiu jako kraj posiadający broń atomową. Inaczej ma się rzecz z Ukrainą, Białorusią i Kazachstanem, które mają na swym terytorium strategiczną broń jądrową. Sposób, w jaki broń ta będzie kontrolowana, przesądzi o ich ewentualnym przystąpieniu do układu. Jeśli do tego dojdzie, będą musiały zawrzeć porozumienia gwarancyjne z MAEA i udostępnić wszystkie urzędnicy atomowe dla potrzeb cywilnych inspektorom tej agencji.

IZRAEL BĘDZIE KONTYNUOWAŁ OSADNICTWO

Premier Itchak Rabin oświadczył, że Izrael będzie kontynuował program osadnictwa na terytoriach okupowanych. Przemawiając na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony Knesetu, Szamir powiedział, że Izrael nie wycofa się ani o cal z ziem arabskich znajdujących się pod jego kontrolą.

SUKCES PRAWICY

Wybory parlamentarne we Włoszech przyniosły trzy niespodzianki. Chrześcijańska Demokracja zyskała za ledwie 26 proc. głosów w Senacie. Jako że w 1987 r. osiągnęła 34,3 proc., można mówić o "historycznej" porażce tej partii. Nie wiele zmienia tę opinię fakt, że w wyborach do Izby Deputowanych, w których wyborcy wskazywali nie tylko na listy, ale i na nazwiska, chadecja uzyskała 2 proc. głosów więcej.

Wybory parlamentarne okazały się fatalne w skutkach dla dawnych komunistów - Demokratyczna Partia Lewicy. Zebrali oni za ledwie 14,9 proc. głosów, co jest najgorszym rezultatem w historii włoskiego komunizmu. Po zsumowaniu głosów oddanych na oba ugrupowania wyłonione z byłej WIPK wynika, że w porównaniu z wyborami z 1987 roku dawni komuniści utracili blisko 12 proc. głosów. Młode, regionalne ugrupowania reprezentujące przeważnie prawicowe poglądy, będą najprawdopodobniej miały ponad 10 proc. miejsc w dwustopniowym parlamencie.

POSLANIE KIM IR SENA DO PAPIEŻA

Amerykański kaznodzieja protestancki Billy Graham poinformował po zakończeniu wizyty w KRLD, że władze północnokoreańskie poprosiły go o przekazanie papieżowi Janowi Pawłowi II posłania od prezydenta Kim Ir Sena. Jest to odpowiedź na krótki list papieża, który pastor Graham wręczył przywódców w Phenianie. Odmawiając ujawnienia treści posłania, amerykański kaznodzieja wspominał jednak, że dotyczy ono, przynajmniej w części, wyswięcenia księży Kościoła katolickiego w Korei Północnej, który liczy kilka tysięcy wiernych, ale ani jednego kapłana. Zdaniem pastora istnieje możliwość, że rząd w KRLD uzna prawo księży katolickich do działalności w tym kraju.

UKRAINA PRZEJMUJE KONTROLĘ NAD ARMIA Prezydent Leonid Krawczuk wy...

dał dekret, na mocy którego Ukraina tworzy własną marynarkę wojenną na bazie Floty Czarnomorskiej. Ukraina przejmie także kontrolę nad wszelkimi siłami konwencjonalnymi, stacjonującymi na jej terytorium. Decyzja ta, o działaniu "natychmiastowym", została podjęta z powodu "ingerencji rosyjskiego kierownictwa i dowódcy sił zbrojnych WNP w wewnętrzne sprawy Ukrainy, co powoduje pogorszenie sytuacji politycznej i socjalnej na terenie jednostek stacjonujących na Ukrainie".

AUSTRALIA DEPORTUJE KAMBODŻAN

Australia zdecydowała, że deportuje 37 Kambodżan, od dwóch lat przebywających w obozach, po odrzuceniu ich wniosków o przyznanie statusu uchodźców politycznych. Minister ds. imigracji Gerry Hand poinformował, iż jest gotów do rozmów z władzami kambodżańskimi w sprawie repatriacji "boat people". Spodziewane jest odrzucenie przez Australię wniosków większości 385 przybyszy z Azji, głównie z Kambodży. Przypuszcza się, że Kambodża przyjmie uchodźców. Czterech Kambodżan powróciło z własnej woli do swego kraju w lutym br. Jedyne sześciu otrzymało na razie azyl w Australii.

KREDYT MFW DLA CZECHO-SŁOWACJI

Międzynarodowy Fundusz Walutowy poinformował o przyznaniu Czechosłowacji pożyczki w wysokości 322 mln dol. Jest to pierwszy kredyt MFW dla kraju wschodniuropejskiego w tym roku.

KUBA POZOSTANIE JEDNOPARTYJNA

Fidel Castro, przemawiając na kongresie młodzieży komunistycznej, oświadczył, że pomimo ostrego kryzysu gospodarczego, jaki przeżywa wyspa, kraj jego utrzyma jednopartyjny system władzy komunistycznej. Wyjaśniając młodym aktywistom zmiany w dawnym ZSSR Castro powiedział, że socjalizm tam nie umarł naturalną śmiercią, ale został "zamordowany".

KANADA



PROGRAM DO ONTARIO

Premier Ontario Bob Rae przedstawił program rządu. Dokument określany jako "mowa tronowa" jest formalnie prezentowany przez przedstawiciela królowej Lieutemanta Governorą Hal Jackmana.

Bob Rae w swym programie zaproponował między innymi:

- Reformę prawa pracy, która wprowadziłaby zakaz zatrudniania podczas legalnych strajków pracowników kontraktowych.
- Nowe programy szkoleniowe i doskonalące dla ludzi na welfare.
- Większe wydatki rządowe na tanie budownictwo, ochronę środowiska, transport publiczny, szkolnictwo.
- Pomoc dla kompanii produkujących towary sprzyjające ochronie środowiska.
- Pożyczanie z planów emerytalnych przez rząd na rozwój przemysłu i inwestycje.

Obecnie zaledwie 28 procent głosujących popiera, wg sondażu Gallupa, Boba Rae i jego program.

CO GNEBI KANADYJCZYKA?

Środowisko. Aż 69% badanych przez Gallupa przejmuje się bardzo ozonową dziurą nad Kanadą. Za nią idzie 21%, które ta sprawa obchodzi. 68% Kanadyjczyków zamartwia się złym powietrzem, o 2% mniej stanem lasów i zanieczyszczeniem wód. Ponad połowa Kanadyjczyków martwi się o jakość spożywanego jedzenia, ocieplenie klimatu i rabunkową gospodarkę ziemią. We wszystkich tych sprawach ponad 25% innych orzekło, że sprawy te ich nie martwią, lecz obchodzą. Brak zaintereso-

wania sprawą wykazał znikomy procent. Czyżby i na Kanadę przyszedł czas na Partię Zielonych?

McDougall w RPA

Minister spraw zagranicznych Kanady Barbara McDougall przebywa w RPA. Jej wizyta ma podkreślić poparcie dla reform konstytucyjnych w tym kraju. McDougall spotkała się z prezydentem de Klerkiem, z liderem ANC - Mandelą oraz z szefem nacjonalistycznego czarnego panafrykańskiego Kongresu Makwetu. Nie będzie spotkania z wodzem Zulusów i szefem Inkathy Butheleziem, najwybitniejszym czarnym politykiem RPA - rzekomo z powodu jego odmowy podróży do Johannesburga. Inkathy wyrażali wielokrotnie obawy, że przejęcie władzy przez czarną marksistowską lewicę w RPA doprowadzi do upadku tego państwa tak, jak to się stało z Mozambikiem i Rodezją.

AMBASADA W OBLEŻENIU

Irańską ambasadę w Ottawie zaatakowała grupa uchodźców irańskich, obzuczając budynek kamieniami. Uzbrojeni w kije demonstranci po drabnie przedarli się przez płot i przedostali się do środka, pobili ambasadora i trzech pracowników. Atak jest jednym z serii podobnych wydarzeń, które miały miejsce w USA, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Francji, Norwegii i w innych krajach.

Napady na ambasadę mają być odpowiedzią na bombardowanie bazy partyzanckiej uchodźców z Iranu w pobliżu Bagdadu w Iraku. RCMP powiedziała dziennikarzom, że nie była przygotowana na taki atak. Zgroza.

KANADYJSKIE NIEUKI

Premier Nowego Brunszwiku Frank Mc Kenna zwrócił uwagę na fakt, iż Kanada mimo iż wydaje miliony na edukację ma jeden z najwyższych w świecie industrialnym wskaźników porzucania szkoły, absencji, niski poziom wyników w nauce

i matematyce. Mc Kenna uważa, że należy wprowadzić w Kanadzie maturalne egzaminy końcowe i zdecydowanie podnieść poziom nauzenia.



Krytyk systemu wykształcenia w Kanadzie, premier Nowego Brunszwiku Frank Mc Kenna.

WYSTAWA W CITY HALL

Andrzej Stawicki, etatowy fotograf "Toronto Star" i jeden z dobrodziejów użyczających ECHU swych prac otrzymał krajową nagrodę dziennikarską za projekty fotograficzne.

Andrzej Stawicki jest jednym z inicjatorów i twórców wystawy fotograficznej, której otwarcie odbyło się w City Hall w Toronto we wtorek, poświęconej życiu najbiedniejszych w Kanadzie. Wstrząsająca wystawa ma tytuł "In Their Eyes" ("W ich oczach"). Na wystawie pokazano 130 czarno-białych fotografii bezdomnych i głodnych. Wystawa czynna jest w rotundzie ratusza w godzinach urzędowania.

Obecnie w samym Toronto żyje na welfare 167 444, czyli o 12,700 osób więcej niż w ubiegłym kwartale, co jest wzrostem rekordowym.

DUSICIEL

28-letni mieszkaniec Brampton w Ontario zginął w uściskach swojej ulubienicy pytona. Marka Nevillea znaleziono martwego w mieszkaniu, w którym mieszkał z trzema wielkimi węzami. 3-metrowy pyton został zabrany do ZOO.



Because Children Matter

It's New!

It's Simpler!

It's Fairer!

It's More Generous!

It's More Responsive!

It's Easier!

It's Up to You!

The Proposed Child Benefit

► The proposed Child Benefit will, if passed by Parliament, go out to over 3 million Canadian families starting in January 1993.

► The proposed Child Benefit will replace today's patchwork of measures — Family Allowances, Child Tax Credit and Dependent Child Credit — with one monthly payment.

► The proposed Child Benefit will go to those families with children who need it — those with low and modest incomes. What's more, it is based on family income, which is a fairer way of determining the amount of assistance that children actually need. The proposed Child Benefit will include an earned-income supplement to increase support for low-income working families.

► The proposed Child Benefit will increase federal support for children by \$2.1 billion over 5 years. For example, a family with one child, earning \$20,000, can receive as much as \$1,733 per year — an increase of 40%.

What's more, it would be tax-free — you wouldn't be taxed on the proposed Child Benefit!

► Once fully in place, the proposed monthly Child Benefit will respond to changing family circumstances, such as the birth of a child.

► The proposed Child Benefit will automatically be sent to you each month. If you file a tax return, there's no need to apply unless you have a change in family circumstances. At tax time, as well, you would find your tax return easier to prepare.

► For more information please fill out the coupon below.

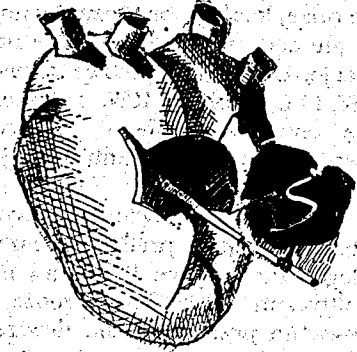
YES

I'd like more information about the proposed Child Benefit and other programs for children.

Name _____ Children Matter
P.O. Box 8176
Street _____ Ottawa, Ontario
K1G 3H7
City _____ in English
 in French
Province _____ Postal Code _____

Canada

Government of Canada / Health and Welfare Canada / Gouvernement du Canada / Santé et Bien-être social Canada



POLITYKA

Wojsko nie pomoże wrogom demokracji

W ostatnich dniach podejmowana była próba obalenia demokracji w Polsce z udziałem wojska - stwierdził minister obrony narodowej Jan Parys, zwracając się 6 kwietnia do oficerów Sztabu Generalnego WP.

Zarzucając niektórym nie wymienionym z nazwiska politykom intrygowanie "na szkodę wojska i kraju" minister Parys zapewnił, że armia pod jego kierownictwem "nie da się wciągnąć do rozgrywek politycznych". Szef MON poinformował zebranych, że "w ostatnich dniach pewni politycy zapraszają bez wiedzy ministra obrony, bez wiedzy szefa sztabu wybranych oficerów i obiecują im awanse za pewnego rodzaju poparcie wojska dla rozgrywek politycznych". "Politycy" - kontynuował minister, którzy za moimi plecami zaczynają tego rodzaju działania, zaczynają po prostu zwyczajne intrygi. Wojsko Polsce nikomu, kto chce obalić w Polsce demokrację, nie pomoże". Natomiast "oficerowie, których takie oferty spotykają, wykazują pełną lojalność wobec kierownictwa resortu i meldują o tym"... "Armia nikomu nie będzie pomagać w przejmowaniu władzy siłą" - oświadczył raz jeszcze minister Parys. Dodał też: "Armia jest i będzie wierna prezydentowi, premierowi, parlamentowi. Żadne polityczne komentarze, żadne intrygi tej wierności armii wobec władz Rzeczypospolitej nie mogą narużyć".

Kilka tygodni temu w środowisku Śląskiego Okręgu Wojskowego krążyła plotka, że najbardziej zaufany człowiek Wałęsy, jego były kierowca, a obecnie emnencja w jego kancelarii, jeździł na spotkanie z szefem Śląskiego Okręgu Wojskowego generałem Mileckim. Według słów byłego wiceministra obrony narodowej Komorowskiego, opublikowanych w piśmie "Europa" Milecki w zamian za pomoc w przewrocie pałacowym miał otrzymać stanowisko szefa sztabu.

Rzecznik MON pułkownik Jakubczak na łamach "Polski Zbrojnej" organu MON, powiedział, że minister Parys uprzednio wydał ostrzeżenie wysokim oficerom wojska, żeby wystrzegali się kontaktów z politykami, które mogą prowadzić do zamachu na demokrację.

Uregulować stosunki prawne

Prezydent Wałęsa zapytany o wypowiedź ministra Parysa powiedział, że stosunki między cywilnym mi-

nistrem obrony a prezydentem wymagają prawnego uregulowania. Trzeba to zrobić zgodnie z logiką - podkreślił prezydent. Zapytany kogo Parys miał na myśli, Wałęsa odparł, że chyba nie miał na myśli jego, dodając, że lepiej o to zapytać samego Parysa. Udać się na posiedzenie rządu prezydent powiedział, że nie wie czy będzie omawiana wypowiedź Parysa. Minister Parys nie wziął udziału w posiedzeniu. MON było reprezentowane przez wiceministra Szeremietiewa. Szef kontrwywiadu i wywiadu generał Sobolewski powiedział, że skoro minister tak powiedział, to miał do tego podstawy. Podkreślił, że kontrwywiad nie spleguje polskich polityków. W. Starnawski, rzecznik Urzędu Ochrony Państwa powiedział, że Urząd nie ma komentarzy w sprawie wypowiedzi Parysa.

Szeremietiew kieruje MON

Rzecznik rządu RP podał, że minister obrony narodowej Jan Parys nie był na posiedzeniu rządu, gdyż przebywa na dwutygodniowym urlo-



"Urlopowany" minister obrony narodowej Parys i jego zastępca Romuald Szeremietiew

pie. Podczas jego nieobecności Ministerstwem Obrony Narodowej będzie kierował Romuald Szeremietiew.

Premier nakrzyczał na liberałów

"Ta dyskusja była niewątpliwie dla rządu bardzo przykra - powiedział premier Jan Olszewski tuż po zakończeniu dwudniowej debaty nad budżetem na 1992 r. - Usłyszeliśmy wiele ocen, w naszym przekonaniu niesprawiedliwych, i zarzutów mało zasadnych".

Tuż po tym wystąpieniu premiera w kuluarach zawrzało. To efekt krytyki, jaką premier wystosował pod adresem Klubu Kongresu Liberalno-Demokratycznego: "Poprzedniego dnia, w rezultatach bardziej kameralnych rozmów, słyszymy od przedstawicieli tego samego ugrupowania, że budżet stwarza warunki do daleko idącego porozumienia, że możemy na tym gruncie współdziałać politycznie. A następnego dnia słyszę, że to jest budżet, który narusza zasady zdrowego rozsądku, że to jest budżet, który dowodzi, iż rząd się bawi ze społeczeństwem w ciuciubabkę. To muszę spytać, czy to jest rodzaj schizofrenii politycznej? Czy to jest rodzaj towarzysko-politycznej zabawy w koalicje małe, duże i średnie".

"W jednym punkcie muszę tę dyskusję ocenić jako sukces rządu - stwierdził premier. - Jeszcze parę tygodni temu sala bardzo ostro dzieliła się, jeśli chodzi o stosunek do programu rządowego, na zwolenników ożywienia gospodarczego i polityki antyrecesyjnej oraz ich przeciwników. I oto wczoraj przedstawiciele tych ugrupowań (Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno-Demokratycznego) atakowali stanowisko rządu i budżet za to, że jest za mało antyrecesyjny. Odnotowuję tę zmianę postawy z wielką satysfakcją".

Premier krytycznie ocenił wystąpienie posłanki Barbary Czyż (KPN), która stwierdziła wcześniej, że ten projekt budżetu to wyrok śmierci dla Polski. "Ja rozumiem pewną retory-

kę sali sejmowej, ale myślę, że w tym zakresie powinniśmy przyjąć pewien zakres odpowiedzialności za stopień krytyki i za formę" - powiedział premier.

Sejm jednogłośnie skterował budżet do komisji, które mają się do niego ustosunkować do 10 maja br.

Prezydent oceniony

Podczas posiedzenia Rady Unii Demokratycznej prof. Bronisław Geremek stwierdził, iż prezydent Lech Wałęsa swoimi wypowiedziami, a niekiedy i działaniami, nie tylko osłabia, ale też ośmiesza obraz Polski.

Jeśli chodzi o sugestie, dotyczące ewentualnego antydemokratycznego przewrotu, na którego czele miałby stanąć Lech Wałęsa - Geremek uznał je za nieuzasadnione, ponieważ "prezydent nie jest w stanie spełnić tego, co mówi".

I mówi to, co mówi, dlatego, że nie jest w stanie tego zrobić. Nie dysponuje taką siłą, którą można byłoby właśnie takiego przewrotu dokonać".

Trwa poszukiwanie koalicji

Zawarte z dużym trudem, po trzech tygodniach negocjacji i wielu godzinach rozmów, czwartkowe porozumienie dwóch koalicji - rządowej i dotychczas opozycyjnej (UD, KLD, PPG) - może lada chwila okazać się kompletną fikcją.

Rada Polityczna UD wyraziła co prawda wolę "tworzenia wraz ze swoimi sojusznikami wielkiej koalicji i wejścia do gabinetu rządowego", ale wobec coraz wyraźniejszego oporu ze strony ludowców i ZChN, wprowadzenie "woli" w czyn nie będzie zbyt łatwe.

W uchwale Rady Unii stwierdza się, że największym osiągnięciem trzytygodniowych rozmów lidera Unii Tadeusza Mazowieckiego było skonsolidowanie małej koalicji. Mazowiecki został upoważniony do prowadzenia rozmów z premierem, gdy ten odpowie na pytania - czy jest zainteresowany wejściem UD, PPG i KLD

do dużej koalicji, oraz czy równoległe nie będą prowadzone inne negocjacje. Ubiegłotygodniowe rozmowy PSL i PL z ZChN i KPN, zakończyły się oświadczeniami o "potrzebie współpracy w zwalczaniu recesji na łonie parlamentu".

W ocenie Mazowieckiego wystąpienie w Sejmie premiera Olszewskiego, zarzucające liberalom m.in. polityczną schizofrenię, może być poważną przeszkodą na drodze do porozumienia. Mógł to być "wyraz zdenerwowania" albo próba "odcieniania Kongresu od negocjacji". W tym drugim przypadku słowa premiera należałoby traktować jako dążenie do zerwania rozmów. "Jest bowiem jasne, że do nowej koalicji wejdzemy tylko razem z liberałami", zaznaczył lider UD.

Mazowiecki opowiadając się za otwarciem na dalsze negocjacje podkreślił, że niepowodzenie wielkiej koalicji może utworzyć drogę do półdemokratycznych rozwiązań i ten, kto zerwie rozmowy musiałby wziąć na siebie wielką odpowiedzialność.

Siedzimy na becze prochu

- Połączenie naszego związku z "Solidarnością" pana Wałęsy jest niemożliwe. Jedność nie może być sztuczna - powiedział podczas konferencji prasowej w Łodzi przewodniczący "Solidarności 80" Marian Jurczyk.

Zdaniem M. Jurczyka, "Solidarność" zdradziła ideały. Zarejestrowała się na podstawie prawa z okresu stanu wojennego, a rozrastała za pomocą "upoważnień pisanych przez Wałęsę, by zakładać związki zawodowe".

"Solidarność 80" buduje się od dołu. Siła naszego związku tkwi nie w ilości, a w mądrości jego członków - stwierdził Jurczyk, wyjaśniając, że "Solidarność 80" nie chce przejąć władzy ani zarządzać gospodarką, bo od tego jest rząd. Ona broni interesów ludzi pracy. Dlatego jeśli premier będzie kontynuował obecną politykę gospodarczą, związek będzie musiał bardziej skutecznie temu

przeciwdziałać - łącznie z ogłoszeniem strajku. - "Śledzimy na beczce prochu. Sytuacja społeczna w kraju jest dramatyczna".

"Zwalnia się ludzi, którzy układają nasz związek - poinformował Jurczyk. - Uniemożliwia się organizowanie struktur "Solidarności 80". I robią to konkretne osoby". Są to, zdaniem przewodniczącego, zwolennicy prezydenta Wałęsy.

Tejkowski pikietuje

Blisko godzinę trwała pikieta kilkunastu skinheadów przed ambasadą Niemiec w Warszawie. Przewodził jej szef Polskiej Wspólnoty Narodowej - Bolesław Tejkowski. Manifestowano pod hasłami: "Precz z żydo-niemiecką okupacją" oraz "Precz z EWG i zjednoczoną Europą". Uczestnicy demonstracji spalili flagi: niemiecką i izraelską. Skandowali m.in.: "Polska dla Polaków" i "Polska dla" oraz "Precz z Żydem - Wałęsą". Odczytali też odezwę, w której zarzucili prezydentowi Lechowi Wałęsie, iż "sprzedaje Polskę". Jego wizyta w Niemczech to - ich zdaniem - zdrada Polski.

Przypomnijmy, że zgodnie z decyzją warszawskiego sądu rejonowego dwa tygodnie temu Tejkowski został skierowany na przymusowe badania psychiatryczne.

Jaruzelski nie postąpił właściwie

W nocy z 1 na 2 grudnia kolumna samochodów z oficerami Okręgu Podkarpackiego przekroczyła granicę polsko-sądecką 20 km na wschód od Jarosławia i ruszyła na rozpoznanie - pisze w tygodniku "Moskowskie Nowosti" Władimir Dudnik, emerytowany generał. Według wersji oficjalnej, celem rekonesansu było przygotowanie wspólnych z Wojskiem Polskim ćwiczeń na terytorium Polski. Towarzyszyli nam polscy oficerowie. Wszyscy doskonale wiedzieli, o co naprawdę chodzi.

Według generała Dudnika, jeszcze w kwietniu 1981 roku w Podkarpackim, Białoruskim i Nadbałtyckim Okręgach Wojskowych oraz

we Flocie Bałtyckiej trwały przygotowania do interwencji w Polsce. Następnie przy granicy z Polską przeprowadzono bardzo długie manewry taktyczno-sztabowe, podczas których oficerowie na mapach naszego kraju ćwiczyli działania koalicyjnej grupy wojsk. W ich skład miały wchodzić jednostki sowieckie, czeskosłowackie i niemieckie. Pół roku później dokumenty ćwiczebne stały się operacyjnymi. Latem dowództwo okręgów otrzymało rozkaz postawienia w stan gotowości bojowej po jednej dywizji i przygotowania trasy marszu na Polskę - czytamy w artykule generała. W październiku nadeszła z Moskwy dyrektywa nakazująca opracowanie szczegółów planu operacji.

Dudnik podkreśla, że wszelkie plany opracowywano w głębokiej tajemnicy pod wzmocnioną ochroną. Plany następnie zostały zatwierdzone przez Moskwę. Pieczęć nad wykonaniem planu sprawował generał Wiktor Kulikow, naczelnym dowódcą sił Układu Warszawskiego, który od lata 1981 roku nie opuszczał Warszawy.

"Zrobimy wszystko, aby nasi żołnierze nie strzelali" - powiedział generał Nikołaj Abaszyn, zastępca szefa Okręgu Podkarpackiego w rozmowie z nie wymienionym z nazwiska polskim oficerem. Jego rozmowę przytacza Dudnik.

"Bardzo długo uważałem, że Jaruzelski postąpił właściwie - pisze generał. Teraz jednak tak nie uważam. Doświadczenie Polski 1981 roku było ostrzeżeniem, że nawet miękkość użycie armii przy wprowadzeniu stanu wojennego nie zmieniło społeczno-politycznego rozwoju sytuacji w kraju, którego kryzys polityczny przybrał chroniczną formę".

Rocznica zbrodni katyńskiej

Uroczysta msza św. w katedrze połowej Wojska Polskiego rozpoczęła 4 kwietnia obchody 52 rocznicy mordu w Katyniu.

W wypełnionej po brzegi katedrze modlono się za dusze kilkunastu tysięcy oficerów zabitych przez komu-

nistów w 1940 r. Oprócz rodzin pomordowanych, w mszy św. uczestniczyli także członkowie rządu, min. Antoni Macierewicz i min. Jan Parys oraz przedstawiciele prezydenta, Andrzej Zakrzewski.

O godz. 12 w asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego złożono wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza. Godzinę później ministrowie spraw wewnętrznych i obrony narodowej złożyli wieńce przy krzyżu katyńskim na cmentarzu wojskowym w Warszawie.

Kaliningrad na zawsze rosyjski

Przemawiając na spotkaniu z dowództwem Północno-Zachodniej Grupy Wojsk w Kaliningradzie, głównodowodzący zjednoczonymi siłami zbrojnymi WPN marszałek Jewgienij Szaposznikow stwierdził: "Wojsko będzie tu zawsze stacjonować, lecz w liczbie wystarczającej dla obrony tego regionu oraz bez wywoływania zaniepokojenia ze strony naszych sąsiadów".

Marszałek zapewnił, że rozmieszczenie w okolicach Kaliningradu oddziałów wycofywanych z Polski oraz krajów bałtyckich nie spowoduje zwiększenia liczby stacjonujących tu garnizonów.

Ustosunkowując się do licznych głosów z Polski i Litwy wyrażających zaniepokojenie nadmierną koncentracją wojsk w Obwodzie Kaliningradzkim, marszałek Szaposznikow powiedział: "W ostatnim czasie ujawniło się wielu chętnych do wtrącania się w nasze sprawy. Moim zdaniem nie powinno interesować żadnego kraju poza Rosją to, jakie siły zbrojne i jakie rodzaje wojsk chcemy tu rozlokować. Myślę, że w tym miejscu są, były i zawsze będą obecne oddziały wojskowe".

AK domaga się sprawiedliwości

Zbrodnie NKWD i ich kontynuatorów: Urzędu Bezpieczeństwa, sądów wojskowych i specjalnych, Informacji Wojskowej oraz prokuratury są porównywalne z ogromem

zbrodni hitlerowskich - dlatego muszą być traktowane równie surowo - pisał działacz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w liście otwartym do najwyższych władz RP.

Związek domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy UB i KBW winnych "przestępstw wobec narodu polskiego, a w szczególności morderstw na oficerach Wojska Polskiego i żołnierzach AK i innych organizacji".

Funkcjonariusze ci powinni być niezależnie od konsekwencji karnych - pozbawieni stopni wojskowych, odznaczeń oraz przywilejów materialnych.

Konieczne jest usunięcie z kierowniczych stanowisk państwowych "osób skompromitowanych politycznie i moralnie". Zdaniem żołnierzy AK spora liczba takich osób czynna jest do dziś w służbie państwowej.

Kombatanci Armii Krajowej żądają również wywłaszczenia nomenklatury komunistycznej. Ich zdaniem wszystkie decyzje, które spowodowały "grabieżczy rozdział między członków nomenklatury ma-

jątku narodowego" powinny zostać unieważnione.

Poprzednie wystąpienia Związku nie spowodowały jakichkolwiek działań władz. Rządy Tadeusza Mazowieckiego i Jana Krzysztofa Bieleckiego zbyły je "zduwkowymi i enigmatycznymi" odpowiedziami. Bezczynność władz ugruntowała - zdaniem weteranów AK - poczucie całkowitej bezkarności wśród "postkomunistów i komunistów".

GOSPODARKA

Drozsze bilety lotnicze

Od 1 bm. podrozały średnio o 8 proc. ceny lotniczych biletów pasażerskich z Polski do krajów Europy, Afryki i Środkowego Wschodu.

Jak poinformowały PAP Polskie Linie Lotnicze LOT, wzrost taryf obejmuje wszystkich przewoźników działających na polskim rynku i jest wynikiem decyzji Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Transportu Lotniczego - IATA.



Według nowych stawek, np. cena biletu "rocznego" z Warszawy do Paryża wynosi obecnie 612 dolarów (poprzednio 572 dolary), do Londynu - 694 dolary (642), Budapesztu - 226 dolarów (214), Abu Dhabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich - 1506 dolarów (1478), a do Kairu 960 dolarów zamiast 948.

Ucieka nam rynek wschodni

Opublikowane w Rosji dane statystyczne o handlu zagranicznym ZSSR za dwa ubiegłe lata wskazują, że obroty handlowe między Polską a Związkiem Radzieckim zmniejszyły się w 1991 r. prawie trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1990, przy czym polski eksport na wschód w ub. r. wyniósł zaledwie 27 proc. wielkości eksportu z 1990 r. O ile udział Polski w sowieckim imporcie w 1990 r. wynosił ponad 9 proc., to rok później spadł do niespełna 4 proc. - należy przy tym wskazać na ujemny bilans handlowy Polski z ZSSR w 1991 r. (563,6 mln rubli), podczas gdy rok wcześniej mieliśmy nadwyżkę w wysokości 4 mld 855 mln rubli.

Amerikanin w Budimexie

Za 6,3 mln dolarów Alan Kay właściciel amerykańskiej firmy budowlanej Kay Universal Co. Ltd., kupił 43 proc. akcji Centrali Handlu Zagranicznego Budimex - poinformowało Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Kay odkupił wszystkie udziały, jakie w Budimexie miał skarbowy państwa. W podpisanej umowie zobowiązał się w ciągu dwóch lat zainvestować 125 mln dolarów w planowane przez Budimex inwestycje mieszkaniowe i projekt zagospodarowania dolnej Wisły.

Eksport broni z Polski jest konieczny

"Eksport broni z Polski jest absolutnie konieczny. Konieczny jest również znaczący wzrost tego eksportu ze względu na przetrwanie naszego przemysłu zbrojeniowego

oraz utrzymanie wiarygodności naszej suwerenności" - stwierdził na konferencji prasowej minister współpracy gospodarczej z zagranicą Adam Głapiński. Jego zdaniem eksport broni z Polski powinien się rozwijać.

Zdaniem ministra Głapińskiego rozwojowi eksportu broni nie służy atmosfera towarzysząca temu tematowi. "Wiele jest plotek i pomówień. Trzeba wziąć pod uwagę, że konkurencja międzynarodowa jest bardzo silna i bezwzględna. Często w celu ukrócenia działań konkurencji stosuje się działania zмирzające, także drogą polityczną i dyplomatyczną, do utrudnienia działań gospodarczych konkurencji" - powiedział minister Głapiński.

W 1990 roku wartość polskiego eksportu broni wyniosła 386,2 mln USD, w tym do byłego ZSSR ok. 234 mln USD. Nadwyżka eksportu nad importem wyniosła wtedy 249,2 mln USD.

Jak powiedział minister Głapiński, poważne sumy, które jest nam winny dawny ZSSR, będą spłacane między innymi w postaci reeksportu sprzętu wojskowego, ale jak zapewnił, nie będzie to kolidowało z eksportem wyrobów polskiego przemysłu zbrojeniowego.

W ub. roku MWGZZ wydało 239 pozwoleń przywozu i wywozu broni. W tej chwili na handel bronią koncesje posiada 47 podmiotów gospodarczych, jednak tylko 3 z nich mają pełne koncesje. Są to centrale handlowe z przeważającym kapitałem państwowym CENZIN, CENTREX i BUMAR. Zdaniem ministerstwa liczba posiadaczy koncesji jest zbyt wysoka, w związku z czym planowane jest zaostrożenie kontroli handlu bronią. Ma temu służyć przygotowywana przez resort ustawa "O obrocie z zagranicą towarami i technologiami strategicznymi", która - jak zadeklarowano - ma być w ciągu najbliższego tygodnia przedstawiona Radzie Ministrów. Zgodnie z nową ustawą przypadki nie przestrzegania zasad handlu bronią mają być surowo karane. Obowiązująca w tej chwili ustawa o działalności gospodarczej", regulująca handel bronią, w prakty-

ce unie możliwa odmowę wydania koncesji starającej się o firmie.

Komu kredyt zagraniczny komu

Wiele jest zarzutów słabego zagospodarowania kredytów przyznanych Polsce przez zachodnie rządy i banki na modernizację gospodarki. Część obarcza kredytodawców. Jednak wina leży także w Polsce. Zły jest m.in. system bankowy. Ale często firmy nie mają rozeznania, na co mogą liczyć i jakie muszą spełniać warunki, aby uzyskać kredyt.

Te ostatnie sprawy wyjaśniła obszerna broszura "Jak uzyskać w Polsce kredyty zagraniczne: zasady i procedury" opracowana przez Zbigniewa Kopyrę - dyrektora Biura Kwalifikacji Wniosków Kredytowych w Centralnym Urzędzie Planowania.

Kredyty udzielone Polsce są przeznaczone wyłącznie na restrukturyzację gospodarki - przypomina autor. Mogą się o nie ubiegać wszyscy potencjalni kredytobiorcy, bez względu na formę własności, ale pod warunkiem, że projekty będą spełniały wymogi określone przez kredytodawców.

Kredyty nie mogą być dowolnie wykorzystane i w żadnym przypadku nie jest to gotówka (waluty ani nie otrzymuje się do ręki, ani nie jest ona przelewana na konto kredytobiorcy, ale służy do rozliczeń zakupów inwestycyjnych za granicą). Kredyty są przeważnie preferencyjne, tzn. mają niską stopę procentową, długi okres spłaty i 4-5 lat karencji (okres bez spłaty) lub oprocentowanie jest zbliżone do prime rate (podstawowej stopy procentowej banku centralnego). Naczelna zasada jest, że kredyt musi być spłacony zgodnie z umową kredytową i ze środków pochodzących z eksportu. Wyjątkiem są niektóre inwestycje związane z ochroną środowiska, które mogą być spłacane złotówkami.

Inwestor polski, po wyborze zagranicznego dostawcy technologii lub maszyn oraz poznaniu warunków, na jakich udzielony będzie kredyt (stopa procentowa, prowizje banków,

okres karencji, terminy spłaty), musi opracować studium wykonalności projektu lub zlecić to wyspecjalizowanej firmie konsultingowej. Kolejnym etapem jest sformułowanie wniosku kredytowego do banku polskiego, który będzie obsługiwał kredyt. Załącznikami są m.in. zestawienia finansowe, opis zabezpieczenia, spłaty, poręczenia.

Wstępnej analizie przedsięwzięcia dokonuje zawsze polski bank. Każdy projekt inwestycyjny, na który udzielona ma być gwarancja państwa, musi ponadto przejść weryfikację z punktu widzenia zgodności z priorytetami rządu o restrukturyzacji gospodarki. Dokonuje tego międzyresortowa komisja, działająca przy CUP. Do dziedzin priorytetowych zaliczono projekty m.in.: służące wzrostowi eksportu, związane z poprawą infrastruktury, petrochemiczne i przetwórstwa gazu. Inwestorzy realizujący projekty związane z produkcją eksportową, ochroną środowiska i przetwórstwa mogą liczyć na wsparcie specjalnych funduszy - np. Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

PAMIĘĆ NARODOWA

Ostatnia droga pocztowców polskich z Gdańska

Tysiące mieszkańców Wybrzeża oraz delegacje przybyłe z całego kraju uczestniczyły w uroczystościach, związanych z ceremonią złożenia prochów 38 obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, których mogiłę udało się odkryć przypadkowo po latach bezowocnych poszukiwań.

Aktorzy Teatru Wybrzeże wystąpili z okolicznościowym spektaklem pt. "Obrona Poczty Polskiej", a 4 kwietnia rozpoczęła się ostatnia droga poległych: z budynku, którego bronili 1 września 1939 roku. Tutaj także nastąpiło udekorowanie urn z prochami orderami Virtuti Militari. Po południu kondukt pogrzebowy z przetransportował się w Bazylicę św. Brygidy, gdzie

przez 2 dni odbywały się msze żałobne z udziałem przedstawicieli Episkopatu.

W niedzielę, 5 kwietnia, w godzinach popołudniowych, kondukt skierował się na Cmentarz na Zaspie. Spoczywają tam ci, którzy polegli za polskość Gdańska - ofiary eksterminacji w obozie koncentracyjnym Stuthoff. Urny z prochami pocztowców znalazły się w grobowcu, przed którym odprawiono modły.

W uroczystościach pogrzebowych wziął udział prezydent Lech Wałęsa, nuncjusz apostolski arcybiskup Józef Kowalczyk, biskup polowy Leszek Głódź oraz delegacja MON na czele z wiceministrem Szeremietiewem.

Najstarszy żołnierz Rzeczypospolitej

Blisko czterdzieści fotografl ze zbiorów rodzinnych gen. Stanisława Maczka, który ukończył przed kilkoma dniami sto lat, zostało pokazanych w Muzeum Wojska Polskiego na otwartej 6 kwietnia wystawie "General Stanisław Maczek - najstarszy żołnierz Rzeczypospolitej". Zdjęcia przedstawiające żołnierską drogę generała przekazał jego syn, Andrzej Maczek, obecny na inauguracji ekspozycji. Wziął w niej udział wiceminister obrony narodowej Romuald Szeremietiew oraz pani Wanda Piłsudska. Wystawę uzupełniają ekspozycje z kolekcji MWP - uzbrojenie i umundurowanie używane przez żołnierzy gen. Maczka. W ekspozycji plenerowej muzeum znajduje się czołg "Sherman". Na tego typu czołgach walczyła dowodzona przez Stanisława Maczka i Dywizja Pancerna.

POLONIA I EMIGRACJA

Zniszczono 10 grobów na Rossie

Cmentarz na Rossie padł ofiarą wandal. Tym razem zniszczono 8 krzyży na grobach żołnierzy litewskich i 9 na mogiłach żołnierzy polskich. Zdewastowano lub uszkodzono także 5 grobów cywilnych.

Wszystkie zniszczone mogiły

znajdują się na tzw. Nowej rossie, w pobliżu wysokiego pomnika w kształcie antycznej kolumny, na którym widnieje napis "Wilno swoim wybawcom". Pomnik został wzniesiony w roku 1921 w hołdzie żołnierzom poległym w latach 1910-1920. W pobliżu kolumny obok 40 grobów żołnierzy polskich znajdują się 23 mogiły żołnierzy litewskich, którzy zostali tam pochowani na rozkaz samego Józefa Piłsudskiego.

Jak powiedział prezes Fundacji Kultury Polskiej na Litwie Henryk Sosnowski, bez względu na to, kto tego haniebnego czynu dokonał, postąpił w sposób godny najwyższego potępienia. Bardzo źle, że takie rzeczy dzieją się właśnie dziś, kiedy stosunki między polską mniejszością na Litwie a Litwinami i tak są napięte.

Egzamin dla Polonii

W Polsce studiuje w tym roku ponad 2 tys. cudzoziemców, z czego 1 tys. 300 pochodzi z Europy Wschodniej. Tylko 4 proc. stanowią słuchacze studiów podyplomowych i doktoranci.

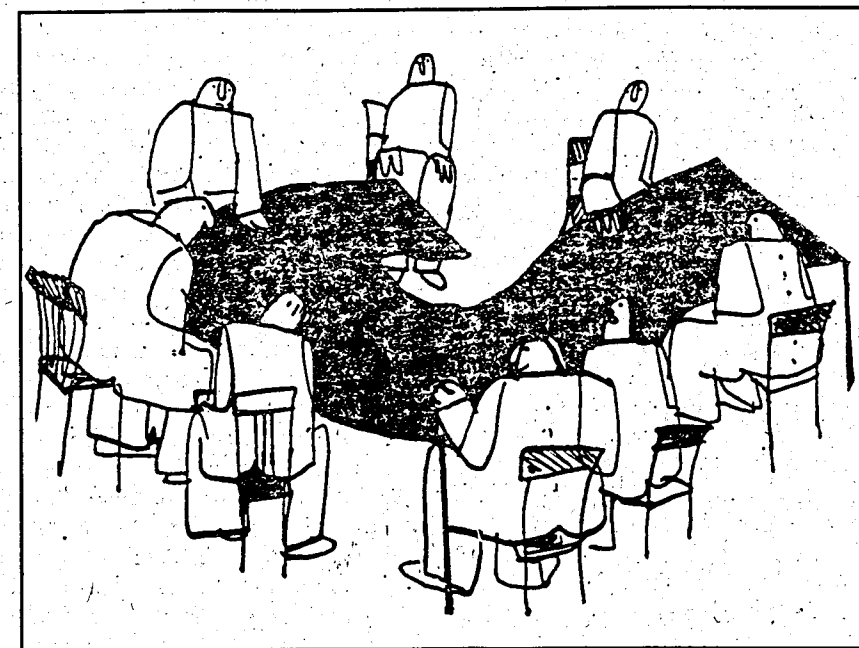
Od nowego roku akademickiego kandydaci na studia w Polsce, którzy wykazą się polskim pochodzeniem, będą musieli zdać normalny egzamin

wstępny. Taki zapis znalazł się w ustawie o oświacie z września 1990 roku. O stypendium socjalne lub naukowe będą mogli starać się po pierwszym roku na takich samych zasadach, jak Polacy.

Egzamin dla Polonii wzbudził wątpliwość Stowarzyszenia "Współnota Polska", które przedstawiło je Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Zdaniem Stowarzyszenia nikt, kto skończył szkołę średnią za granicą nie ma szans, ze względu na różnicę programową, zdać w Polsce na studia. Dotyczy to przede wszystkim Polonii zza Bugi, a Polacy z dawnego ZSSR coraz częściej chcą studiować w Polsce, traktując przyjazd tutaj jako awans społeczny.

Ministerstwo Edukacji Narodowej uważa natomiast, że wiele uczelni stopniowo w ogóle będzie rezygnowało z egzaminów. Przepis ustawy nie będzie więc stanowił bariery dla Polonii. Chronione będą natomiast także atrakcyjne kierunki, jak medycyna, informatyka, czy reżyseria, zawsze oblegane przez Polonię, która dotąd przyjmowana była bez egzaminów.

Sejmowa Komisja Łączności z Polakami nie podjęła jeszcze decyzji, czy wystąpi o poprawki do ustawy.



LESZEK SZARUGA

NORMA I PATOLOGIA

Jest coś w polskiej telewizji czego szczególnie nie lubię i co stanowi dla mnie pewien symbol ogólniejszy. Dziś znów miałem z tym do czynienia. Siedzę przed telewizorem i oglądam - słuchając uważnie - niezwykle interesujący wywiad, jakiego udzielił profesor Zbigniew Brzezński. Profesor mówi oto o swojej wizji kraju, o tym, że w gruncie rzeczy prasa przesadza z czarnowidztwem napędzając w ten sposób negatywne odczucia zewnętrznych obserwatorów, gdy tymczasem gołym okiem widać, iż mimo nieuniknionych trudności sytuacja Polski jednak w ostatnim okresie wyraźnie się poprawiła. Słucham tego i oczom nie wierzę. A nie wierzę własnym oczom dlatego, że kamerzysta w tym czasie zajęty jest najazdem mającym na celu ukazanie zbliżenia twarzy... przeprowadzającego wywiad i aktualnie milczącego dziennikarza.

To niemal pewne, że w momencie, gdy telewizja polska transmituje występ baletowy, wówczas widzowie mogą oglądać zbliżenia tydek poszczególnych tancerek, lecz z całą pewnością nie to, co oglądać powinni, a mianowicie scenę baletową. Można się założyć, że w chwili, gdy mam skupić uwagę na występie śpiewającego solisty, zostanie uruchomiony widokiem uderzających w bębranę werbla paleczonek perkusisty. Tu właśnie, w okienku telewizora widać to, co dokucza w Polsce najbardziej i w każdej niemal dziedzinie - kompletny brak profesjonalizmu i poczucia odpowiedzialności za wspólne przedsięwzięcie. Niby to się wszystko jakoś posuwa do przodu, ale tylko dzięki zbiegowi okoliczności, gdyż w zasadzie każdy robi to, na co mu akurat przyszła ochota nie bacząc wcale na to, jak jego działania mają się do całości programu.

Powłada się, że do Polski nie przychodzi obcy kapitał, gdyż nie sprzyjają temu bariery w rodzaju rozprężonego systemu telekomunikacyjnego. Rzeczywiście: dodzwonienie się z jednej dzielnicy Warszawy do drugiej jest często zadaniem wymagającym anielskiej cierpliwości i przebijania się przez łańcuch pomyłek powodowanych uszkodzeniami sieci. Ale przecież tak naprawdę to nie o to chodzi. Naprawdę chodzi o brak podstawowych nawyków. Ilustruje je opowieść mojej znajomej, która w Paryżu poświęciła się - sądząc, że robi na tym nie tylko własny interes, lecz także przyczyni się do rozwoju ojczyzny - pośrednictwu między zamierzającymi inwestować w Polsce przedsiębiorcami i instytucjami w kraju. Założyła biuro. Zorganizowała wyjazd do Polski, w trakcie którego doprowadziła do nawiązania poważnych rozmów, rozkolportowania nęcących ofert i zebrań obietnic współpracy od łaknących pieniędzy rodaków. Potem wróciła do Paryża, przedsiębiorcy - zachęteni powodzeniem swej wyprawy - zaczęli przygotowywać fundusze na uruchomienie poważnych przedsięwzięć: wszystko wyglądało tak, jak wyglądać powinno. I na tym w większości wypadków się skończyło. Dlaczego? To proste. Nasi rodacy, owszem, w trakcie prowadzonych na miejscu rozmów nie szczędzili zapewnień o poważnym traktowaniu przedstawionych im propozycji. Rzecz jasna, nie wszystko można było do końca w trakcie krótkiej wizyty ustalić, nie wszystkie dane zdołano gruntownie przestudiować, wiele szczegółów musiało zostać dopracowanych. Wiadomo - poważni ludzie nie działają na łapu-capu i przedsiębiorcy zagraniczni doskonale to rozumieli. Umówiono się, że dal-

sze kontakty załatwi się korespondencyjnie: są w końcu teleksy, telefaksy, telefony, w końcu zwykła poczta. Ale wszystkie te urządzenia okazały się nieprzydatne. Na 100 pism wysyłanych z Paryża przedstawiciele strony polskiej odpowiadali na 5.

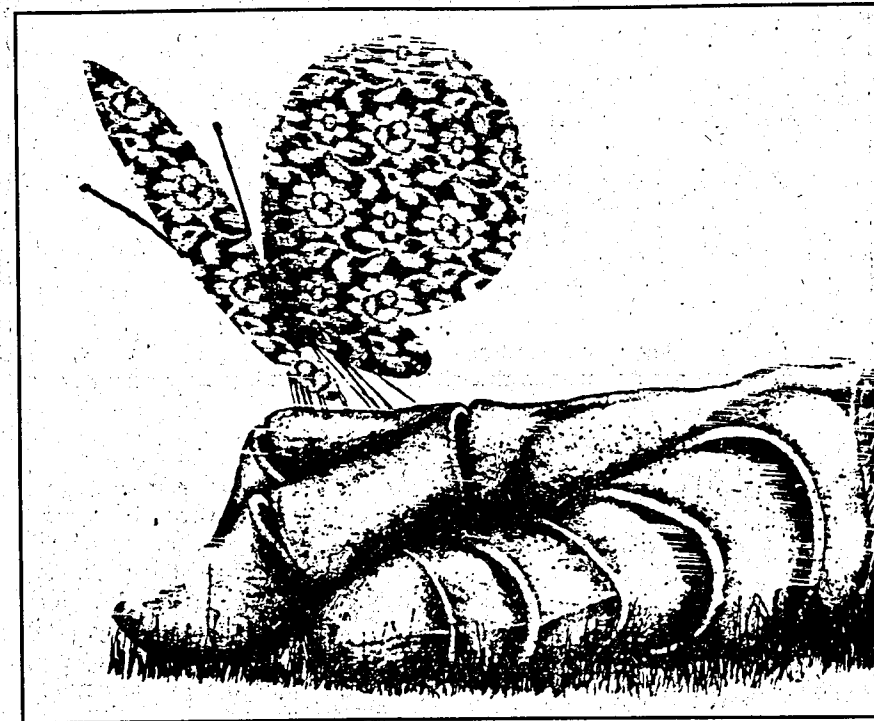
Przy czym nie chodzi nawet o to, że po rozważeniu sprawy i przedyskutowaniu francuskich propozycji w odpowiedzialnych gronach, postanowili z ofert nie skorzystać. Tak to w interesach w końcu bywa i Francuzi specjalnie by się temu nie dziwili. Rzecz w tym, że nawet o negatywnych decyzjach należy partnerów niedawnych rozmów powiadomić. To minimalny wymóg kultury obcowania z innymi ludźmi. Ale nie w Polsce. To chyba jest po prostu za trudne. Z własnego, całkowicie osobistego doświadczenia wiem, że proporcje, które przed chwilą opisałem, w pełni odpowiadają prawdzie. Odpowiadanie na listy po prostu nie należy do normy polskiej. Istnieją, oczywiście, wyjątki od tej zasady, lecz to właśnie ona określa atmosferę życia kraju i jego instytucji. A podobno za komuny w Polsce zwalczono analfabetyzm. Wygląda na to, że nie do końca i że "w tym temacie", by posłużyć się słowami Pana Prezydenta, odzyskujące suwerenność państwo polskie będzie musiało też coś przedsięwziąć.

Na razie przewyciężaniu kryzysu służy prasa, która zaczęła się rozwijać jak, nie przymierzając, swego czasu w podziemiu. Jest to objaw ze wszech miar zdrowy i godzien popierania. Tym bardziej, że prasa "nowości potrzasa kwiatem" - "Nowy Świat" konkuruje z "Nową Europą", te dwa dzienniki warszawskie zdobywają sobie powoli dość na szczęście różną publiczność. Do kompletu brakuje "Nowej Polski", ale być może

i na ten koncept niebawem ktoś wpadnie, a nie należy wykluczyć, iż będzie to organ prasowy Pana Prezydenta. Póki co, myślenie o nowej Polsce leży odłogiem, choć swego czasu wyglądało na to, że od własnego kraju zaczniemy. Widać jednak musi u nas wszystko postępować w odwrotnym porządku: najpierw zreformujemy świat i Europę, na końcu weźmiemy się za porządkowanie w naszym domu. Może to i dobrze. Dla nowej Polski trzeba przecież najpierw oczyścić przedpole, inaczej nie wiadomo czy zostałyby przyjęte z należytym zrozumieniem.

Mniej pretensjonalny tytuł nosi dziennik "Obserwator", a już po Warszawie biegają pogłoski o przygotowaniach do startu nowej gazety. Przynajmniej w dziedzinie informacji prasowej mamy zdrową konkurencję, która jednak najwyraźniej denerwuje Pana Premiera, który gazetom nie szczędił słów nagany: piszą najwyraźniej zbyt wiele i na ogół dla rządu niepocholebnie. Aby ograniczyć niezdrowe tendencje, ludzie premiera kneblują gęby innym centrom informacyjnym. Powładania o tym komentarz Wojciecha Maziarzkiego w "Gazecie Wyborczej", który tak określa stosunek władz do prasy: "Premier Olszewski nazwał to "antyżądową patologią". Patologiczna jest "Rzeczpospolita". Patologiczna jest też Polska Agencja Informacyjna, w której szef URM-u, minister Włodarczyk musiał dokonać czystki i zmian w statucie, dzięki którym instytucja ta została w pełni podporządkowana rządowi. Patologiczna jest "Polska Zbrojna", więc trzeba było wyrzucić jej redaktora naczelnego i postawić na tym miejscu kolejnego Zaufanego. Patologiczna jest Telewizyjna Agencja Informacyjna i w ogóle cały system informacji TV. TAI postawiono więc w stan likwidacji, a wszystkie programy informacyjne podporządkowano bezpośrednio szefowi telewizyjnej Jedynki".

Podobnych posunęli organów rządowych oczyszczających atmosferę propagandową wokół decyzji władz można wskazać więcej - zacytowałem jedynie wybrane przykłady. Czyżbyśmy tego przypadkiem już skądś nie znali? I czyżby Pan Premier



sądził, że likwidacja piszących i mówiących o rzeczywistych problemach kraju przyczyni się do zlikwidowania tychże problemów? Nie wiem oczywiście, co myśli Premier. I nawet nie usiłuję się domyślać. Nie chcę też pisać, że w dziedzinie informacji obserwowane posunięcia są przejawem myślenia patologicznego. Cieszę się jedynie, że nowo powstające dzienniki oraz inne gazety nie podlegają rządowi. Dzięki temu mamy szansę przewyciężenia informacyjnej arogancji nowych władz. By to jednak było możliwe, dziennikarze coraz częściej muszą przebić się różnymi sposobami przez bariery stawiane nie tylko przez rzeczników rządu i poszczególnych ministerstw, lecz także i pomniejszych instytucji. Przykład najwyraźniej idzie z góry, co w końcu doprowadzić musi do przekształcenia redakcji prasowych w biura detektywistyczne - to zresztą polskiemu dziennikarstwu nie tylko nie zaszkodzi, lecz przeciwnie - wreszcie wielu nauczyci swój zawód traktować jak należy.

Póki co jednak, nie brakuje w nim ludzi nawiedzonych i widzących wszystko osobno. Przykładem niech będzie stosunek do mniejszości polskich w innych krajach i innych w Polsce. Publicyści zbliżeni do krę-

gów narodowo-chrześcijańskich z jednej strony podnoszą raban z powodu zbyt rozbuchanych ambicji mniejszości niemieckiej w Polsce, z drugiej jednak pisują o postulatach autonomii dla mniejszości polskich w krajach postsowieckich. Ci ludzie jakby przeczyli własnej ideologii. Podnoszą postulat silnego państwa zmierzając jednocześnie do jego osłabienia. Czymże bowiem jest żądanie autonomii dla Polaków za granicą, jeśli nie próba tworzenia precedensów, które inni mogą później wykorzystać przeciwko Polsce. Dlaczego autonomia ma przysługiwać Polakom na Litwie czy Ukrainie, ale nie wolno jej przyznawać w Polsce Ukraincom czy Niemcom? Zasłużony skądinąd działacz opozycji, Wojciech Ziemiński domaga się autonomii dla Polaków na terenach byłych polskich kresów wschodnich. Niech się nie oburzy, gdy podobne głosy usłyszysz niebawem zza Odry. Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie - w polityce każda akcja musi wywołać reakcję, taka jest już kolej rzeczy. I winien to brać pod uwagę każdy, kto serio myśli o budowaniu spójności i suwerenności państwa. Póki co, wśród zbyt wielu publicystów obserwuje się uwiad takiego myślenia.

POLSKI KOŚCIÓŁ NARODOWY NA DRODZE POJEDNANIA Z RYZMEM

29 marca, w Buffalo, N.Y., miało miejsce w życiu Polonii wydarzenie o historycznej doniosłości. Otóż w murach kościoła wyznania Polskiego Narodowego Kościoła katolickiego, przy ulicy Sobleskiego, odbył się mały synod z udziałem przedstawicieli tegoż Kościoła z przedstawicielami Kościoła rzymsko-katolickiego. Celem synodu było podpisanie konwencji inaugurującej rozpoczęcie dialogu między oboma Kościołami.

Ceremonia podpisania rzeczony konwencji odbyła się w obecności sporej rzeszy wiernych oraz duchownych obydwu wyznań. Sygnatariuszami konwencji byli, ze strony gospodarzy, biskup Thaddeus Peplowski, ze strony katolickiej, biskup Edward Head. Podczas ceremonii składania podpisów grzmiały organy wspomaganie przez orkiestrę dętą tryumfalnym marszem. Potem nastąpił moment wymiany uścisków i powinszowań.

Istotnie, był powód do obopólnego zadowolenia, boć po prawie stuletnim zerwaniu około dwustu tysięcy rodaków z macierzystym Kościołem poczyna pierwsze kroki w drodze powrotnej na jego łono. Ten wątek ujęty został w tytule programu uroczystości, którzy brzmi: "Idąc razem w Chrystusie: Posługa leczenia".

Jak się dowiaduje od ks. senlora Mateusza Kubika powyższe wydarzenie nie jest pierwsze. Mniej więcej dwa miesiące temu podobna uroczystość i na najwyższym szczeblu miała miejsce w mieście Scranton, w Pensylwanii gdzie właśnie powstał Polski Narodowy Kościół Katolicki. Konwencję dającą początek rucho-

wi zmierzającemu do zjednoczenia Polskiego Kościoła Narodowego z Rzymem została podpisana przez Pierwszego Biskupa tegoż Kościoła oraz przez przedstawiciela Papieża kardynała Agostino Casaroli. Zatem, to co się działo w Buffalo było dalszym krokiem w kierunku pojednania odbywającego się w porozumieniu z Watykanem.

W celu przeprowadzenia pojednania powołane zostało ciało koordynacyjne składające się z przedstawicieli obu stron. Ze strony Kościoła Narodowego radzie tej przewodniczył biskup Anthony M. Rysz, zaś ze strony katolickiej biskup Stanisław Brzana. Rada ta ma się zebrać dwa razy do roku i postanowienia swoje ma przedkładać odpowiednim czynnikom obu stron.

Warto przypomnieć jak powstał Polski Narodowy Kościół Katolicki. Historia tego Kościoła w Ameryce, bo tutaj on powstał, przedstawiona została od óktaża przez biskupów Peplowskiego i Heada w ogólnych zarysach. Prelegenci uwypuklali raczej elementy zgody niż niezgody. A powodem powstania Kościoła Narodowego była raczej niezgoda. Niezgoda między polskimi parafiami powstającymi w Ameryce pod koniec ub. wieku, a katolicką hierarchią będącą wyłącznie w rękach katolików irlandzkich. Wiele lat upłynęło zanim imigrant polski zobaczył biskupa Polaka.

Już w latach osiemdziesiątych ub. wieku tu i ówdzie wyłamywały się polskie parafie spod nadzoru hierarchii irlandzkiej. Powstawały więc "niezależne" parafie podporządkujące się Watykanowi, odmawia-

jące posłuszeństwa irlandzkim biskupom. W Buffalo już w 1885 roku powstała taka parafia. Podłoże niezgody było raczej administracyjne i narodowościowe niż teologiczne. Teologia dopiero później weszła w rachubę.

Na mocy ustaw Katolickiego Kościoła w Ameryce uchwalonych na Baltimorskim Synodzie w 1884, wszelka nieruchomości Kościoła podlegała pod centralny zarząd hierarchii. Miała ona wyłączne prawo nominowania lub przydzielania duszpasterzy. A ponieważ w owych czasach panował w Ameryce ruch "amerykanizacji" Ameryki, hierarchia Kościoła, sprzyjając temu ruchowi, pragnęła jak najskuteczniej przyczynić się do asymilacji Polaków w Ameryce. W tym celu niektórzy biskupi narzucali polskim parafiom niepolskich kapłanów.

W następstwie takiego postępowania polscy osadnicy wybudowali z wielkim trudem dom boży, dowiedzieli się niebawem, że on nie jest ich własnością, lecz diecezji, utożsamianej z osobą biskupa. Nieposłusznym parafianom, budowniczym kościoła biskup odmawia poświęcenia budowli. Takie postępowanie biskupów powodowało rozłam w polskich parafiach. Większość kleru i wiernych posłusznie przyjmowała decyzje hierarchii. "Niezależni" szukali usprawiedliwienia na swoje postępowanie u nuncjusza papieskiego w Waszyngtonie, a nawet w Watykanie.

Właśnie na skutek sporu o własność kościoła parafialnego, także o osobę narzuconego ks. proboszcza, "niezależni" wierni wysyłają ks. Franciszka Hodurę (1866-1953) do Rzymu w styczniu 1898 roku, by przedłożył sprawę Kurii Watykańskiej. Watykan, rzecz jasna, nie mógł postępować wbrew postanowieniom Synodu Baltimorskiego, które Papież Leon XII zatwierdził. Po bezskutecznych audiencjach u Kardynała Mieczysława Ledóchowskiego, generała Jezuitów, tudzież spowiednika papieskiego, ojca Gorniera, którzy stojąc na stanowisku ustaleń watykańskich, udzielił mu repromydy za brak posłuszeństwa wobec swoich przełożonych, ks. Hodur

wrócił z postanowieniem zerwania z Rzymem i założenia Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego.

Zanim formalnie taki Kościół powstał potrwało kilka lat. Dopiero w 1904 roku na synodzie w Scranton, Pa. ukonstytuowano "Polski Narodowy Katolicki Kościół w Ameryce". We wrześniu 1907 r. ks. Hodur udaje się do Utrechtu, by z rąk grekokatolickiego arcybiskupa holenderskiego, Gerarda Gula otrzymać sakrę biskupią. W ten sposób wyłonił się i utrwalił na 80 lat w Ameryce i w Kanadzie Kościół, którego wierni nie tylko słuchali mszy w języku polskim, ale którego duchowieństwo mogło zawierać związki małżeńskie wg obyczajów grekokatolików. Wraz ze zbliżeniem ekumenicznym wielu Kościołów coraz częściej mówiło się o ociepleniu stosunków z Rzymem. Spotkanie w Buffalo zbliża nas do pojednania.

STANISŁAW DĄBROWSKI

JAAS

HALINA BARANOWSKA

M.A. A.I.I.C.



INWESTYCJE Z ZYSKIEM
12% PLUS



oraz

- Ubezpieczenia na życie
- Ubezpieczenia chorobowe
- Ubezpieczenia hipoteki
- Planowanie finansowe
- Planowanie emerytalne
- RRSP, RRIF, renty dożywotnie
- Plany edukacyjne

Aby jutro było lepsze zaplanujmy je już dziś!

Po dodatkowe informacje proszę dzwonić:

TEL. (416) 629-8322 lub (416) 740-7463

Fax (416) 629-4767

5160 Explorer Dr., Suite 22, Mississauga, Ont. L4W 4T7

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.

TEL. (416) 531-4647 Fax: 531-2396

- ZAPROSZENIA
- WIZY
- WYMIANA PASZPORTÓW
- UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH
- BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

UBEZPIECZENIA NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE SKLEPY

HUMBERVIEW TRAVEL

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.

TEL. (416) 588-0039 Fax: 531-2396



AUTHORIZED
DEALER



BLISKI WSCHÓD

Ciąg dalszy
z poprzedniego numeru

JERUZALEM

Jeruzalem - jak jednobarwna, pożółkła fotografia. Na wzgórzach żwir, kamienie, skały, groby, domostwa - wszystko to jakby w pustynnym kamuflażu. Dostrzegasz czerwone dachy. Szukasz tych kolorowych plam, neonów, reklam. Ale tego nie ma, jesteś w mieście, gdzie czas teraźniejszy wynika z przeszłego, gdzie nie stanie beczelnie wieżowiec. Złocić się może jak przed wiekami kopuła wielkiej świątyni islamu, trzeciej po Meccie i Medynie, a hotele kryją się wstydliwie za świętymi wzgórzami.

Jest zimno. Kończy się deszczowa pora. Niedawno był nawet śnieg (niespotykany tu od lat) i dużo deszczu. Żwirowe wysypiska pustyni wokół Jeruzalem zazeleniły się i zakwitły. Podobno od czterdziestu lat nie było tu tak zielono. Dla wędrowcy po angielskich trawnikach ta zieleni wydawać się może nędzna. O tych trawnikach możesz tu zapomnieć. Podwórza to żwir i kamienie. Przewodnik pokazuje nam Knesset - izraelski parlament i dodaje - a tu przepiękne kwiaty - i pokazuje rabatki bratków wielkości pokojowego dywanu. Poletko trzyma się dzięki nieustannej walce z wypaloną ziemią, na której woda jest skarbem.

Patrzysz na palmy Jeruzalem. Takimi liśćmi wymachiwał lud, kiedy przybysz z Galilei wjeżdżał do miasta. Jakies dzieciaki wdrapywały się na takie drzewa, by rwać na jego przybycie ogromne dwumetrowe liście.

Są jeszcze akacje, które ścierpią nawet burze piaskowe na Synaju, przekwitły już różowe migdały, cyprysy i krępe kilkusetletnie oliwki.

Drzewa rosną jak przed wiekami, trwają obok domów i ruin. Nawet nie musisz zamykać oczu, by być tutaj wcześniej o dwa, trzy, cztery tysiące lat.

Miasto jest falliste. Wzgórza okrągłe i wysokie. Osiedla wiszą na górach, jak zawsze, a w dolinach, gdzie spływa woda i nie ucieka ziemia, jakieś miniaturowe ogrody i sady.

Po tych kamieniach dziś jeszcze drepczą osiołki i muły, nosiciele biednych i bogatych. Ani jip, ani czołg, ani transporter nie pokona tych piekielnych wzgórz zanim nie znikną kamienie. A kamienie nie sposób uprzętać. I osioł, kuzyn białego konia z Apokalipsy trwa tu niezagrożony konkurencją motoryzacji. Na wzgórzach Jeruzalem pasą się owce i kozy. Izraelci nie tkają już z ich wełny namiotów, ale wciąż rytualne szaty robione są z naturalnych tkanin i barwników, lnu i wełny. Te sadziki w dolinach i pasące się zwierzęta w wozach to też czas przeszły = teraźniejszy.

...

Trzy razy do roku zalecał Mojżesz dzieciom Izraela wędrowkę do Jeruzolimy, gdzie mogli w wielkiej świątyni stanąć przed obliczem Pana. Mężczyźni szli najchętniej z najdalszych stron na święto Paschy. Prowadzili bydło ofiarne, nieśli pierwsze owoce i pierwsze plody ziemi. Drogi były już obeschłe poddeszczach. Karawany pod Jeruzolimą zbijały się w gęsty tłum, obserwowany przez rzymskich żołnierzy. Nad tłumem górowała okolona murami gigantyczna biała świątynia. Plac przed nią

dziś porównalibyśmy do 20 boisk sportowych. Plac wchłaniał wielotysięczne tłumy pielgrzymów, pogańscy bydła i niewolników. Wśród nich kręcili się żebracy, złodzieje, handlarze. Miasto i jego obyczaje trwały od tysiąca lat, gdy po raz pierwszy wszedł do niego dorastający Jezus. Nie do wiarly. 2000 lat przed Chrystusem Egipcjanie nazywali to miasto Ruszalmum, potem Urusalim - miasto kananejskiej bogini pokoju Szalim, od której dziś wywodzą uczeni słowo hebrajskiego pozdrowienia "szalom", czyli "pokój". Miasto zwało się też po kananejsku "Jebus", ale niedługo pozostało w rękach tych plemion. Król Dawid zdobył je dla Izraelitów z południa i północy jako łączącą ich stolicę. "Miasto pokoju" dziś brzmi jak ironia.

Mijając ulice wciąż jeszcze szukasz tej przeszłości z czasów Dawida i Salomona, gdy pasterz-nomadzi zbudowali pierwsze trwałe miejsce kultu. Zburzona po czterech wiekach wielka świątynia Salomona nie pozostawiła po sobie nic. Drugą pochłonęła rozbudowa świątyni zleń-nawidzonego Heroda. Tę gigantyczną budowlę widział Jezus. Widział też pewnie napis zakazujący obcokrajowcom pod karą śmierci przekraczanie bramy wewnętrznego podwórza. Kobiety odchodziły na plac kobiet. Witwały tam krewnych i znajomych. Mężczyźni szli dalej na wewnętrzną plac, by złożyć ofiarę.

Dziś ze starej Jeruzolimy została część tego wielkiego placu. Mury burzone i odbudowane objęły więcej miasta. Ze świątyni zburzonej przez Rzymian została ściana. Stara i nowa Jeruzolima trwa obok siebie. Jutro

przejdziemy przez bramy tych murów.

Dzisiaj mijamy solidne budynki nowej Jeruzolimy. Kamienne ściany przetrwają pewnie całą naszą cywilizacyjną prowizorkę. Osiedla Żydów z Etiopii i Żydów z Rosji, bloki i domki - wszystko to pewnie za kilka wieków pozostanie zabytkami, gdy nasze papierowe domy zeżre czas. Na jednym z rosyjskich bloków transparent "Witaj Mesjaszu". Ale tylko jeden. Ulica z bliska wygląda swojsko jak każda.

NACZELNA

Ciąg dalszy nastąpi

UROCZYSTE POŚWIĘCENIE SZTANDARU FEDERACJI POLEK OGNIWA 11 I BANKIET

Zarząd Ogniwa 11 uprzejmie zaprasza całą Polonię na uroczystość poświęcenia sztandaru w dniu **26 kwietnia br. w kościele Św. Kazimierza przy 156 Roncesvalles Ave. o godz. 11.30.**

Bankiet z tej okazji odbędzie się 26 kwietnia o godz. 14.00 (2 pp) w domu SPK przy 206 Beverley St. z udziałem gości rządu federalnego, prowincjonalnego, Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Konsulatu Generalnego RP, przedstawicieli organizacji polonijnych, Zarządu Głównego F.P. oraz całej Polonii. W tym radio i telewizja.

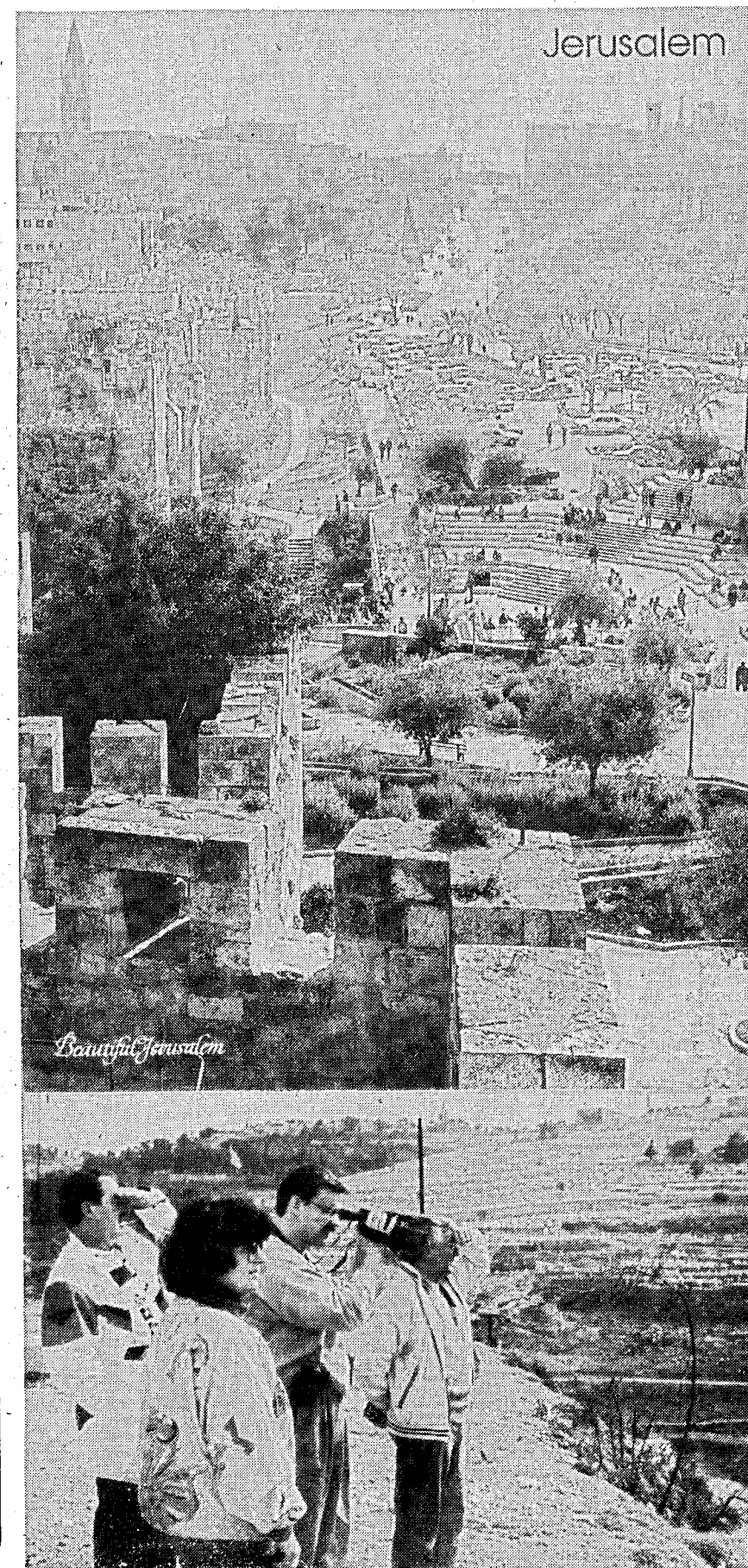
Krótki występ p. Teresy Klimuszko i siostr M.R. Kasprzak, oraz pani Marii Sztramko-Knapik.

Bilety w cenie \$20.00, w tym przyzwolony obiad z lampką wina. Sprzedaż biletów: Cepelia, 139 Roncesvalles Ave. lub tel. 243-7594 JADWIGA, 259-9366 STELLA. **Do dnia 20 kwietnia br.** Ilość miejsc ograniczona.

ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ

Zaznaczamy, że nie będzie sprzedaży biletów przy wejściu.

KRYSTYNA ZAWADA
Sekretarka Ogniwa 11



MARYLA RODOWICZ

W radiowej Muzycznej Jedynce młodociani, na ogół, słuchacze wybrali laureatką listopada piosenkę "Skandal" w pani wykonaniu.

- A tak. Dodać natychmiast muszę, że słowa i muzykę do niej napisał Andrzej Sikorowski (ten od "Budy"), z którym ostatnio bardzo dobrze mi się współpracuje. To satysfakcja dla mnie, że młodzieży zakochanej raczej w rocku podoba się i to co ja śpiewam.

Spróbujmy w telegraficznym, z konieczności, skrócie zrekapitulować pani imponującą karierę piosenkarską.

- Zgoda. Może na początek trochę statystyki: mam w repertuarze ponad 400 piosenek, ponad 2 tysiące koncertów w kraju i za granicą, 15 longplayów, czyli dużych płyt tzw. czarnych. W firmie "POL-TON" wyszedł właśnie pierwszy mój compact zatytułowany "FULL", na którym nagrałam 17 piosenek od: "Wozów kolorowych" poprzez "Wsiąść do pociągu", aż do "Niech żyje bal". Niebawem ukaże się druga płyta kompaktowa, której tytuł: "Absolutnie nic" wzięty jest od jednego z utworów Staszka Sojki.

Przepraszam za banalne pytanie: jak zostaje się piosenkarką?

- Poza talentem i późniejszą ciężką pracą, na początku, trzeba po prostu bardzo chcieć nią zostać. Jako dziecko miałam wszechstronne zainteresowania, czy wręcz pasje, artystyczne. Ognisko plastyczne, kółko recytatorskie, teatrzyk dziecięcy, zespół baletowy, wreszcie w szkole podstawowej uczyłam się równoległe gry na skrzypcach w szkole muzycznej. Potem nauczyłam się grać na gitarze, a był to okres początków rocka w Polsce. Szaleliśmy za Steelem, Presleyem, Richardem, ale także np. za Marino Marinim... Pamiętam, że z zapalem śpiewałam jego słynną "Marinę" akompaniując sobie na gitarze w tonacji d-dur. Na studiach

w AWF poznałam mego czeskiego narzeczonego Frantiszka Janeczka, który miał swój zespół "Rebels", a ja już swoich dwóch gitarzystów, To była moja pierwsza kapela. Później rozpoczęły się festiwale.

- Tak, debiutowałam na Festiwalu Piosenkarzy Studenckich w Krakowie w 1967 roku, skąd wyjechałam z nagrodą. Od 1969 roku zaczęłam występować na Festiwalach Opolskim i Sopotkim. Do Opola mam ogromny sentyment. Uczestniczyłam aż w 22 imprezach w tym uroczym mieście (tylko ten hotel...). Wywoziłam stamtąd masę nagród i wyróżnień. W Sopocie występowałam 9 razy w różnym charakterze. Grand Prix wyśpiewałam w 1972 roku. Była to m.in. piosenka "Małgośka". 4 lata później za "Kolorowe Jarmarki" dostałam nagrodę publiczności i rozgłośni. Był to, poza dyplomem, Maluch. Miałam starego Flata 128 Sport, a za pieniądze uzyskane ze sprzedaży tego wozu i malucha kupiłam od Wacka Kisielewskiego mojego pierwszego, wymarzonego Porsche'a. Inna rzecz, że wymagał poważnego remontu. Poza festiwalami krajowymi występowałam na wielu zagranicznych. Z koncertami byłam prawie na wszystkich kontynentach, poza Afryką i Ameryką Południową.

Nietypową przygodą były występy w krakowskim Teatrze STU, operze wrocławskiej (!) i Kabarecie Olgi Lipińskiej.

- Tak. Teatrem STU kierował mój ówczesny mąż, Krzysztof Jasiński. Jako śpiewająca aktorka spędziłam w tym zespole dwa lata. Ciekawe lata. W br. we Wrocławiu zadebiutowałam obok Danki Rinn w "Krakowiakach i Góralach" w roli Doroty. Reżyserował Krzysztof Kolberger. Do oryginalnego tekstu libretta dołożono kuplety Wojtka Młynarskiego. To przedstawienie idzie teraz kompletnie w Warszawie.

Skąd pomysł wstąpienia na stołeczną AWF?

- Trochę przez przypadek. Próbowałam dwukrotnie, a bezskutecznie, dostać się na ASP. Zrobiło mi się szkoda upływającego czasu i dostałam się bez trudu do AWF. Zawsze byłam sprawna, dość szybka, choć nie za silna fizycznie. Tak, tak proszę państwa! Miałam podobno niezłą koordynację ruchową. W szkole średniej we Włocławku prawie 4 lata trenowałam intensywnie biegł przez płotki. W klubie "Kujawiak" zajmowała się mną trener Wiesław Augsburg. Na 80 m przez płotki miałam najlepszy czas 12,7 sek. Przed maturą musiałam zaprzestać treningów, bo miałam dwie z matematyki... Trzeba było nadrobić zaległości. Nabawiłam się ponadto podczas gry w koszykówkę paskudnej kontuzji; nawykowego zwichnięcia stawu barkowego, zlikwidowanego później w klinice nieodżałowanego prof. Welsa w Konstancinie. Na AWF już nie biegałam, zaczynało się śpiewanie. Do zrobienia dyplomu zabrakło mi... 2 egzaminów końcowych. Podobno przyjaciele na Bielanach ciągle czekają, żebym je zdała...

Pomówmy o aktualnych pani pasjach sportowych, bo wiem, że mimo chronicznego braku czasu, gra pani w tenisa, jeździ konno, żegluje no i z ogromnym zamiłowaniem prowadzi pani auto.

- Tak w tenisa gram od dawna, choć na uczelni miałam kłopoty z zaliczeniem tego przedmiotu. Zdarza mi się nawet mieć za partnera Zdzisława Ambroziaka i wtedy gramy dosłownie do upadłego. Na nartach jeździłam już w trakcie studiów, mieliśmy obozy w Zieleńcu. Zostałam tam kiedyś ogłoszona królową Doliny Słońca. Później szlifował moją narciarską formę Andrzej Bachleda. Konie fascynowały mnie zawsze. Daniel Olbrychski zaprowadził mnie do klubu "Horyzont". Kiedyś wzięłam

drugą nagrodę na zawodach hipicznych na Stadionie X-lecia i to w konkurencji z panami. Lubiłam żeglownię, mam pierwszy stopień żeglarski.

Przejdźmy do samochodów. Trochę ich pani porozbijała...

- Tak, ale odebrałam bardzo staranną szkołę jazdy, początkowo od mego czeskiego narzeczonego. Prawo jazdy robiłam w Pradze jeżdżąc z dobrym instruktorem wiele godzin ponad te wymagane. Innemu mojemu narzeczonemu, Danielowi Olbrychskiemu, też w tym względzie sporo zawdzięczam. Nawet mając, za przeproszeniem, Trabantę potrafił

wyczyniać na nim niezwykle sztuki. Zawsze marzyłam o szybkich sportowych wozach, z czasem to marzenie udało się zrealizować. Zaczynałam od Fiata 850-Sport, potem był Porsche 914, którego rozbijałam. Następnie wspomniany Porsche kupiony od Wacka Kisielewskiego. Kiedy przyszedł na świat mój pierwotny Jasek (dziś ma 12 lat) a w 2,5 roku później Kasia - było krucho z finansami i jeździłam Polonezem. Później była cała rodzina mercedesów. Aktualnie jeżdżę Mitsubishi. Andrzej Dużyński, aktualny mąż i ojciec trzeciego mojego dziecka Jędrusia (4

latka) też pasjonuje się samochodami i zna się na nich.

Czy dzieci lubią sport?

- Tak, wszystkie jeżdżą na nartach, a latem pływają. Kasia uwielbia konie. Do szkoły chodzi w toczku i wysokich butach.

Czy robi pani na drutach?

- Nic z tych rzeczy, umiem za to przyrządzić wspaniałe żeberka po chińsku w słodko-ostrym sosie...

Rozmawiał:
PIOTR KOMOROWSKI
"Przegląd Sportowy"



KRABBE ODWIESZONA

Dwukrotna mistrzyni świata w sprincie - Katrin Krabbe, a także Grit Breuer i Silke Moeller mogą biegać, zostały uniewinnione z zarzutu stosowania niedozwolonych środków dopingowych podczas styczniowego obozu treningowego w RPA. Z zawodniczek zdjęto także zarzut manipulacji próbkami z moczem, a zatem cofnięto wcześniejszą 4-letnią dyskwalifikację. Taką decyzję Niemieckiej Federacji Sportu (DLV), którą rozpatrzyła odwołanie zawodniczek od wcześniejszych postanowień.

Można rzec, że federacja - jak dobry sąd - korzystnie dla oskarżonych potraktowała wszelkie wątpliwości, jakie zaistniały w tej sprawie. Nadal bowiem lekarze twierdzą, że dostarczone z RPA próbki były sfałszowane, zawierały mocz jednej osoby. Takiego zdania jest np. autorytet tej miary, co profesor Joseph Keul - oficjalny lekarz olimpijskiej reprezentacji Niemiec na Igrzyska w Albertville. Keul po wydaniu przez DLV wyroku uniewinniającego wstrzymał się od komentarzy. "Zachowuję milczenie" - powiedział tylko tyle. Rüdiger Nicker - szef antydopingowej komisji DLV stwierdził, że praca komisji będzie teraz trudniejsza i dodał: "Musimy nauczyć się szybko czegoś nowego".

Katrin Krabbe jest szczęśliwa: "To wielkie dla mnie wydarzenie. Decyzja jest prawidłowa, jak zawsze powtarzałam - nie byliśmy winne. Obecnie możemy spokojnie kontynuować trening przedolimpijski i planować start w Barcelonie."

Krabbe i spółka muszą jednak poczekać, aż decyzję władz niemieckich zaakceptuje Międzynarodowa Federacja Lekkiej Atletyki (IAAF).

Wyniki XX kolejki I ligi:

Górniki Zab. - Lech Poz. 2:2
GKS Kat. - Widzew Łódź 1:0
Śląsk Wrocław - Legia Warszawa 0:1
Hutnik Kr. - Zawisza Bydgoszcz 2:1
Stal Mielec - Wisła Kraków 3:0
LKS Łódź - Ruch Chorzów 2:1

Olimpia Poz. - Zagłębie Sos. 3:2
Motor Lublin - Stal Stal. W. 0:1
Pegrotour Dęb. - Zagłębie L. 0:0

TABELA I LIGI

1. Lech	28	33-24
2. Górnik	25	26-20
3. Katowice	25	26-17
4. Widzew	24	26-18
5. Zawisza	23	27-31
6. Ruch	22	26-35
7. Wisła	21	25-20
8. Śląsk	21	25-22
9. LKS	20	15-16
10. Legia	19	18-28
11. Motor	19	17-20
12. Stal St. W.	18	14-16
13. Hutnik	18	20-27
14. Zagłębie S.	17	20-23
15. Stal M.	17	15-20
16. Zagłębie L.	17	18-23
17. Olimpia	15	21-20
18. Pegrotour	9	7-37

W PUCHARZE POLSKI NACIERA II LIGA

Zaskakującymi wynikami raczej nas piłkarski Puchar Polski. Bardzo szybko, jeszcze jesienią ubiegłego roku odpadli z rozgrywek finaliści poprzedniej edycji - GKS Katowice i Legia Warszawa. Teraz do skutecznego natarcia na pozycje faworytów przystąpiły drużyny II ligi. Trzeba przyznać, że bez ich udziału rozgrywki były nudne.

Stilon pokonał Stal w wyjazdowym meczu. Miedź także nie bała się stadionu Zawiszy i strzeliła bramkę dającą jej awans do półfinałów w dogrywce. Trzeciej niespodzianki o mało co nie sprawiła rzeszowska Stal. Prowadziła już 1:0 z LKS i miała wiele szans na podwyższenie tego wyniku i doprowadzenie do dogrywki. Łódzki bramkarz musiał naprawiać błędy swych obrońców poza polem karnym, a raz uratowała go poprzeczka. Wytluszczonym drukiem podajemy zespoły, które awansowały do półfinałów.

Zawisza Bydgoszcz - Miedź Legnica 2:2 (2:1, 1:1), i w pierwszym meczu 1:2.

Górniki Zabrze - Widzew Łódź 1:0 (1:0) i 1:0.

Stal Rzeszów - LKS 1:1 (1:0) i 0:2.

Stal Stal. W. - Stilon Gorzów 0:1 (0:0) i 0:0.

UNIA MISTRZEM

Po raz pierwszy w historii klubu tytuł mistrza Polski w hokeju na lodzie zdobyła drużyna Unii Oświęcim. Decydujący mecz rozegrany został na lodowisku w Oświęcimiu. Od początku gospodarze z wielkim impetem atakowali bramkę Naprzodu Janów, ale doskonale bronili bramkarz gości. Kiedy pod koniec drugiej tercji Olejewski niespodziewanie zdobył dla Naprzodu prowadzenie, wydawało się, że może dojść do niespodzianki. Rozegorzala na lodowisku bezpardonowa walka. Unia jednak zdołała wyrównać, a po chwili strzeliła dwa kolejne gole. Trzecia tercja należała już całkowicie do zespołu gospodarzy.

Unia Oświęcim - Naprzód Janów 7:1 (0:0, 3:1, 4:0). W pięciu meczach 3:2 dla Unii.

AUGUSTYNIAK OTWIERA SEZON KOLARSKI

W kraju kolarski sezon został otwarty 3-etapowym Wyścigiem po Ziemi Gorzowskiej. Wygrał Waldemar Augustyniak (Górniki Polkowice) przed Adamem Wolańskim (Korona Kielce) i Grzegorzem Gronkiewiczem (Kolejarz Częstochowa). W imprezie uczestniczyła kadra olimpijska trenera Wacława Skarula, z której najefektowniej zaprezentował się Jacek Mickiewicz (Ogniwo Dzierżonów) - zwycięzca dwóch etapów.

Po imprezie Skarul powiedział m.in.: "Poziom sportowy wyścig był niższy niż w latach ubiegłych. Nigdyś u progu sezonu stawało na starcie grubo ponad 100 kolarzy, teraz nieco ponad 90. Nie jest dla mnie zaskoczeniem zwycięstwo zawodnika Górnika Polkowice, bo ten klub - jako jeden z nielicznych obecnie (trudności finansowe) - prowadził systematyczne przygotowania do sezonu. Na przebiegu wyścigu zawazyło sobotnie kryterium uliczne. Choć miało tylko 60 km, to jednak trasa była ciężka, było też zimno, 50-

60 kolarzy nie ukończyło go, ponieważ "stanęli z głodu". Nie zabrali jedzenia na trasę, zabrakło im energii.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Piłkarskie reprezentacje Wspólnoty Niepodległych Państw oraz Jugosławii zagrają w szwedzkich finałach mistrzostw Europy. Taką decyzję wydała UEFA. Zdaniem rzecznika tej organizacji, od czasu wydanej tymczasowo zgody - w styczniu br. - na udział wspomnianych zespołów w mistrzostwach, nie zaistniały fakty, które mogłyby decyzję zmienić.

Postanowienie to potwierdza, że FIFA oraz UEFA uznały WNP jako następczynię ZSSR, a także doszły do wniosku, iż Jugosłowiański Związek Piłki Nożnej - mimo odłączenia się Chorwacji i Słowenii - jest nadal reprezentatywny i zdolny do sprawowania swych funkcji. Ponadto zarówno WNP, jak i Jugosławia mogą liczyć, że będą brane pod uwagę podczas losowania finałowego turnieju mistrzostw świata, jeśli się do finału zakwalifikują.

Kieren Perkins ustanowił rekord świata na dystansie 1500 m st. dow. podczas pływackich mistrzostw Australii, które odbywają się w Canberze. 18-letni Australijczyk uzyskał czas 14,43,40. Poprzedni najlepszy wynik na 1500 m należał do Niemca Joerga Hoffmanna i wynosił 14,50,06. Został ustanowiony w styczniu 1991 r. w Perth podczas pływackich mistrzostw świata.

Amerikanin Scott Hamilton i Niemka Katarina Witt zwyciężyli w zawodach profesjonalistów w łyżwiarstwie figurowym w Cincinnati. Hamilton - mistrz olimpijski z 1984 r. - wyprzedził aktualnego mistrza olimpijskiego i świata Wiktora Pietrenkę (Ukraina), Briana Orsera (Kanada) i Robina Cousinsa (Wlk. Brytania). Witt triumfowała przed Amerykanką Debbie Thomas i Kanadyjką Elizabeth Manley.

Kajetan Broniewski zajął drugie miejsce w zawodach skifistów o Puchar Świata w San Diego. W finałowym wyścigu Polak przegrał tylko z

Czechem Vaclavem Chalupą. Za Broniewskim finiszowali kolejno: Harald Faderbauer (Austria), Xena Mueller (Szwajcaria), Erie Verdonk (Nowa Zelandia) i Kier Pearson (USA).

Hiszpańska załoga - Carlos Seinza i Luis Moya na Toyocie wygrała zakończony w Nairobi samochodowy rajd Safari, wyprzedzając Juhę Kankkunena i Juhę Piironens (Finlandia) oraz Jorge Recalde i Martina Christie (Argentyna).

Po tym rajdzie w klasyfikacji mistrzostw świata kierowców prowadzi Kankkunnen i Sainz - po 47 pkt.

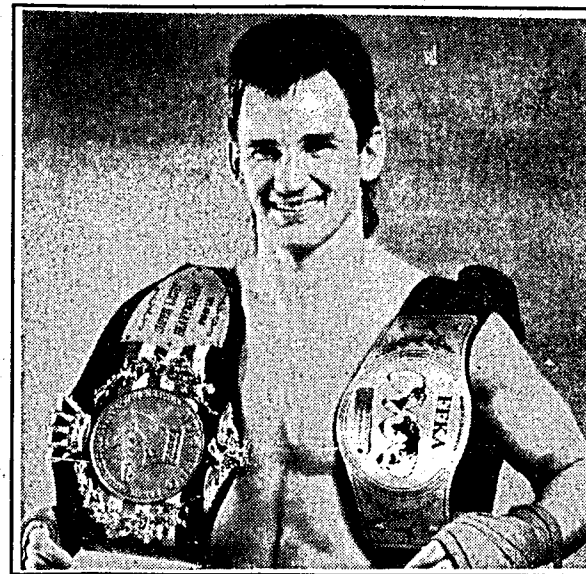
Nerwowo zareagowali działacze federacji ciężarowców z Australii. Od pewnego czasu przebywają w ich kraju - jako ekonomiczni emigranci - czterej sztangiści z Bułgarii i jeden z Rumunii. Nie byli jacy - mistrz olimpijski z Los Angeles Nicu Vlad (ów Rumun) oraz Sewdalin Martinow ("urzędujący" mistrz igrzysk, czterokrotny mistrz świata), Stefan Botew, Błagoj Błagojew i Kirył Kunew (wszyscy są również mistrzami świata). Szkopuł w tym, że na igrzyskach w Barcelonie Bułgarzy chcieli wystąpić jako Australijczycy. Prezydent federacji australijskiej Sam Coffa zwrócił się do władz sportowych w Sofii, by zezwoliły swym byłym reprezentantom na starty w barwach nowego kraju. Bułgarzy nie mieli nic przeciwko temu. Szef sofijskich działaczy postawił jednak warunek: "Jeśli Australijczycy zapłacą dosyć pieniędzy". Sam Coffa skomentował tę propozycję następująco: "Nigdy nie uczestniczyłem w biznesie, w którym złote medale się kupuje..."

11 kwietnia 1992 w sali St. Andrews Gym przy 1650 W. Addison w Chicago mistrz świata profesjonalistów w kickboxingu 1989-91 MAREK PIOTROWSKI stoczy swój 31 pojedynek. Jego przeciwnikiem będzie wysoki klasy kickboxer czarnoskóry Derrel Banks, którego tzw. rekord wynosi: 18 zwycięstw (9 nokautów) i jedna przegrana

(na skutek kontuzji - rozcięcie łuku brwiowego w 3 rundzie pojedynku z Markiem Longo - walka przerwana przez sędziego). Ciekawą stroną nadchodzącego wydarzenia jest fakt dopuszczenia tzw. low kicks czy inaczej leg. kicks, tzn. kopnięć na nogi. Jest to pierwsza walka Marka w tej kategorii w Chicago. 9 rund.

Derrel Banks jest także świetnym bokserem. Jest on zwycięzcą Golden Gloves Championships w Detroit trzy razy pod rząd. Także dużym wydarzeniem tego wieczoru będzie walka doskonale znanego Polonii Reginalda "The Boss" Givana, którego profesjonalna kariera jest krótka, ale już imponująca: 6 zwycięstw i 6 nokautów. Przez wielu fachowców uważany on jest jako pretendent na mistrza świata. Jego przeciwnikiem w najbliższej walce będzie Ron "Pitbull" Keast o rekordzie 11-4 (5KO's).

Niezwykle ekscytującym dla wielu kibiców kickboxingu może być fakt, iż na walkę Marka Piotrowskiego z Derrelem Banksem w dniu 11 kwietnia przybędą z Kalifornii dwie słynne postacie w świecie Martial Arts: Denis Alexio oraz Bob Wall. Denis Alexio jest aktualnym mistrzem świata wagi superciężkiej. Można go było oglądać w filmie Claude'a Vandama "Kickboxer". Bob Wall jest znany większości Polaków z filmu Bruce'a Lee "Wejście smoka", gdzie odgrywał rolę słynnego O'HARY.



Marek Piotrowski

LOBBY

AUTOR: JEFFREY STEINBERG

Nota od tłumaczy: W ECHU nr 222 ukazało się opracowanie na temat mafii w Kanadzie. Tamten artykuł przedstawiał działalność włoskich (sycylijskich i kalabrijskich) syndykatów i ułatwień w ich działalności ze strony banków montrealskich. Publikowana dzisiaj praca amerykańskiego dziennikarza pochodzenia żydowskiego JEFFREYA STEINBERGA ukazuje tego typu kooperację na terenie amerykańskim. Oryginał ukazał się w tygodniku "THE NEW FEDERALIST" (10 lutego br.), wydawanym przez środowisko Lyndona LaRouche, polityka i ekonomisty, ostrego krytyka Białego Domu, skazanego na 15 lat więzienia w kontrowersyjnym procesie o przestępstwa podatkowe. "The New Federalist" czasem prezentuje opinie, z którymi trudno się zgodzić, ale jednocześnie podaje wiele ważnych faktów, które są traktowane przez prasę codzienną bardzo marginesowo. Dokonany przez nas przekład pomija kilka dłuższych fragmentów, mniej istotnych dla polonijnego Czytelnika. Skróty te są oznaczone w tekście.

Prasa codzienna obfituje obecnie w doniesienia i reportaże związane z procesem Gottiego, którego określa się szefem niemal całego amerykańskiego świata przestępczego. Opracowanie Jeffreya Steinberga rzuca całkiem inne światło na przestępcze podziemie.

•••

Anti-Defamation League (skrót ADL, Liga Przeciw Zniesławianiu) przy związku B'nai B'rith otoczyła się reputacją całkiem niezasiadłą - jako dobroczynna organizacja w interesie publicznym, której główne zadanie to zwalczanie rasizmu i antysemityzmu. Nic bardziej oddalonego od prawdy.

W roku 1985 miesięczny biuletyn ADL (skrót Ligi) dumnie oznajmił na pierwszej stronie, że Liga przyznała swą Nagrodę Wolności wysokiemu rangą gangsterowi krajowego syndykatu przestępczego, Morrisowi Dalitzowi, w głębokiej wdzięczności za jego finansową pomoc. Nagroda została wręczona podczas uroczystości z wieczorową galą, a zdjęcie nagrodzonego dominowało w artykule biuletynu.

Dawniej, w czasach prohibicji, całkiem odmienne zdjęcia Dalitza na plakatach FBI "Wanted" zdobyły amerykańskie urzędy pocztowe od wybrzeża do wybrzeża.

Nagroda ADL, wyróżnienie o znaczeniu filantropijnym dla gangstera Dalitza to nie gafa w stosunkach publicznych. Jako żywo, to ukoronowanie głębokiej więzi, która istniała między Ligą a gangsterami pochodzenia żydowskiego od początku stulecia, kiedy to Liga Przeciw Zniesławianiu (ADL) została powołana do życia przez międzynarodowy związek żydowski B'nai B'rith (w pisowni polskiej spotykało się "Bnej Brit", co znaczy Synowie Przymierza - przyp. tłum.), aby bronić także indywidualnie

przed publiczną ekspozycją i prokuratorskim oskarżeniem.

Nagroda była miarą, jak dalece zaszła zorganizowana przestępczość w opanowywaniu Ameryki. Inna miara pojawiła się rok później, kiedy ADL przyjęła ofiarę w wysokości okragłego miliona dolarów od autora szwindli z fałszywymi bondami bankowymi, Michaela Milkena z firmy Drexel Burnham Lambert. Pięniądze były w intencji rozwoju dobrych stosunków społecznych w rejonie Madison Avenue, czyli programu obliczonego na penetrację amerykańskiego systemu szkół publicznych przez propagandę ADL pod pretekstem tytułem "Świat różnic".

Moe Dalitz nie był krótkotrwałym złodziejaszkiem. Był on jednym z najwcześniejszych i najbardziej zaufanych mafijnych towarzyszy Meyera Lansky'ego, niekwestionowanego szefa krajowego syndykatu przestępczego przez ponad 50 lat. Dalitz był jednym z czterech głównodowodzących podziemnym światkiem Cleveland, wespół z trzema innymi gangsterami pochodzenia żydowskiego: Morrisem Kleinmanem, Samem Tuckerem i Lousem Rothkopem. Po prohibicji, Dalitz został szefem Cleveland, rozszerzając swe operacje przestępcze na kluby hazardu w Miami. Jeden z tych lokali nocnych, Frolics Club był we wspólnym posiadaniu Dalitza i Lansky'ego (z przyp. tłum.: miasto Cleveland było przez długi czas głównym ośrodkiem produkcji pornografii w USA, o czym mówią m.in. kroniki policji torontońskiej - trudno nam

jednak ustalić na ile ma to związek z grupą Dalitza). Kiedy Lansky przeniósł się na Kubę, aby otworzyć tam swe pierwsze nabrzeżne ośrodki hazardu, przemytu narkotyków i lewych operacji bankowych, Dalitz podążył za nim jako główny partner. Kiedy zaś Lansky zdecydował, że trzeba wyeliminować jednego ze swych wcześniejszych współników w syndykacie, Benjamin "Bugsy" Siegela z Las Vegas ("tradycyjnymi" metodami "Murder Inc."), Dalitzowi przypadła łwia część kasyn i związanego z tym biznesu podziemia. Aż do ostatnich dni Lansky'ego, Dalitz był bliskim towarzyszem i regularnym bywalcem jego apartamentu w Miami Beach.

LEGALIZACJA

Nagroda Dalitza była punktem stopniowego wychodzenia przez ADL "z zamkniętej szafy" w kierunku jaw-

nego obnoszenia się powiązaniami ze środowiskiem dotychczas przestępczym. Lecz nie był to pierwszy punkt na tej drodze. W roku 1963, w momencie zerwania z tradycją wspólnego zbierania funduszy z Komitetem Amerykańsko-Żydowskim (AJC), Liga zapewniła sobie niezależny sukces finansowy przez mianowanie swym krajowym przewodniczącym dobrze znanego producenta hollywoodzkiego Dore Schary'ego, wówczas gwiazdę królującą w studiach Metro-Goldwyn-Mayer. W ten sposób, kampania Lansky'ego aby oczyścić obraz syndykatu osiągnęła punkt, w którym bezpieczne dla ADL było przyozdobienie nazwiskiem Schary'ego apeli o fundusze (z różnych źródeł wiadomo, że biznesmenów i działaczy żydowskich odnosiło się wielu z nieufnością do ADL - przyp. tłum.).

Schary znany był w Hollywood



Dustin Hoffman w filmie o "Dutch Schultz"

jako długoletni przyjaciel i protegowany innego z czołowych lejtnantów Lansky'ego, Abnera "Longie" Zwillingmana, bossa na Atlantic City i jednego z pierwszych członków krajowego syndykatu, którzy wykazywali chęć dużego inwestowania w Hollywood (z przyp. tłum.: historycy filmu podają, że wytwórnie filmowe przeniesiono z Nowego Jorku aż do Hollywood uciekając w ten sposób przed mafią włoską). Zwillingman był na początku członkiem "Murder Inc.", czyli grupy zamachowców przy syndykacie, kierowanej osobiście przez Lansky'ego i "Bugsy" Siegela.

W czasie prohibicji Zwillingman był członkiem "Dużej Siódemki", grupy sprzymierzeńców Lansky'ego na Wschodnim Wybrzeżu, która kontrolowała dystrybucję alkoholu szmuglowanego z Kanady, z produkcją Gangu Sama Bronfmana (syn Sama, Edgar jest dziś honorowym wiceprzewodniczącym ADL i szefem lukratywnej kampanii zbierania funduszy na rejon północno-wschodni USA). Po eliminacji rywali z New Jersey - Irvinga Wexlera ("Waxie Gordona") i Arthura Flegenheimera (pseudonim "Dutch Schultz" - Dustin Hoffman gra go w filmie biograficznym o tym gangsterze pt. "Billy Bathgate", jest to nowość w wypożyczalniach video - przyp. tłum.), Zwillingman przejął działalność syndykatu w tym stanie, powoli poszerzając swe wpływy na kasyna w Las Vegas i następnie na studia filmowe Hollywood.

Gdy Zwillingman zachorował i pod silnym naciskiem federalnych władz finansowych wydawał się "sypać" Lansky'ego we wznowionym przez rząd śledztwie "krajowa komisja syndykatu" uzgodniła, że należy wyeliminować szefa na New Jersey. 27 lutego 1959 znaleziono Zwillingmana martwego w basemencie jego 20-pokojowej willi w West Orange, N.J. Lokalna policja odfajkowała jego śmierć jako "samobójstwo", lecz było ogólnie wiadomo, że padł ofiarą zamachu samej "Murder Inc." - aparatu, który sam pomógł stworzyć. Człowiek, który w cztery lata później został krajowym przewodniczącym ADL - Don Schary znalazł się we wzmiankach prasowych jako uczestnik pogrzebu. Doniesienie to Schary

zdementował. FBI nie było tak bardzo pewne, że Schary mówi prawdę. W długim raporcie na temat Schary'ego, sporządzonym przez rejonowy urząd FBI w Newark (stan New Jersey, ale faktycznie jest to część aglomeracji nowojorskiej) interesujące obserwacje poczyniono zarówno o Scharym jak i o Zwillmanie:

"Prasowe wzmianki datowane 4 marca 1959 mówią, że Dore Schary zdementował jakoby wziął udział w pogrzebie Abnera Zwillmana. (...) Schary w tym oświadczeniu zaprzeczył, że był bliskim przyjacielem Zwillmana i utrzymywał, że go nie widział od 30 lat, kiedy to reżyserował w New Jersey amatorskie sztuki teatralne". Eksperti od zorganizowanej przestępczości twierdzą, że Schary miał swój start w Hollywood pod patronatem Zwillmana, który był jednym z pierwszych "komisarzy" krajowego syndykatu, którzy otrzymali coś w rodzaju agencji i inwestycje w przemyśle filmowym pochodzące z przemytu alkoholu w erze prohibicji.

Raport FBI kontynuował: "26 lutego 1959 (urwane) Policja West Orange, New Jersey oznajmiła Sa(urwane), że Abner "longie" Zwillman popełnił samobójstwo przez powieszenie się w basemencie swego domu przy 50 Beverly Rd., West Orange, N.J., tego dnia. Artykuł w nowojorskiej gazecie New York World Telegram z 28 lutego 1959 stwierdzał, że [Abner (Longie) Zwillman był doskonałym carem podziemia, tym który sprawował niezwykłą władzę będąc w cieniu (...)] Nikt nie skopiował przez długi czas tej udowodnionej podziemnej formuły sukcesu - od lachmanów do bogactwa i respektu. (...) Trochę parę puszczone na procesie Kefauvera. Zwillman zniknął, gdy śledczy chcieli z nim rozmawiać. (...) Wcześniej znalazł dojście do szefostwa zbrodni, a kiedy nastąpiła prohibicja stał się on jednym z carów floty przetrzucającej rum do New Jersey. (...) Zaczął upychać miliony w legalne przedsięwzięcia (...) i nie wyszły na jaw te - uchodzące za niewinne - zamaskowania aż do czasu rozprawy Kefauvera. (...) W 1952 Departament Finansowy wystosował do niego żądanie zapłaty 940,000\$ z

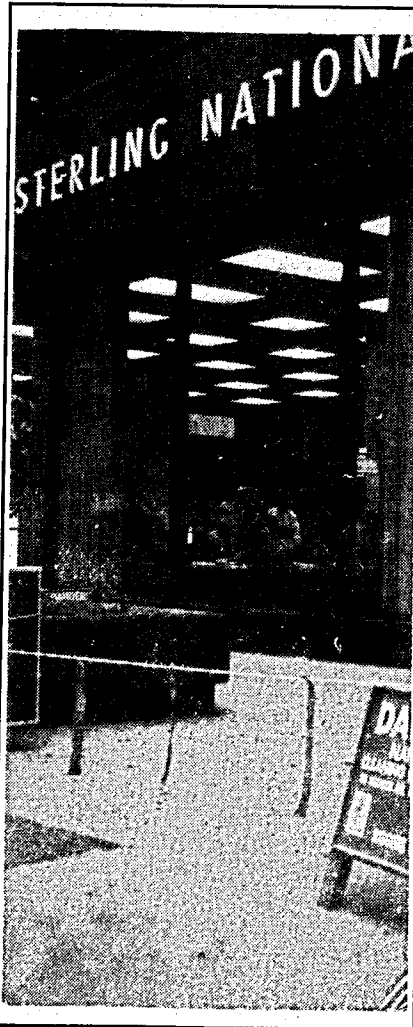
tytułu uchylania się od podatku dochodowego, a w 1956 został postawiony przed sądem za podatki. Został uniewinniony. W tym miesiącu jednak FBI stwierdziło, że sędzia został przekupiony i rozpoczęto aresztowania".

(...)

BANK NA USŁUGACH

Jeden z najstarszych i najmocniejszych związków między Anti-Defamation League (ADL) i krajowym syndykatem przestępczym obraca się wokół jednego z ulubionych przez gangsterów banków nowojorskich, Sterling National Bank.

Sterling został założony w r. 1929 przez jednego z bliskich towarzyszy Lansky'ego, Franka Ericksona. Był on jednym ze skarbników Lansky'ego.



Siedziba Sterling National Bank na Manhattanie.

Po morderstwie Arnolda Rothsteina, poprzednika Lansky'ego w charakterze "mózgu" syndykatu, Lansky osobiście przekazał Ericksonowi kierownictwo nad operacjami finansowymi. Erickson był "skarbnikiem" kilku dużych przedsięwzięć biznesowych Lansky'ego, w tym torów wyścigów konnych na Florydzie i kasyn w Newadzie - inicjatyw, których Lansky był ukrytym właścicielem, według autora jego biografii, Hanka Messicka. Sterling Bank stał się szybko "rekinem" pożyczkowym w stosunku do licznych drobnych zakładów odzieżowych, których Nowy Jork jest ogromnym skupiskiem. Ta quasi - legalna działalność Ericksona i Lansky'ego uczyniła z banku Sterling "kontrolera" nowojorskiego centrum przemysłu odzieżowego. Przez parę dziesiątków lat prezesem (prezydentem) banku oraz dwóch związanych z nim instytucji - Standard Financial Corporation oraz Sterling Bancorp ("holding company") - był Theodore H. Silbert. Wyprzedawał on akcje na nowojorskiej giełdzie. Silbert był równocześnie długoletnim członkiem Anti-Defamation League i skarbnikiem Krajowej Komisji tej organizacji. Dziś jest honorowym przewodniczącym ADL.

Według kartotek Internal Revenue Service (federalnego urzędu podatkowego) Sterling Bank i Standard Financial Corporation były jedynymi instytucjami, w które inwestowała ADL, z wyjątkiem małych inwestycji w American Bank & Trust, który kierowany jest przez członka Krajowej Komisji ADL i swego czasu światowego prezesa związku żydowskiego B'nai Brith, Phillipa Klutznicka. (...)

Chociaż Silbert był najwidoczniej zainstalowany jako szef "Sterlinga" w celu maskowania powiązań banku z krajowym syndykatem przestępczym, to jednak nie wykonywał bezbłędnie swej roboty w ochronianiu "Sterlinga" przed oskarżeniami o współpracę z przestępcami. Do roku 1982 Sterling Bank i obłe stowarzyszone instytucje finansowe znalazły się w sądzie z powództwa cywilnego, wytoczonego bankowym sprzedawcom tzw. junk-bondów: Ivanowi

Bcesky'emu i Michaelowi Milkenowi przez nabranych przez ten bank uczciwych biznesmenów żydowskich.

• W roku 1979 inwestor Daniel Meister procesował się ze Sterling Bank, wygrał proces, w którym wyszło na jaw wiele malwersacji za pośrednictwem banków w Panamie i Szwajcarii (...). Urzędnik "Sterlinga" Marvin Tallerman przyznał się do winy i wskazał na jednego ze swych szefów, Jordana Posha jako na współnika spisku.

• Parę lat wcześniej David Haber wytoczył proces cywilny, na którym wyszła na jaw działalność Sterling Bank oraz Israel Discount Bank, Barclays Bank i paru mniejszych korporacji, które pod wodzą "Sterlinga" doprowadziły do bankructwa dużą firmę Investors Funding Corporation, zagrabiły jej mienie i fundusze, przelewając zdobycz na ukryte konta.

Te przestępstwa, jakie by nie były poważne, wyglądają blade przy skandalu, w jaki "Sterling" był zamieszany na początku lat 80.

NAJWIĘKSZY SKANDAL

We wrześniu 1981 terroryści włoskich Czerwonych Brygad porwali generała Jamesa Doziera, dowódcę sił NATO w Italii. Odchodząc radykalnie od zwykłych metod w takich wypadkach, władze włoskie rozpoczęły ofensywę przeciwko operacjom mafii na skalę całych Włoch i Sycylii, a nawet dobierając się do skóry finansowym współnikom gangsterów w Nowym Jorku. Przesłanką tej ofensywy było uzyskanie pomocy w uwolnieniu Doziera, a ewentualna odmowa naraziłaby podziemie kryminalne na straty rzędu miliardów dolarów, a jego infrastruktura znalazłaby się w opałach. Doprowadziło to do uwolnienia Doziera i opracowania siatki Czerwonych Brygad. Co więcej - stworzyło dylemat dla bankierów Anti-Defamation League.

29 stycznia 1982 rząd włoski wniósł cywilny pozew do Sądu Dystryktu Południowego Stanu Nowy

Jork o defraudację, oszustwa bankowe i przechowywanie nielegalnych funduszy. Wśród pozwanych byli: Sterling National Bank and Trust Company of New York, Sterling Bancorp i Standard Prudential Corporation. Instytucje te zostały oskarżone głównie o międzynarodowe "money-laundering", czyli upłynianie nielegalnych funduszy, pochodzących od włoskiego bankiera Michele Sindona. Ten ostatni wykrał 27 milionów dolarów z bankrutującego w latach 1973-74 Banca Privata Italiana oraz z innego banku mediolańskiego - Banca Unione.

Według pozwu złożonego przez rząd włoski w sądzie nowojorskim rządowy likwidator Banca Privata, Gioglio Ambrosoli został zamordowany w lipcu 1979 r. Dwa lata później wystawiono nakaz aresztowania Sindony za morderstwo Ambrosiego. Sindona zarobił w Nowym Jorku 25 lat, a na dodatek wyszło na jaw, że jest wysoko postawionym członkiem włoskiej grupy masońskiej "P-2" (Propaganda - 2), skupiającej głównie faszystów, ale także i komunistów. Założyciel loży, niejaki Gelli był w czasie wojny szpiegiem hitlerowskim oraz łącznikiem pomiędzy Berlinem a tworzoną pod koniec wojny na północy Włoch tzw. Republiką Socjalistyczną Włoch. Co więcej - wyszło na jaw, że powiązania "P-2" sięgają nie tylko Czerwonych Brygad, ale także Ali Agcy, wykonawcy zamachu na Papieża Jana Pawła II. Gelli bowiem często podróżował do Sofii w sprawach "biznesu". Zanim doszło do aresztowań w Rzymie, miała miejsce seria tajemniczych morderstw wśród bankierów (i nie tylko), a mistrz Gelli zaczął ukrywać się w Szwajcarii.

(...)

Więcej na temat Sindony wyszło na światło dzienne w związku z bankructwem Franklin National Bank na Long Island, N.Y. W ten bank Sindona mocno zainwestował. Aby zapobiec stratom Sindona najwyraźniej zaczął upychać pieniądze w depozytach innych banków, które w jakimś stopniu kontrolował. Wśród oskarżonych razem z Sindoną i ban-

kiem Sterling (gdzie przetrucili pieniądze) znaleźli się zleniacka sekretarz skarbu bylej administracji Nixona, David Kennedy - biznesowy partner Sindony w momencie upadku banku z Long Island. "Sterling" pomógł Sindonie ukryć kradzione fundusze przez pośrednictwo w zakupie akcji firmy Talcott National - akt, który "Sterling" ukrył przed Federal Reserve Board (ciało federalne kontrolujące banki - tłum.), łamiąc prawo USA. Następnie Sterling Bank "pożyczył" Sindonie 2,7 miliona dolarów. Akcje firmy Talcott zostały zaś za pośrednictwem "Sterlinga" "sprzedane" Davidowi Kennedy'emu, a temu ostatniemu pożyczki na ten cel udzielił... "Sterling". (...)

Zonglerka "Sterlinga" nie mogła być niespodzianką. Jego rada dyrektorów obejmowała kilku ekspertów od finansowej magli - włącznie z dwoma dżentelmenami, którzy nieco później dochrapali się prominentnych stanowisk w administracji Reagana - Busha. Obaj byli zresztą wyższymi "insiderami" także w Anti-Defamation League.

1) Maxwell Rabb - wiceprzewodniczący silnego oddziału ADL na stan Nowy Jork i dyrektor Sterling National Bank. Za czasów Reagana został ambasadorem USA w Rzymie. W czasie pobytu na rzymskiej placówce utrzymywał bliskie więzi z czołowym prawnikiem pracującym dla żydowskich gangsterów, Marcusem Cohnem. Rabb był kluczowym politykiem ADL jeszcze za czasów administracji Eisenhowera, jako sekretarz gabinetu prezydenta. Niezależnie od takich politycznych uwiarygodnień prasa nowojorska ukazywała go w latach 70 jako biznesowego partnera Meyera Lansky'ego, ówczesnego bossa syndykatu zbrodni. Rabb i Lansky wspólnie założyli International Airport Hotels Corporation. To był jeden z tych rzadkich przykładów, kiedy Lansky umieścił własne nazwisko na liście rady nadzorczej firmy. I nie dziwi, że wykonał tak otwarte posunięcie do spółki z czołowym oficjalem Anti-Defamation League.

2) Arnold Burns - otrzymał za Reagana (1985) nominację na *deputy attorney general*, co uczyniło go prokuratorem federalnym nr 2. Burns, podobnie jak Rabb, posiadał znaczące powiązania ze zorganizowaną przestępczością. Poprzez swą firmę adwokacką "Burns and Summit" prowadził on proceder uchylania się od podatków, polegający na tym, że klienci składali fałszywe zeznania o inwestowaniu w zagraniczne "przytulki podatkowe" - niby to lokując kapitał w firmach o wysokiej technologii (high-tech) w Izraelu. W związku z istnieniem niewiarygodnej "dziury" w amerykańskim federalnym kodeksie podatkowym, inwestowanie w izraelskie firmy badawczo-rozwojowe jest wyłączone z amerykańskiego podatku (!).

Według śledczych rządu federalnego firma "Burns and Summit" nigdy nie przekazała funduszy dla izraelskich firm. Po prostu trzymano pieniądze "inwestorów" na tajnych kontach bankowych na Wyspach Bahama (umożliwiając klientom w odpisanu od podatku milionów dolarów). Jednym z prokuratorów izraelskich konspiracyjnych z Burnsem był Harold Katz, były adwokat z Bostonu, swego czasu mocno wmieszany w aferę szpiegowską Jonathana Jay Pollarda i kluczowy gracz w sprawie kradzieży milionów dolarów, przeznaczonych jako amerykańska pomoc wojskowa dla lotnictwa izrael-

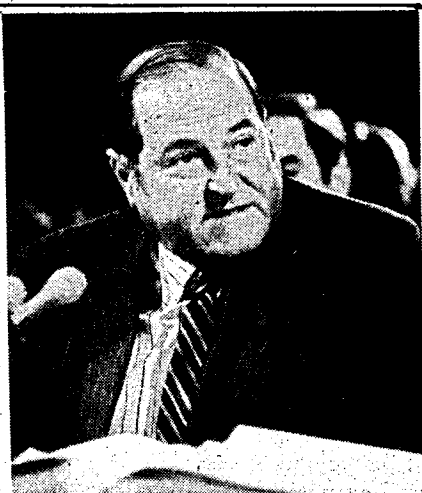


Maxwell Rabb

skiego (współ z generałem Rami Dotan).

Niezależnie od faktu, że dowody w tych sprawach stały się publicznie znane, Arnold Burns nie został nigdy postawiony w stan oskarżenia. Zgodnie z cichą umową z prokuratorami federalnymi Burns obciążał zeznaniami w sądzie kilkunastu swych klientów i współników w byzniesie, którzy w konsekwencji powędrowali do więzienia. A Burns - na stanowisko zastępcy prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych.

Przetłumaczyli:
KRZYSZTOF OSTROWSKI
I STANISŁAW SIEKANOWICZ



Arnold Burns

ONTARIO ARTS COUNCIL

Culture-Specific Dance Program Program Pomocy Zespołom Tanecznym

Program ten ma na celu pomoc artystom oraz amatorskim zespołom tanecznym reprezentującym różnicowanie tradycji kulturowych w Ontario. Konieczne jest wykazanie zaangażowania w rozwój określonych rodzajów tańca.

Podania o pomoc finansową w realizacji projektów będą przyjmowane jeżeli:

- ▶ zamierzony projekt bada i rozwija podłoże kulturowe i artystyczne wybranego tańca
- ▶ wzbogaca taneczne środki wyrazu
- ▶ doskonali umiejętności zaangażowanych w niego artystów bądź zespołu tanecznego

Terminy składania podań:
1 lutego oraz 15 lipca b.r.

Po dalsze informacje oraz w celu uzyskania formularzy aplikacyjnych, prosimy skontaktować się z:

DANCE OFFICE
ONTARIO ARTS COUNCIL
151 BLOOR STREET WEST
SUITE 500
TORONTO, ONTARIO
M5S 1T6

NUMER TELEFONU: (416) 961-1660
ROZMOWY NA KOSZT ODBIORCY:
1-800-387-0058

Informacja w językach angielskim i francuskim

ONTARIO ARTS COUNCIL
ARTS
CONSEIL DES ARTS DE L'ONTARIO

PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

ZWROT CZY DOPLATA

Wielu z nas uważa się za szczęśliwych otrzymując zwrot podatkowy, a ci którzy muszą dopłacać przy składaniu zeznania podatkowego uważają się za poszkodowanych. Niektórzy z nas w celu zwiększenia potrąceń podatkowych z czeków deklarują się jako osoby nie mające rodziny na utrzymaniu, aby każdej wiosny otrzymać większy zwrot podatkowy. Czy postępowanie takie jest słuszne i czy nie powinniśmy zmienić naszego stosunku do tego zagadnienia?

Naszym zdaniem powinniśmy tak planować nasze finanse, aby zwroty podatkowe były jak najmniejsze tzn. nie powinniśmy traktować Urzędu Podatkowego jako instytucji, w której lokujemy swoje oszczędności, gdyż nie otrzymamy w zamian za to żadnych korzyści finansowych w postaci odsetek, dywidend, "capital gains", czy też ulg podatkowych. Przechowywanie pieniędzy na koncie w Revenue Canada (bo chyba tylko tak można nazwać tę formę "oszczędzania") przypomina trzymanie oszczędności "pod materacem", gdyż skutki takiego postępowania są takie same, tj. strata potencjalnych procentów, dywidend, itp.

Urząd podatkowy trzyma nasze nadpłacone podatki od początku stycznia do końca kwietnia roku następnego, czyli ok. 13-15 miesięcy i swobodnie nimi dysponuje. Kto w tym momencie jest bardziej pokrzywdzony - osoba, która dostała zwrot podatkowy (czyli zwrot pieniędzy pożyczonych na procent równy zeru), czy też osoba, która musiała dopłacić (czyli zwrócić nieoprocentowaną pożyczkę).

Aby to wyjaśnić posłużmy się przykładem. Osoba A ma dopłacić, przy składaniu zeznania podatkowego, \$1,000, a osobie B należy się zwrot nadpłaconych podatków w

wysokości \$1,000 (zakładamy, że wykorzystaliśmy wszystkie możliwe sposoby obniżenia podatków). Przyjmijmy, że suma odsetek jaką można było zarobić na \$1,000 w tym okresie wynosi \$60. Oznacza to, że osoba B trzymała przez cały rok pieniądze, które się jej nie należały i zarobiła na nich \$60 odsetek, natomiast osoba A straciła możliwość zarobienia powyższych \$60 na rzecz Urzędu Podatkowego trzymającego te \$1,000. Jeżeli przejdziemy o szczebel wyżej w naszych rozważaniach i założymy, że osób, którym należy się zwrot podatkowy jest w Kanadzie 2,000,000 i każda z nich ma otrzymać \$1,000 zwrotu, to łatwo obliczyć, że Revenue Canada zarabia na utrzymaniu tych pieniędzy około \$120,000,000.00 (w założonym przez nas scenariuszu).

Niedawno wprowadzono propozycję nowych zmian w systemie podatkowym, które będą miały ogromne znaczenie dla wielu z nas. Mamy tu na myśli odsunięcie terminu płacenia procentu od zwrotów podatkowych do 45 dni.

Propozycja, która obejmie rozliczenia wysłane po 1992 roku zmniejszy procent płacony podatnikom o ok. \$55 milionów. Nowe prawo wprowadziłoby tzw. "interest-free processing period", czyli okres, za który nie są płacone procenty rozciągający się na 45 dni od terminu rozliczenia się z podatków lub wysłania rozliczenia (którykolwiek z nich jest późniejszy). Dla tych, którzy wysyłają swoje rozliczenia w terminie określonym przez Urząd Podatkowy oznacza to, iż procent od ich zwrotu podatkowego będzie naliczany dopiero od 15 czerwca.

Przyzwyczajaliśmy się już do udzielania Urzędowi Podatkowemu nieoprocentowanych pożyczek. Występuje to m.in. w przypadku, gdy pra-

codawca potrafił nam za dużo podatków, którymi Revenue Canada może obracać aż do momentu przesłania nam zwrotu podatkowego (jeżeli takowy się nam należy). Nasuwa się tutaj pytanie, czy Revenue Canada świadomie przedłuży proces rozpatrywania zeznań podatkowych i przez to wykorzysta te \$55 mln, czy też usprawni i przyspieszy go, aby podatnicy szybciej otrzymali swoje zwroty.

Mamy nadzieję, że ta propozycja wreszcie przekona wszystkich, że nie należy traktować Urzędu Podatkowego jako Banku oferującego nieoprocentowane konto, lecz jako pożyczkobiorcę, a świadome nadpłacanie podatków w ciągu roku w celu uzyskania zwrotu podatkowego staje się jeszcze bardziej niekorzystne w obliczu nowych zasad dotyczących oprocentowania tegoż zwrotu.

Główną obroną przed nowym prawem podatkowym będzie unikanie sytuacji, w której rząd jest nam winny jakiegokolwiek pieniędzy. W wielu wypadkach nie możemy uniknąć nadpłacania podatków, jednakże specjalna klauzula Income Tax Act daje nam możliwość zredukowania do pewnego stopnia odprowadzanych przez pracodawcę podatków, aby zbliżyć nasze konto podatkowe w Revenue Canada do pożądanego poziomu.

Ci, którzy sami odprowadzają podatki w formie kwartalnych wpłat mają nieograniczone możliwości w tym zakresie. Jednym ze sposobów na zatrzymanie jak największej ilości pieniędzy we własnej kieszeni, gdy jesteśmy dłużnikami Revenue Canada, jest wysyłanie zeznania podatkowego jak najpóźniej (jednakże zawsze przed ostatecznym terminem). Szczególnie osoby utrzymujące się z dochodu z własnej firmy, który rośnie z roku na rok nie powinny mieć

kłopotów z jak najdłuższym prze-
trzymaniem podatkowych dolarów.

Według nowego programu Re-
venue Canada wysyła takim podat-
nikom informacje o wysokości kwar-
talnych przedpłat podatkowych. Po-
przez uiszczanie żądanych opłat na
czas unikniemy kar oraz karnych
odsetek. Takie postępowanie zabez-
piecza nas w wypadku, gdy na dzień
30 kwietnia jesteśmy dłużnikami
Urzędu Podatkowego, a nie wierzy-
cielami. Jeżeli jednak nasz dochód
zmaleje, to również możemy
ograniczyć udzielanie Revenue Ca-
nada bezpłatnej pożyczki, jednakże
aby to osiągnąć musimy przeprowa-
dzić dokładną analizę naszej sytua-
cji i to nie tylko na dzień dzisiejszy,
ale również na najbliższą przysz-
łość.

Najistotniejsza sprawa do zasta-
nowienia się i użycia w najbliższym
planowaniu naszych finansów jest
to, iż otrzymywanie zwrotu po-
datkowego oznacza złe planowanie.
Biorąc pod uwagę proponowane
zmiany oznacza to jeszcze pogorsze-
nie naszej sytuacji, gdyż udzielanie
komukolwiek nieoprocentowanej
pożyczki nikt nie nazwie mądrym
postępowaniem.

Jak wszyscy zdążyli zauważyć
prowadzone rozważania były oparte
na założeniu, że wykorzystaliśmy
wszystkie możliwe sposoby obniże-
nia płaconych podatków. Niektóre z
nich takie jak: oszczędzanie na RRSP,
posiadanie własnego biznesu, wy-
datki na opiekę nad dziećmi były już
omówione w poprzednich odcinkach.

• OHOSP - Ontario Home Ownership Saving Plan.

Plan ten powstał z myślą o oso-
bach, które po raz pierwszy kupują
dom. Daje on możliwość oszczędno-
ści podatkowych rzędu \$1,000 roc-
nie dla rodzin, których dochód nie
przekroczył \$40,000. Wraz ze wzros-
tem dochodu oszczędności po-
datkowe się zmniejszają. Maksy-
malnie można wykorzystać wpłatę
rzędu \$4,000 rocznie (\$2,000 na
siebie i \$2,000 na współmałżonka).
Na przykład, gdy planujemy kupić
dom w 1993 roku i nasze wspólne
zarobki nie przekraczają \$40,000, a
w grudniu 1992 r. wpłacimy na

OHOSP \$4,000, to już na wiosnę
1993 r. mamy \$1,000 oszczędności
podatkowych. W 1993 roku tuż przed
kupnem domu wpłacamy następne
\$4,000 i na wiosnę następnego roku
mamy ponownie zaoszczędzone
\$1,000. Jeżeli nasza pierwsza wpła-
ta na dom wyniosła \$8,000 to w
rzeczywistości wpłaciliśmy tylko
\$6,000, gdyż \$2,000 zaoszczędziliśmy
tylko dlatego, że te \$8,000 wpła-
ciliśmy na OHOSP.

• Zachęcamy wszystkich do
zmiany struktury oszczędności.
Większość z nas oszczędza w trady-
cyjny sposób lokując pieniądze na
kontach terminowych, GIC czy też
CSB. Wszystkie te formy oszczędza-
nia przynoszą odsetki, które są w ca-
łości opodatkowane. Powinniśmy
zacząć lokować pieniądze tam, gdzie
ulgi podatkowe są największe tzn.
inwestycje przynoszące dywidendy i
"capital gains". Korzyści wynikające
z tego typu inwestycji omawialiśmy
już w poprzednich odcinkach.

• Wiele osób pyta nas, czy można
zgłaszać wydatki związane z utrzy-
mywaniem najbliższej rodziny (ro-
dzice, rodzeństwo) i mieć z tego ty-
tułu ulgi podatkowe. Jediną możli-
wością jest zgłoszenie takiej osoby
jako tzw. dependent i przez to obniże-
nie dochodu podlegającego opodatko-
waniu o \$1540 pod warunkiem, że
osoba którą zgłaszamy spełnia wy-
magania określone przez Revenue
Canada.

Na zakończenie chcemy przypom-
nieć tym wszystkim, którzy otrzyma-
li SIN, a mieszkali w Kanadzie przed
jego otrzymaniem, że przysługują im
 pewne kredyty, takie jak: Ontario
Tax Credit i GST jak również Federal
Sales Tax Credit, gdy przebywali w
Kanadzie również w latach wcze-
niejszych.

Aby rozliczenie podatkowe w roku
przyszłym wypadło pomyślnie, nale-
ży już dzisiaj zaplanować w jaki spo-
sób zamierzamy to osiągnąć.

**RYSZARD BIERYLO
MAREK KAWKA**

RYSZARD BIERYLO MAREK KAWKA
UNIVERSE FINANCIAL

• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI
ZAO SZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

TEL. 891-5322 lub 748-0786

**RICHARD'S INCOME
TAX SERVICE**

**JUŻ WKRÓTCE I TY MUSISZ ROZLICZYĆ SIĘ Z PODATKÓW!
ROZLICZENIA DLA FIRM I OSÓB INDYWIDUALNYCH**

TEL. 748 - 0786

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

STRUCTURE AND WRITTEN EXPRESSION

Zapraszam dziś do zrobienia po-
niższego ćwiczenia z nadzieją, że po-
przednich kilka lekcji na temat pod-
miotu i orzeczenia w zdaniu przyczyni
się do prawidłowego rozwiązania
poszczególnych problemów.
Pod każdym zdaniem znajdziecie 4
możliwości, z których **tylko jedna**
wstawiona w puste miejsce uzupełni
zdanie w gramatycznie prawidłowy i
logiczny sposób. Proszę zaznaczyć tę
możliwość.

* * *

1. All organization reports for ISAP,
for months up to and including
March, 1992..... no later than
April 4.

- a) must receive
- b) must be received
- c) be received
- d) received

2. Still, there.....many changes in
the workplace in recent years.

- a) has been
- b) will be
- c) have been
- d) must be

3. Often the reward.....wealth and
material possessions.

- a) is
- b) are
- c) it is
- d) they are

4. Women are now choosing careers
rather than..... temporary jobs
forced upon them by poor economic
conditions.

- a) holding
- b) hold
- c) are holding
- d) held

5. Job interviews, speeches, many
business dealings, and conversations
with people of authority, such as
employers.....formal English.

- a) it requires
- b) there requires

- c) requires
- d) require

6. Looking away as sign of
dishonesty, boredom, or poor man-
ners.

- a) considers
- b) may be considered
- c) may consider
- d) may be consider

7. The guidelines for social
conversations.....often difficult to
learn.

- a) are
- b) they are
- c) there are
- d) is

8. Some.....commercials as a
break-time from television, but they
are not immune to the effects of com-
mercials.

- a) use
- b) uses
- c) are used
- d) is used

9. Making an impression, being
memorable.....products.

- a) sell
- b) they sell
- c) sells
- d) it sells

10.polite to finish all the food
on a plate, if possible.

- a) there is
- b) there are
- c) to be
- d) it is

11. The ability to enjoy many differ-
ent kinds of foods.....in Canada.

- a) is highly regarded
- b) are highly regarded
- c) regards highly
- d) regard highly

12. The woman who catches the
bouquet.....the next to be mar-
ried.

- a) are said
- b) is said to be
- c) are said to be
- d) said

13. Remaining single.....a social
stigma, especially for women.

- a) used
- b) was used
- c) used to be
- d) was used to be

14. Even in marriage, both husband
and wife.....that their roles are
different from those of their parents.

- a) is found
- b) are found
- c) finds
- d) find

15. The average number of children
in a family.....

- a) have been dropped
- b) has been dropped
- c) have dropped
- d) has dropped

Klucz

1b, 2c, 3a, 4a, 5d, 6b, 7a, 8a, 9c, 10d,
11a, 12b, 13c, 14d, 15d.

Opr.
DANUTA KUKULKA

KLUB INICJATYWY KATOLICKIEJ ZAPRASZA NA NASTĘPUJĄCE SPOTKANIA:

• z dr. hab. Aleksandrem Skot-
nickim - założycielem i przewodni-
czącym Fundacji im. prof. Juliana
Aleksandrowicza, zajmującej się
leczeniem chorób krwi, na temat:
"Rola lekarza i księdza w rozwoju
osobowości chorego". 23.04. (czwar-
tek) o godz. 19:30 w sali parafialnej
kościół św. Maksymiliana Kolbe w
Mississauga,

• z inż. Jerzym Słubickim na
temat: "Geneza problemu Indian w
Kanadzie". 25.04. (sobota) w Coper-
nicus Lodge, 66 Roncesvalles Ave.
po Mszy św. o godz. 18:30.

Wstęp wolny.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BENEFIS

Impreza jak błęskota. Siedzisz i nie kończy się ten przepływ wrażeń. Na początek i osnowę jędrna, sprośna z pozoru, a pod rubasznym śmiechem mroczna po granicę erotyki i śmierci "Konopielka". Śmiejesz się, na śmiech przekładasz jawność żądzy, zbyt bezwstydną, by przyjąć ją ze spokojem. Stara i niepocziwa "Konopielka" znów rzucona w twarz uglądzonemu angielską pruderlą emigrantowi. Dobrze mu tak.

Bawimy się obcy jakoby zapachem obory, bezradnością nie naszą jakby, brutalnością nie naszą, nie naszymi instynktami, nie naszą żądzą.

Książkę, sztukę niesie więc aktor niczym walizkę z podwójnym dnem. Dobrze niesie. Każe się śmiać i truchleć. Za nim "niebios" Kuby Bryzgalskiego, wyrko drabina. Dekoracja - efekt prawdziwego teatru. To już znamy.

Format - to już na dobre instytucja z gronkiem młodych i starych talentów, wielbicieli i dam z oswojonym, przywiązany widzem.

Po przerwie kotłowało się środowisko. Wszystkie gatunki, wszystkie klasy. Romanse i ballady, panegiryki i bębny. Ludzie znani, niezmiernie doskonali. Janina Jasińska, Ewelina Kwaśniewska, Małgorzata Drag, Agata Lis, Maria Nowotarska. Także słodkie niespodzianki wygrzebane ze starych pudełeczek - rosyjskie romanse śpiewane na dwa głosy przez panią Natalię i Larysę. A obok coś przejmującego - Okudźawy "Dopóki ziemia kręci się" po polsku i po rosyjsku.

Jak prezenty rocznicowe sypały się te małe i duże rzeczy na łeb widowni zadziwionej. Dwa zjawiska nowe w tej plejadzie. Kwartet im. Pendereckiego - nadzwyczajny i kobieta imieniem Kaja. Śnieżnobiała,

kształtna tarotowa karta królowej zmysłów. Kaja wzięła piosenki, zdawałoby się cudze. Śpiewać piosenki pokolenia Ewy Demarczyk czy Jonasza Kofty to jakby profanować. A tymczasem wyszły jak nowe i dla niej. Małe miejsce to Beverley, a rąbek gwiazdy.



Jerzy Kopczewski - "Konopielka"

Czy się więc w tym maratonie nastrojów spełniły nasze tęsknoty za zostawioną kiedyś atmosferą? Jest już coś więcej. Coś własnego, naprawdę, mimo że Polska daleko i nieprawda.

NACZELNA

25-lecie Jerzego Kopczewskiego z "Konopielką" obchodzone w sobotę 4 kwietnia 92 w SPK na Beverley. ECHO, które z przyjemnością towarzyszy narastaniu sceny "FORMAT" złożyło Jublatowi życzenia: Album "100 MINBULECZKI" wręczył fotograf Jerzy Jaworski. Chłopak z okiem. Zdjęcia poniżej i obok też jego.

Konsul Andrzej Brzozowski we włosach a la Niemen + zwyczajowe pół litra w gazecie. Hołd artyście składa wspólnie z Marią Nowotarską.



Kaja Kramarz - "Naprawdę jaki jesteś nie wie nikt!"



Hołd przyjaciel. Publikacja stol.

Foto: JERZY JAWORSKI

KOMUNIKAT

W związku z zakończeniem wystawiania paszportów z poprzednią nazwą Państwa oraz orłem bez korony, a także przygotowaniami do wystawiania paszportów z aktualnym godłem i nazwą Państwa Polskiego, Konsulat Generalny RP w Toronto uprzejmie informuje wszystkich zainteresowanych, że z dniem **13 kwietnia 1992 r. wznowia przyjmowanie wniosków o wystawienie nowego paszportu.**

Terminy odbioru paszportów określone będą przy składaniu wniosków.

ANDRZEJ BRZOWSKI
Konsul Generalny RP
w Toronto

Tydzień Harcerski

Zgodnie z tradycją, w tym roku będziemy obchodzić "Tydzień Harcerski" w dniach 22-26 kwietnia, 1992 roku. Tydzień ten będziemy obchodzić uroczyście w naszych drużynach, gromadach i kręgach starszoharcerskich przy ścisłej współpracy Kół Przyjaciół Harcerstwa. Praca nasza nie była i nie jest łatwa, ale ile sprawia radości i zadowolenia! Tym właśnie chcemy się podzielić ze społeczeństwem polonijnym i kanadyjskim. Chcemy nawiązać z nimi jeszcze bliższe kontakty, pokazać czym harcerstwo jest dla społeczeństwa.

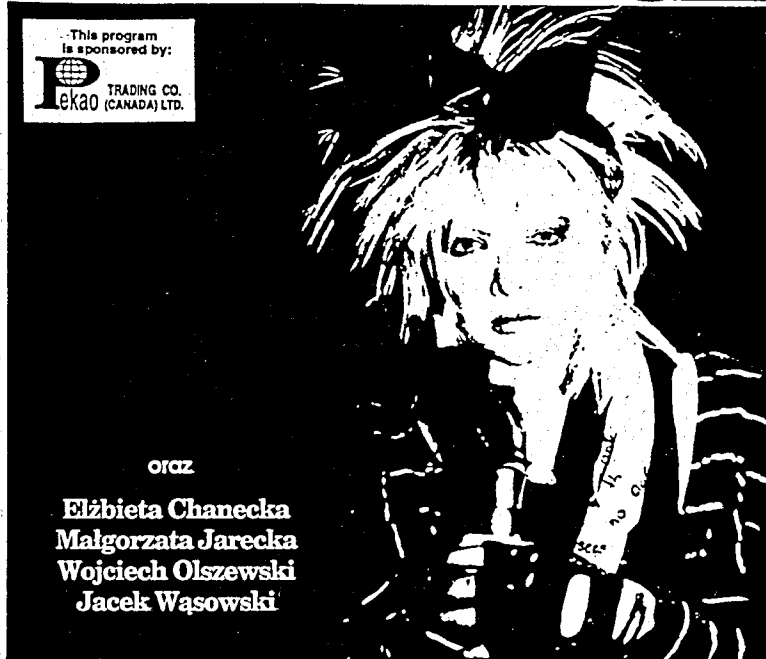
Teraz, gdy Polska jest wolną i harcerstwo w Kraju odradza się, nawiążmy łączność z nimi i wymieńmy nasze osiągnięcia i kłopoty, pomóżmy im, gdy znajdą tego potrzeba. Okażmy prawdziwe braterstwo harcerskie.

Przy urządzaniu imprez dla Polonii, nie zapomnijmy o ludziach starszych i w "domach przyjemnej starości". Okażmy im szacunek i uznanie za to co w życiu uczynili dla naszej organizacji i nas samych.

W okresie tego Tygodnia przewi-

ARTEX INTERNATIONAL
oraz POLSKIE LINIE LOTNICZE **LOT**

MARYLA RODOWICZ



oraz
Elżbieta Chanecka
Małgorzata Jarecka
Wojciech Olszewski
Jacek Wasowski

Jadą wozy kolorowe...

Producent: **ANDRZEJ KOŁACZYŃSKI**

TORONTO	SOBOTA 25 kwietnia godz. 16:30 i 20:00 330 LANSLOWNE AVE. WEST TORONTO SECONDARY SCHOOL Wjazd do podziemnego garażu z płd. strony budynku
	Bilety w cenie \$15 i \$12 do nabycia w biurach POLIMEX: 215 Roncesvalles Ave., TORONTO - Tel. (416) 537-7914 3615 Dixie Rd. unit 11 MISSISSAUGA - Tel. (416) 238-6683 3482 Lawrence Ave. SCARBOROUGH - Tel. (416) 439-7132
GRIMSBY	NIEDZIELA 26 kwietnia 1992 r. godz. 15:00 Sala ZPWK - Place Polonaise Bilety w cenie \$12 do nabycia przy wejściu
LONDON	PONIEDZIAŁEK, 27 kwietnia 1992 r. godz. 20:00 419 Hill St. - Sala Parafii M. Boskiej Częstochowskiej Bilety w cenie \$12 do nabycia przy wejściu

dziane są imprezy zarobkowe, z których dochód będzie przekazany na potrzeby jednostek oraz cele harcerskie, jak utrzymanie stanic.

Niech doświadczenia ubiegłych lat, a szczególnie nasza wyprawa i pielgrzymka do Polski pomogą nam

w dalszej pracy w służbie Bogu, bliźnim, Kanadzie i Polsce.

CZUWAJ!

Jerzy Burski, hm.
Przewodniczący Okręgu

ZDROWIE

ZDROWIE KOBIECY

Do najczęściej spotykanych problemów zdrowotnych u kobiet należą: choroby dróg moczowych, infekcje grzybicze, problemy miesiączkowe, migreny i wirus opryszczki. Wszystkie te schorzenia mogą być leczone zarówno metodami medycyny konwencjonalnej, jak i medycyny naturalnej. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku wymagane jest skrupulatne i systematyczne przestrzeganie zaleceń lekarza prowadzącego.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych chorób tej grupy są **infekcje grzybicze**, zwane Candidiasis. Złe zbalansowana dieta, długotrwałe leczenie antybiotykami, hormonami, stresem, lub nawet zmiany w środowisku mogą przyczynić się do ujawnienia choroby grzybiczej. Infekcja grzybicza jest najbardziej zewnętrznym objawem problemów tocących się wewnątrz organizmu, i nie może ona być wyleczona dopóki problem podstawowy nie zostanie usunięty, a układ odpornościowy wzmocniony.

Dieta jest istotną w leczeniu tego rodzaju schorzenia. Unikanie słodczy, alkoholu, niektórych owoców, chleba drożdżowego, fermentowanych produktów jest jednym z zaleceń stosowanych przy uogólnionej drożdżycy. Formuły ziołowe zawierające czosnek, p'au d'arco, blackwalnut są często stosowanymi lekami naturalnymi. Medycyna ziołowa chińska zaleca czasami przy infekcjach grzybiczych i infekcjach układu moczowego spożywanie świeżego ogórka i arbuza jako środków detoksyfikujących. Podobnie działają tabletki z suszonych pestek arbuza.

Regularne miesiączki, niebolesne świadczą o prawidłowym działa-

niu układu hormonalnego u kobiety. Bardzo jednak często występują u kobiet pewne **nieprawidłowości w miesiączkowaniu**. Mogą to być zaburzenia rytmu, zaburzenia ilości utraconej krwi, bolesne miesiączki lub też tzw. zespół napięcia przedmiesiączkowego (PMS syndrome). Wymagają one na pewno konsultacji ginekologicznej, gdyż mogą być objawem nieprawidłowości hormonalnej, anatomicznej lub czynnościowej.

Jednym z najczęstszych zaburzeń dotyczących miesiączkowania jest **bolesne miesiączkowanie**. Występuje ono często u nastolatek, młodych kobiet, ale również dotyczy kobiet dojrzałych. Bóle mogą być związane ze znacznym napięciem psychicznym, wysoko tłuszczową dietą, niedoborem wapnia i magnezu. Przyczyną może być zaburzenie hormonalne. Zastosowanie znajdują tu leki homeopatyczne, leki ziołowe jak nalewka ziołowa valeriany, ziołowe herbaty takie jak cramp bark, caulophyllum i inne. Ulgę również przynoszą preparaty ziołowe z ginger, mięty oraz rumianku.

Przy **zespole napięcia przedmiesiączkowego**, kiedy objawy dotyczą zarówno dolegliwości fizy-

kalnych (obrzęki, ból), jak też i złego samopoczucia psychicznego, często nastrojów depresyjnych stosuje się preparaty naturalne kojące i uspokajające. Zaleca się witaminy z grupy B, szczególnie witaminę B6, witaminę E i beta caroten. Wskazane są pewne zmiany w diecie, głównie wyeliminowanie kawy oraz słodczy. Ograniczenie mięsa i soli jest również istotne.

Opryszczki wirusowe to drobne pęcherzyki umiejscowione najczęściej na twarzy lub w okolicy narządów płciowych. Zmiany takie wywołane są wirusem opryszczki (herpes simplex). Często są nawroty. Niekiedy opryszczka nawraca w tych samych miejscach. Niestety nie istnieje skuteczny środek pozwalający wyleczyć wirusa opryszczki. W leczeniu istotne jest wydłużenie okresów bezobjawowych. W tym wypadku bardzo skuteczne są środki homeopatyczne, które działają poprzez wzmocnienie układu odpornościowego człowieka. Szczególnie ważna jest dieta, w której kładzie się nacisk na spożywanie w większej ilości ryb (bogatych w aminokwas lizynę), jogurtu i fasoli. Unikać natomiast należy: kawy, czekolady, orzechów, owoców cytrusowych, pomidorów i cukru. Stosowanie ziół wzmacniających układ immunologiczny jest ważne. Mogą to być zioła takie jak Echinacea, czosnek, licorice, żeńszeń. Połączenie terapii ziołowej, homeopatycznej z odpowiednią dietą zazwyczaj przynosi dobre efekty.

DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-6527



O FUNDACJI KULTURALNEJ, JEJ INSPIRACJI - WIESŁAWIE DYMNYM I O WIELU INNYCH SPRAWACH - ROZMOWA Z ANNA DYMNA

O tym, że Polska, Polacy borykają się z potężnym kryzysem ekonomicznym wiemy wszyscy. Wystarczy przejrzeć tutejszą lub krajową prasę, czy posłuchać relacji tych, którzy tam niedawno byli. Gdy coraz większa masa ludzi ubożeje w niepokojącym tempie, "naprawa" sytuacji idzie zwykle w kierunku bardzo konkretnym, tam mianowicie gdzie można zarobić lub zaoszczędzić trochę złotych, albo jeszcze lepiej - dolarów. Szeroko pojętą kulturę nie utożsamia się niestety z uzdrawianiem gospodarki; co więcej, obciążenie wydatków wiążących się z nią, będzie uchodzić za bezpieczny (w sensie politycznym) i zyskowny (w sensie ekonomicznym) manewr. To, że ktoś kiedyś stwierdził zapewne, iż podobna "oszczędność" zrujnowała literaturę, pograżyła film i podcięła skrzydła iluś tam twórcom, nie ma dzisiaj większego znaczenia i mieć pewnie nie będzie dopóki ludzie nie potrafią związać końca z końcem.

Uprawianie jakiegokolwiek formy sztuki, to oczywiście kwestia nie tylko talentu, wyobraźni i ogromnej pracy, ale i również pieniędzy. Truizmem byłoby wyliczanie kosztów pędzli, farb, papieru, taśmy filmowej itp.; zasadniczą sprawą wydaje się to, że wielu zdolnych, wspaniałych ludzi odchodzi od sztuki, bo najzwyczajniej ich na nią nie stać.

Czy my tutaj, nieco oderwani od rodzimej kultury, uwolnieni od przeżywania podobnych rozterek - jesteśmy w stanie zrozumieć? A jeśli

tak, to czy będziemy chcieli jakoś zmienić, jakoś oddziaływać na tę beznadziejność?

Do niedawna pytania tego typu byłyby czystą retoryką. Oczywiście, że zależy nam tym, by pisać w Polsce ciekawe książki, by malowano fascynujące płótna, by kręcono więcej niż dwa, trzy filmy rocznie... ale jakież są realia podobnej inicjatywy: garstka Polonusów usiłujących podtrzymać zubożałą kulturę czterdziestomilionowego narodu?

Na szczęście okazuje się, że nie wszystkich i nie wszędzie przytłacza ta myśl. Jeden z ciekawszych pomysłów narodził się i doskonale rozwija w Montrealu, gdzie kilku zagorzałych wielbicieli krakowskiej cyganerii założyło fundację nazwaną imieniem jej niegdyś niekwestionowanego lidera Wiesława Dymnego.

Dlaczego akurat Dymny? Otóż był on niewątpliwym fenomenem polskiej kultury lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, w których - oglądnie mówiąc - niełatwo było uprawiać twórczość oryginalną i niezależną. Dymny próbował wszystkiego, przeważnie z super ciekawym skutkiem. Był malarzem, rzeźbiarzem, pisarzem, poetą, aktorem, satyrykiem, wszystkim po trochu i żadnym z nich do końca. To, co robił wymyka się wszelkim szufladkom, klasyfikacjom. Bawił, wzruszał, zachwycał i bulwersował. Z nieco bardziej konkretnych epizodów jego kariery warto przypomnieć, że współtworzył "Płótno pod Baranami", że napisał

scenariusze do dwóch doskonałych filmów Henryka Kluby "Słońce wschodzi raz na dzień" i "Chudy i inni" (trzeci - "Oslem i pół Błedego Józka" nigdy nie wszedł na ekrany), że pisał piosenki m.in. dla Skaldów, Ewy Demarczyk ("Czarne Anioły"), Szwagrów (sam zresztą założył ten zespół) i... dla siebie (nagroda na Festiwalu w Opolu w 1963 roku), że grał w filmach Wajdy i Kutza.

Zmarł nagle 12 lutego 1978 roku mając zaledwie 42 lata. Niewielu ludzi spoza Krakowa uzmysłowiło sobie jak olbrzymia była to strata...

W montrealskiej Fundacji przyjęto za cel programowy to, co pewnie stałoby się także udziałem Dymnego, gdyby jeszcze żył: wspieranie twórczości niekonwencjonalnej, niepokornej, ciągle mało znanej i możliwie uniwersalnej. Każdy więc kto mieszka w kraju, nie przekroczył 42 roku życia i zajmuje się jednym bądź kilkoma rodzajami twórczości uprawianymi kiedyś przez Dymnego, a zatem malarstwem, grafiką, rysunkiem satyrycznym, krótkimi formami literackimi i scenicznymi, monodramem, scenariuszem filmowym, piosenką i utworem kabaretowym, fotografią artystyczną i rzemiosłem artystycznym - może kandydować do nagrody Fundacji przyznawanej raz w roku (w rocznicę śmierci Dymnego) w postaci pieniężnej zapomogi.

Naturalnie nikt w Montrealu nie uzurpuje sobie prawa do rozstrzygnięcia co w Polsce warto jest nagrody, a co nie. Zajmuje się tym Rada Ar-

tystyczna, czyli coś w rodzaju jury, do którego zostali zaproszeni m.in. Jacek Fedorowicz, Jan Englert, Kazimierz Kutz, Wojciech Młynarski, Henryk Kluba, Zygmunt Konieczny, Marek Pacuła, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Piotr Skrzynecki, Andrzej Wajda, Kazimierz Wiśniak, Andrzej Trzaskowski, Anna Dymna. To właśnie oni nadsyłają kandydatury godnych uwagi osób, dokonują ich selekcji i wreszcie finałowego wyboru.

Cała procedura plus niezwykłość uwikłanych w nią ludzi mogłyby sugerować, że przyznaje się tutaj grube tysiące diametralnie zmieniające żywot i karierę artystyczną ewentualnego zwycięzcy. Niestety tak nie jest, bowiem możliwości Fundacji są w sensie finansowym bardzo skromne i w najlepszym razie sięgają 800 dolarów. Trudno się zresztą spodziewać więcej zważywszy, iż Fundacja w swym trzecim roku istnienia nadal bazuje na inicjatywie paru rzutkich osób, których jedyne aktywności są bezinteresowności i pasją w tym, co robią i co chcą zrobić.

Pieniądze zatem - używając lekkiej przesady - płyną nie tylko z darowizn, ale także z najrozmaitszych imprez organizowanych przez zarząd Fundacji (jams sessions, zabawy, projekcje filmów, wieczory kabaretowe itp. itd.). Montreal nie ma tak licznej Polonii jak powiedzmy Toronto, niemniej wszystko co firmuje Fundacja cieszy się ogromnym powodzeniem i rzadko tutaj mówi się o stratach.

Nagrodę Wiesława Dymnego przyznano do tej pory dwukrotnie. W premierowym roku otrzymał ją Kazimierz Madej - scenograf, grafik, fotograf, kostiumolog i aktor Płótno pod Baranami (i nie tylko jako że pracuje także w filmie, telewizji, teatrze); natomiast ubiegłorocznym laureatem została Grupa Teatralna ze Szczecina za zorganizowanie i wystawienie Dymnaliów, czyli festiwalu będącego koktajlem piosenki, dowcipu i wernisażu opartych o twórczość Dymnego.

Na koniec, w intencji przybliżenia Państwu zarówno samej Fundacji, jak i osoby Wiesława Dymnego, pragnę przytoczyć fragmenty wywia-



Anna Dymna

du z jego żoną Anną Dymną, aktorką tak znanych filmów jak: "Nie ma mocnych", "Kochaj albo rzuć", "Mistrz i Malgorzata".

J.P.: Kto i dlaczego wpadł na pomysł założenia Fundacji Dymnego?

Anna Dymna: Powstało to na gruncie towarzyskim. Wiesiek był bardzo dziwnym twórcą, po którym pozostały nie tyle wybitne dzieła, ile wspomnienie ludzi, którzy go znali oraz pewien mit: jak się mówi o wolnym polskim artyście to zawsze przywołuje się nazwisko Wieska Dymnego. Sęk jednak w tym, że był on bliski jedynie Krakusom, krakowskiej cyganerii, ludziom z okolic Płótno, szerzej natomiast nie wiadano o nim nic lub prawie nic. Miał pecha, że żył w czasach kiedy podobnych twórców idących swoją drogą często w poprzek i wbrew nie lubiano i nazywano "kontrowersyjny-

mi", w związku z czym nie tylko nie wybudowano mu pomnika ani też nie nazwano jego imieniem ulicy, lecz także uparcie ignorowano to, co stworzył. A było tego mnóstwo... Oczywiście musiała w tej sytuacji przyjść do głowy myśl jak ocalić Wieska od zapomnienia i pomysł stypendium czy fundacji nagradzających równie niekonwencjonalną - jak Jego niegdyś - twórczość, wydawał się wspaniałym rozwiązaniem.

J.P.: Pomysł przywędrował aż do Montrealu...

A.D.: Po pierwsze, tam akurat znaleźli się ludzie, którzy doskonale Wieska znali, jak powiedzmy: Janusz Mazur, Andrzej Szwarec, Joanna Plewińska, Bożena Romanowska, a po drugie, w Kanadzie jest o wiele łatwiej robić takie rzeczy.

J.P.: No, ale decyzję, kto ma dostać nagrodę podejmuje się w kraju.

A.D.: Tak, bo tylko w ten spo-

sób jesteśmy w stanie w miarę rzetelnie oceniać kandydatów. Technicznie wygląda to tak, że wysyłamy do najmłodszych ludzi, którzy mogą mieć tutaj coś do powiedzenia, broszurę informującą o zasadach konkursu. To, co oni proponują jest jakby pierwszym etapem selekcji. Zawężenia tej listy do 5-6 nazwisk dokonuje następnie Rada Artystyczna (p. wyżej w tym artykule - J.P.) i ona też decyduje w finale kto wygrał.

J.P.: Czy Rada nie obawia się podejrzeń, że o wygranej przesądza tzw. "układy", a nie faktyczny dorobek?

A.D.: Wątpię, czy będą takie podejrzania. Jest to nie tylko kwestia klasy ludzi, którzy tworzą Radę, ale i kwestia bardzo wymiernego dorobku, tych, którzy wygrywają. Ponadto Fundacja nadal jest w powłokach i niewykłuczone, że w przyszłości system selekcji będzie doskonalszy. Może to się również wiązać z powiększeniem funduszy, co umożliwiłoby nagradzanie trzech osób.

J.P.: Apropoz funduszy. Czy będziecie bazować jedynie na tym, co nadejdzie z Montrealu?

A.D.: Nie chcielibyśmy. Mamy w tej materii także swoje pomysły, jak chociażby wydanie i sprzedaż tomiku obejmującego nieznaną dotychczas twórczość Wieska. A więc jego wiersze, grafiki, opowiadania itd.

J.P.: Jak wspominałaś, Wiesiek jest dziś dla nas legendą, mitem. Miałaś jednak okazję, jak nikt inny, poznać go bliżej.

A.D.: Zabrzmi to może melodramatycznie, ale on mnie nauczył tyłu rzeczy, że ja właściwie jestem przez niego ukształtowana. Poznałam go, gdy wchodziłam w dorosłe życie mając niespełna 18 lat. Nie była to miłość od pierwszego wejrzenia... Wiesiek przerażał mnie momentami; był niewątpliwie cięzkim człowiekiem do codziennego współżycia. Miał nieprawdopodobnie dziwne reakcje, które na szczęście szybko zrozumiałam. I wtedy też pojąłam, że nigdy go nie opuszczę. Na początku naszego małżeństwa nie byłam tego tak pewna. Dla młodej dziewczyny życie z takim człowiekiem jak Wiesiek wyglądało jak koszmar. Nigdy nie byłam pewna dnia ani godziny: on tu

się upił, tu gdzie wpadł pod samochód, tu się coś stało... Ale ja mu wybaczalam wszystko w dwie godziny jak był trzeźwy... Bo to był tak fascynujący człowiek, o tak niezwykłej osobowości... I tego nie bardzo da się opowiedzieć...

J.P.: Gdybyś musiała w paru zdaniach scharakteryzować tę jego niezwykłość...

A.D.: To, na co natychmiast zwracało się uwagę, to była jego uczciwość; najczystsza jaką można sobie wyobrazić i wspaniale naturalna. On jak gdyby wyrósł z ziemi, jak gdyby miał w niej swoje korzonki; był takim żywiołem jak woda i ogień... Wiesiek ciągle powtarzał, że człowiek musi umieć w życiu wszystko robić sam i jest w stanie to robić dopóki chce, ma głowę, nogi i ręce. To, czym się jest nie ma znaczenia. "Chcesz być gwiazdą filmu?... W porządku, ale musisz także wiedzieć jak przetkać ubikację, zrobić stół, uszyć buty" - powiedział. Bo to właśnie była jego filozofia życia: poznać wszystko, wszystkiego się nauczyć. Stąd pewnie wzięła się ta jego uniwersalność, to zainteresowanie tyloma sztukami na raz. Mnie najbardziej boli to, że on się zapisał w pamięci wielu osób jako ktoś potwornie agresywny i brutalny, często pijany. Tymczasem w swej delikatności, niewiarygodnej wrażliwości był on przeciwieństwem tego obrazu. Dla otoczenia przybierał maskę, chyba też po to, by nie zwirować w tamtej chorej rzeczywistości. To była jego poza w utarczках z cenzurą, bezpieką, niezyczliwymi. Te przesłuchania, internowania, ostrzegawcze rozmowy itp. musiały pozostać na nim swoje piętno.

J.P.: W jaki sposób pracował?

A.D.: Wiesiek nienawidził przymusów. Jeśli zawarł z kimś umowę na napisanie czegoś i ten ktoś siedział nad nim, żeby on to robił, to wtedy w ogóle tego nie robił. Zanim zaczął coś pisać najpierw rozbił całą maszynę do pisania, oliwił, czyścił wszystkie części, potem robił sobie półki, fotel do siedzenia, malował ściany. Gdy już to wszystko skończył i z powrotem poskładał, wkręcał do maszyny kartkę papieru i ta pusta kartka tkwiła tam miesiącami. Natomiast w tym samym czasie, nie-

ustannie coś tam bazgrał: na serwetce, na paczce papierosów, w jakimś zeszytce. Mniej więcej w taki właśnie sposób powstała słynna i niesławna opera obsceniczna "Zapiał kur", którą wystawił w Teatrze Stu Krzysztof Jasiński. Wiesiek napisał to wszystko jakby mimochodem, pracując nad tekstami zamówionymi przez Wajdę do "Gargantui i Pantagruela". Niestety nie zawsze ta "przypadkowa" twórczość miała taki szczęśliwy koniec. Najczęściej traflało to do szuflady i ja to później odkryłam już po jego śmierci.

J.P.: Jak sądzisz, co wyzwoliło i stymulowało geniusz Dymnego?

A.D.: Wiesiek miał wspaniałą matkę, która - jak twierdził - nauczyła go tej jakby nie pasującej do naszych czasów szkoły życia. Szkoły, w której nie ma miejsca na nieuczciwość, pogardę, chamstwo i kombinacje. Zupełnie naturalnym skutkiem wpisania się w tę szkołę stała się jego twórczość: najczystsza i najwolniejsza z możliwych do wyobrażenia.

J.P.

Dla tych wszystkich, którzy chcieliby się dowiedzieć czegoś więcej o Fundacji podaję adres i telefon:
Janusz Mazur
4862 Isabella Ave.
Montreal, Que. H3W 1S5
TEL. (514) 341-6894

UROCZYSTOŚCI KATYŃSKIE

Msza św. za pomordowanych w Katyniu, Ostaszkowie i Starobielsku będzie odprawiona w kościele św. Kazimierza, 26 kwietnia br. o g. 11:30. Po mszy nastąpi przemarsz pod Pomnik Katyński i złożenie wieńców.
Organizacje weterańskie, polonijne i młodzieżowe są proszone o wzięcie udziału w uroczystościach ze sztandarami.

KPK - Okręg Toronto
Komitet Centralny Organizacji Weterańskich

IMIGRACJA

Pytanie: Moja matka złożyła podanie o stały pobyt. Miała formę 1300, ale niestety odpadła na "interview". Powiedziano jej, żebym złożyła sponsorstwo w Kanadzie. Zrobiłam to. Biuro na Kipling po dwóch miesiącach odesłało mi tę formę z powrotem, żebym wysłała do biura imigracyjnego w Mississauga. Dlaczego musi być taka biurokracja? W biurze imigracyjnym nikt nie chce udzielać informacji.

Odpowiedź: W biurze imigracyjnym stale są jakieś zmiany. Sponsorstwa załatwiane w zasięgu Toronto są kierowane do biura w Mississauga. Jeśli biurokracja NAPRAWDĘ strasznie "nawaliła", radzę iść z pretensjami do posła do parlamentu federalnego.


Pytanie: Jestem w Kanadzie i czekam na "interview" w USA. Żona z dzieckiem jest w USA. Zostali dołączeni do mojej formy 1300. Żona teraz ubiega się o rozwód. Czy to mi zepsuje sprawę?

Odpowiedź: Nie - ale musi pan zrobić kilka posunięć. Trzeba zawiadomić sponsora o zmianie stanu cywilnego z "żonaty" na "w separacji". Sponsor powinien o tym zawiadomić biuro imigracyjne, które przyjęło formę 1300. Trzeba o tym też zawiadomić konsulat, który zajmuje się pana sprawą.

Pytanie: Mam obywatelstwo kanadyjskie. Od wielu lat żyję w konkubinacie z panem, który przebywa w Kanadzie nielegalnie. Dopiero dostałam rozwód, ale jeszcze ślubu nie wzięliśmy. Mój partner nie mógł już tego wszystkiego psychicznie wytrzymać i chciał z Kanady wyjechać. Na lotnisku złapali go i aresztowali.

Odpowiedź: Dotychczas nie było kontroli przy wyjeździe z Kanady - więc musiało tam być jeszcze coś o czym pani nie wie. Urząd imigracyjny ma obowiązek zarządzić przesłuchanie do 48 godzin. Jest szansa na wykupienie go za odpowiednią kaucją.

HANIA SOKOLSKA
345-9012/766-4779



TAX

INCOME

J&L SULIMIERSKI and ASSOC.

Toronto - 2290 Bloor St. W. (Bloor & Runnymede) 769 - 4558 • **Mississauga** - 702 Burnhamthorpe Rd. 949-9988

Scarborough - 3630 Lawrence Ave. E. (biuro "EXPOL") 438-5656 • **NUMER INFORMACYJNY: 252 - 4566**

WALCZYMY Z RECESJĄ!

REVENUE CANADA TAXPAYER

WALCZYMY Z RECESJĄ!

JEDNORAZOWA OPŁATA ZA CALOROCZNĄ OBSŁUGĘ

Cena za usługę jest uzależniona od skomplikowania zwrotu podatkowego i jest obliczana absolutnie "air" przez komputer. Ze względu na używanie komputera obliczenia są najwyższej jakości, natomiast CENA jest utrzymana na absolutnym MINIMUM; np. prosy "income tax" \$26.00, przeciętny "statystyczny" pomiędzy \$29.00 - \$39.00. **AUTOMATYCZNA**

25% ulga dla współmałżonka (ki) (np. prosy \$17 - przeciętny \$20-29).

- W cenie usługi wchodzi:
- Bezplatna caloroczna pomoc w sprawach podatkowych
- Porada w przypadku otworzenia interesu
- Porada finansowa

JEZELI KLIENT NIE JEST USATYSFAKCJONOWANY - NIE POBIERAMY OPŁAT

W naszych biurach oferujemy natychmiastowe wyniki obliczone na komputerze. **GWARANTUJEMY 100% bezbłędne wyniki.** Jeśli jednak klient nie jest całkowicie usatysfakcjonowany, zwracamy oryginalne dokumenty nie pobierając żadnych opłat - oczywiście, oferujemy dodatkowo \$20.00 każdemu, kto wróci z lepiej wypełnionym zwrotem podatkowym.

UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA!

UWAGA! UWAGA!

MISSISSAUGA

Otworzyliśmy stałe nowe biuro przy 702 Burnhamthorpe 949-9988

NASZY MORALNYM OBOWIĄZKIEM JEST ZMNIJSZENIE WASZYCH PODATKÓW !!!

CZY WIESZ ŻE --

- Nowo otrzymany S.I.N. (nawet w 1992 roku) może upoważnić Cię do zwrotu pieniędzy za poprzednie lata.
- Aby otrzymać kredyt GST, musisz wypełnić zeznanie podatkowe.
- Wbrew popularnej opinii, Revenue Canada nie poprawi zeznań podatkowych na Twoją korzyść.
- Możesz skorzystać z nowo wprowadzonego kredytu GST-Rebate dla pewnych grup pracowniczych.
- Opłata za opiekę nad dziećmi i pewne niewykorzystane ulgi między małżonkami (np. za szkole, wiek) mogą znacznie zmniejszyć Two podatki i należą do jednych z najczęściej błędnie omianych ulg podatkowych.

Horoskop tygodnia 9 - 15 kwietnia

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Nie przejmuj się małymi niepowodzeniami, ponieważ i tak wszystko zmierza ku lepszemu. Masz ochotę chodzić własnymi ścieżkami, ale nie nadużywaj tolerancji i cierpliwości partnera. W żadnym razie nie dawaj mu powodów do zazdrości. W pracy dbaj o utrzymanie dobrych stosunków z kolegami. Znak miły - Skorpion, unikaj Bliźniąt. Twój dzień - niedziela, liczba szczęśliwa - 4.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Obiecujący, sympatyczny tydzień, ale prawdopodobnie trzeba będzie podjąć wiążące decyzje i to zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. A więc wskazana jest rozważa i zastanowienie. W pracy duży wysiłek. Jeśli zorganizujesz się metodycznie, pokonasz wszelkie trudności i zasłużysz na słowa uznania. Znak miły - Lew. Unikaj Barana. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 8.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Właśnie w tym tygodniu trzeba się będzie zająć własnymi, osobistymi problemami. Warto zrobić użytek ze zdolności dyplomatycznych. W pracy nadrobienie zaległości. Nowe twarze? Nie uprzedzaj się i nie wygłasza swoich opinii, gdy Cię o to nie proszą. Znak przychylny - Panna, unikaj Wodnika. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 4.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Przed wieloma Rakami otwierają się zupełnie nowe możliwości. Zapowiada się klimat łagodzenia sporów w miłej, wiosennej scenarii. Nowe, frapujące znajomości. W pracy etap inicjatyw. Bardzo duża operatywność. Znakomita pora na podpisywanie długofalowych umów. Nie wolno zaprzepaścić takich szans. Znak miły - Waga, unikaj drugiego Raka. Dzień ważny - sobota, liczba - 6.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Sporo czynników wskazuje na to, że Lwy odniosą sukces wielkiego formatu. Gratulacje, komplementy. Szykuje się zjazd rodzinny z okazji niecodziennego wydarzenia. Sporo będzie zachodu, ale nie ma na to żadnej rady. W pracy zdwojone tempo. Zaskakujące oferty. Znak sprzyjający - Ryby, unikaj konfliktów ze Skorpionem. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 3.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Udany tydzień. Zwłaszcza Panny samotne mają szansę na długo oczekiwany renesans związku. Nie bój się tego i nie trać wiary w swoją szczęśliwą gwiazdę. W pracy trudny wybór. Albo lepsza sytuacja materialna i mniej frapujące stanowisko, albo mało płatne, ale ambitne przedsięwzięcie. Znak życzliwy - Baran, unikaj za wszelką cenę Ryb. Dzień miły - poniedziałek, liczba - 2.

WAGA: 23 września - 23 października
Cały nadchodzący tydzień wymaga dużej dojrzałości i rozważa. Przyda się talent wytrawnej dyplomaty oraz umiejętność pro-

wadzenia sporów lub, innymi słowy, ich unikania. Nowe, interesujące kontakty. Barwne, intrygujące spotkania na prywatnym i służbowym gruncie. W pracy musisz być dyspozycyjny i operatywny. Znak sprzyjający - Lew, unikaj Raka. Dzień miły - sobota, liczba - 6.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Niezadowolone. Konfliktowe nastroje. Niektórzy mogą w wyniku przedziwnego splotu wydarzeń obrazieć nawet bliską i życzliwą osobę. Warto od ręki wyjaśnić przyczynę sporu. Oby przeważały szlachetne intencje. W pracy ambitne inicjatywy, ale na razie mały oddźwięk. Znak pobłażliwy dla Ciebie - Bliźnięta, unikaj Wodnika. Dzień miły - środa, liczba - 8.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Niecierpliwość. Poirytowanie. Sam prowokujesz niezręczne, kłopotliwe sytuacje. Słomiany zapal do nowych projektów. Nie wielkie, ale kłopotliwe straty materialne. Uwaga: pewna sprawa wymaga natychmiastowej interwencji. Zapowiadają się ciekawe perspektywy. Uważaj na dzieci. Znak życzliwy - Skorpion, unikaj Byka. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 3.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Bardzo sympatyczny tydzień zwłaszcza dla roztropnych i energicznych, takich, którzy nie zmarzną żadnej szansy. W wyniku zaślępstwa obsadzony zostaniesz w pierwszoplanowej roli i zagrasz ją błyskotliwie. Przełożeni patrzą na Ciebie z uznaniem, myśląc o awansie. Znak przychylny - Lew, unikaj Panny. Dzień miły - wtorek, liczba - 5.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Niejeden Wodnik uwikła się w intrygującą historię miłosną. Możesz liczyć wyłącznie na własną intuicję. Idziesz wyłącznie za głosem serca, nie słuchając rad nawet osób obdarzonych wielkim autorytetem. Kłopoty ze zdrowiem domowników mogą mniej odpornych wybić z normalnego rytmu pracy. Pozytywnie nastawiony do Ciebie - Skorpion. Unikaj Raka. Dzień miły - sobota, liczba - 8.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Nielatwe decyzje natury osobistej. Ostatnio bowiem dryfujesz na niebezpiecznych wodach... Na szczęście dochodzi do głosu zdrowy rozsądek i wówczas załujesz pochopnych postanowień. Warto wtedy uświadomić sobie własne błędy, aby szybko podjąć akcję "pojednania". Nie unos się fałszywą ambicją. Koziorożec Ci sprzyja, ale unikaj Bliźniąt. Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.



The Polish Canadian
Society of Music
Maciej (Matthew) Jaśkiewicz
- Music Director

EASTER CONCERT

MUSICA ANTIQUA
VOCAL ENSEMBLE and
TORONTO SINFONIETTA

W programie:
GRZEGORZ GERWAZY
GORCZYCKI
COMPLETORIUM
ANTONIN DVORAK
SERENADE FOR
STRING ORCHESTRA

JOHANN SEBASTIAN BACH
MAGNIFICAT IN D MAJOR
BMW 243

Piątek, 3 kwietnia, 1992, g. 8 p.m.
Church of the Holy Trinity,
10 Trinity Square
(Behind Eaton Centre)
Bilety: \$12 (członkowie);
\$15 publiczność - przy wejściu
Informacja - 236-1316

POSIADAMY
ponad 1700 pięknych pań
zamieszkałych w Polsce,
częściowo na Litwie, Ukrainie,
Rosji, Europie, Kanadzie.
Piszcie do nas załączając \$2
na opłaty pocztowe i broszurki
reklamowe.
EWA POL
Box 41053,
2529 Shaughnessy Str.
Port Coquitlam, B.C.
V3C 3G1 Canada

PROFESSIONAL
RESUME WRITING
Piszę resume i cover letter.
Przygotowuję do interview.
EWA DUBISKA
TEL. 925-8128

**RENEWAL
CONSTRUCTION
& DECORATION**
Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

**Dr. JOLANTA
JASTRZEBSKA**
LEKARZ OGÓLNY
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje w poniedziałki
i czwartki w g. 10 - 18,
wtorki, środy, piątki
w g. 10 - 20,
w soboty w g. 9 - 13
(Pierwsza i trzecia sobota
miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 583 7878
2333 Dundas St. W. 404

If you're
ambitious, trustworthy and
would like to earn TOP PAY
salary in the comfort of Your
own home, don't delay. Send
today for free information
package.
Please enclose \$2.00
for postal services+stamp.
Limited time offer.
HOMEWORERS DIRECT
MARKETING
P.O. Box 97005
Toronto, Ont. M6R 3B3

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS
SALES & LEASING
NISKIE OPROCENTOWANIE
lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezplatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat..

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ,
TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAC.
DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ
BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688,
podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta- fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

PolBiz
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

Interesujesz się biznesem w Polsce ?

Wydajemy PolBiz miesięczny magazyn
niezbędny dla każdego
zainteresowanego tym tematem.

Numer z zeszłego miesiąca wysyłamy bezpłatnie
Bieżące numery dostępne są przez prenumeratę lub bezpośrednio w:
TORONTO
Master Printing Inc. tel. 761-9659
Głos Polski tel. 533-9460
Roncesvalles Bakery tel. 535-7143
Polimex tel. 537-7914
Gazeta tel. 531-3230
MISSISSAUGA
Quality Sausage (Roncesvalles) tel. 533-7054
Mazowsze Meats & Deli tel. 897-9647
Krakow Delicatessen tel. 897-0695
SCARBOROUGH
Polka Delicatessen tel. 289-0379
W celu zamówienia prenumeraty lub darmowego numeru napisz lub zadzwoń do redakcji
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

INCOME TAX
RETURNS
Jan Popławski
Income tax consultant
Profesjonalna, tania,
szybka usługa
w domu Klienta
TEL. 455-7956

215-224

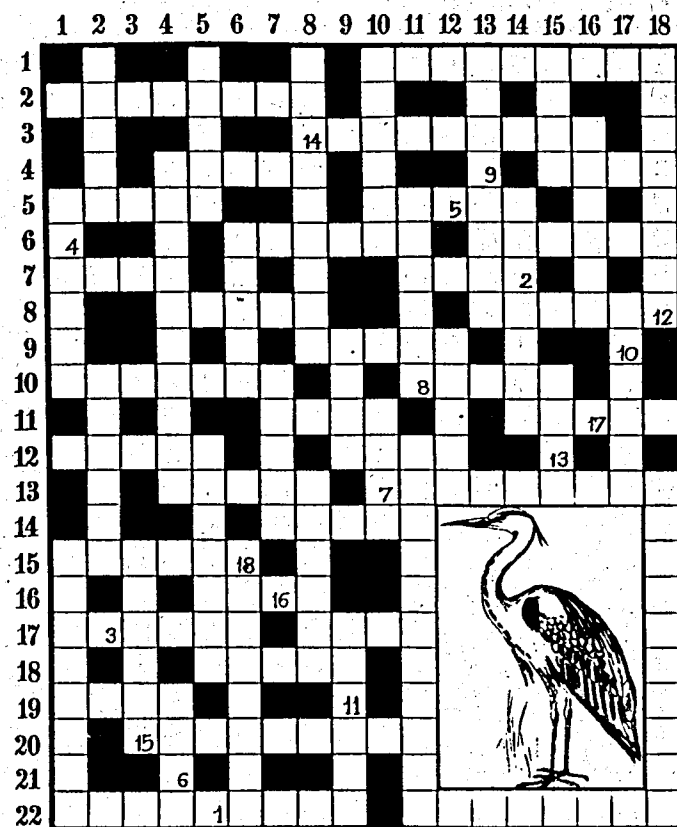
STUDIO
ANKA
Anka Czudec
photographer

23/4 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

POZIOMO: 1 — tanj zginął Leonidas (480 lat p.n.e.), usiłując wraz z 300 spartanami powstrzymać przeważające siły perskie • 2 — model urządzenia, które po odpowiednich sprawdzianach stanowią podstawę do podjęcia seryjnej produkcji • 3 — bada odporność organizmów na zarazki, toksyny itp. • 4 — na łydźce róży • martwica wapienna stosowana jako dodatek do cementu • 5 — szybki pies • deski, na których się gra • 6 — Henryk — król-uciekier • niebieski barwnik kadziowy • 7 — wg Hezjoda: matka Głodu, Oszustwa i Zbrodni • — śnieg-groch • 8 — rzeka w Alryce (dl. 4160 km) • tkanina o skośnym splocie • 9 — pasiasty koń • 10 — lkańko na kości • danie z jaj • 11 — gwałtowne przyspieszenie tempa • największe uzdrowisko na Krymie • 12 — przy generale • wpłaci lub wypłaci • 13 — Witold na co dzień • pokolenie • 14 — krzew • 15 — w oczy kole • 16 — bokserki wybieg • 17 — pospolita u nas przedstawicielka rzędu brodzących (dwa wyrazy) — na rysunku • 18 — przodek gobelinu • 19 — uległ namowom Ewy • 20 — roślinna, która może żyć w warunkach długotrwałej suszy powietrza i gleby • 22 — miasto obw. w Kazańskiej SRR • ułatwia znoszenie przeciwności losu •

PIONOWO: 1 — jedna z form energii • Kubuś naszych milusińskich • 2 — ostre przesilenie ekonomiczne • helmiasty krewniak strusi australijskich • 3 — gagatek, ziółko • 4 — leży nad Wieprzem • Eulerepe lub Urania • 5 — aulomat wykonujący określone prace • współpracując o kobiecie • 6 — wspólne pastwisko gromadzkie • efekt braku zorganizowanej i silnej władzy • 7 — jeden z dawnych mieszkańców Meksyku. (XV w.) • 8 — na zapasy zboża • skutek nieumiejętnej i nieostrożnej jazdy • 9 — imię popularne w Szwecji • stworzenie albo sedno sprawy • 10 — „niewierny” Tomek • znak zodiaku • 11 — leż do palenia • izolowanie się pewnych grup w ramach większej struktury • 12 — metropolia Jordanii • 13 — zagajnik świerkowy • 14 — imię królów węgierskich z dynastii Arpadów • 15 — będzie sołnizantem pod koniec lata • przeszkoda powstrzymująca • 16 — lwia • 17 — stagnacja • 18 — długi, nudny list • ogród roślin wysokogórskich •

KRZYŻÓWKA



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w prawym dolnym rogu niektórych krątek.

Rozwiązanie krzyżówek, SŁOWA BEZ UCZYŃKÓW z poprzedniego numeru NIE MAJĄ WAGI

NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ
LECH W. PRUSIŃSKI
 Magister praw
 Długoletni kierownik Biura Pomocy Imigrantom
 Zaufanie stałego pobytu, wiz turystycznych, sponsorowanie, imigracja do U.S.A., wypełnianie formularzy imigracyjnych, indywidualny serwis
 Bezpłatne porady we wtorki 12⁰⁰ - 19⁰⁰
 Prosimy o telefoniczne ustalenie wizyt.
 194 Garden Avenue, Toronto, Ont. M6R 1H7
Tel. (416) 588-1659

Medicentres
 PRIMARY HEALTH CARE CLINICS
DR. HENRIETTA FICEK
 Family Physician
 Crowfoot Corner
 # 217, 150 Crowfoot Cres., N.W.
 CALGARY, Alberta T3G 3T2
 TEL. (403) 241-8900
 Poniedziałki - piątki 9:00 a.m. - 10.00 p.m.
 Soboty, niedziele 10:00 a.m. - 6.00 p.m.
 Umawianie wizyt niekonieczne

CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak
 zapraszają
 do wypożyczalni filmów.
 Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.
 U nas też kupisz polskie gazety.
ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West
 (w pobliżu przystanku metra na Kipling)
TEL. 234-5915

"PANI JADWIGA" Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
 TEL. 604-2247
 Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. **ANDRZEJ BOGUCKI** **ANDRZEJ KOZIARSKI**
 Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców \$49.99 Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99
 (pród lub tył) + części

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, **252-0226**
 • Toronto, Ontario M8Z 1T8

Najlepiej zadbasz o silnik - używając



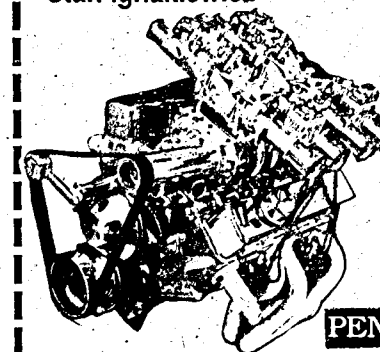
KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem
 objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
 KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH



- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

MIESZKASZ W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM TORONTO?
SZUKASZ LEKARZA Z EUROPEJSKIM PODEJŚCIEM, GOTOWEGO TEŻ ODWIEDZIĆ CIĘ W DOMU?

Przychodnia lekarska w północnym Etobicoke informuje, że jest obecnie otwarta w dogodnych godzinach - pon. - piątek od 2 po poł. do 7 po poł. (z wyjątkiem środy).
Rozumiemy po polsku, mówimy po czesku i słowacku.

TEL. 741-2930, 964 Albion Rd. (blisko Islington)
DR. JAROSŁAW POLASEK

ADWOKACI
LESŁAW SOSNOWSKI
JACEK MIKOŁAJKO

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6
TEL. (416) 538-8493

- Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne
- Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki
- Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻENSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.

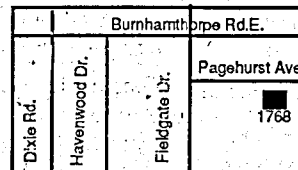
INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447

Prowadzi jedną z najdłużej istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.



DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist
Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)

Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO
DRIVING SCHOOL

POLSKI CHIROPRAKTYK

Dr. John Jaskot
BSc., D.C.

URAZY
związane z pracą, uprawianiem sportu, prowadzeniem pojazdów mechanicznych
BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA

MIMICO
CHIROPRACTIC CENTRE
2362 Lakeshore Blvd, W
Toronto, Ont
MBU 1B6
255-2231

SCARBOROUGH
CHIROPRACTIC CLINIC
2555 Eglinton Ave. E
Suite 202 Scarborough,
Ont. M1K 5J1
267-1146



JERZY SZEMPLIŃSKI

Insurance Broker

DO YOU KNOW? - We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

- Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Dożyciowe renty i emerytury RRIF
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL.: 848-1250, FAX: 897-1862

NEW YORK LIFE
INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić

Biuro: 226-6515 Dom: 858-0129

Andrzej
Krysiak



Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA na życie • biznesu dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY DEALER

SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.
WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO POLSKI

p. Alicja
160 Wilkinson Rd.
unit 38
Brampton
Tel. 452-0485

KINGSTON'S DELI
91 Princess St.
Kingston, Ont.
(613) 531-8380

European Sausage Deli
Lidia Piskiewicz-Jan Górski
82 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9
Tel. (416) 755-4221
SCARBOROUGH, ONT.

BIG WIN CENTRE
Lottery Headquarters
760 Brant Street
Burlington, Ont. L7R 4B7
tel. 639-7547

Kitchener, Ont.
Kazan Overseas Parcels
83 Shanley St.
Tel. 743-7653

Woodstock, Ont.
Holy Cross Church
169 Ingersoll Rd.
Tel. 539-1050

Delhi, Ont.
Aleksander Hożek
R.R. 1, Delhi
Tel. 502-1058

Brantford, Ont.
Polonaise Deli
24 Dalhousie St.
Tel. 753-7550

Sault Ste Marie, Ont.
Edward Glowik
324 Whitney Ave.
Tel. (705) 253-7240

DAJA PARCEL
55 Thornhill Dr.
Guelph, Ont. N1H 8C7
Tel. 836-4672

Oshawa, Ont.
Barbara Rzeźniczek
869 Capri Court
Tel. 435-0600

Hamilton, Ont.
Save O Way
747 Barton St. E.
Tel. 545 6788

Thunder Bay, Ont.
Frank Customs
519 Simson St.
Tel. 622-3885

St. Catharines, Ont.
St. Joseph's Bakery
53 Facer St.
Tel. 937-4411



METRO TORONTO

Sprzedaż - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych

Kamil
KOWALCZYK



TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

Umożliwiam zakup domu przy 5% wpłaty, hipoteki już od 7,9% na 1 rok i 9 1/4% na 5 lat. Zwrot kosztów Land Transfer Tax dla kupujących pierwszą nieruchomość.

- OKAZJA - wolno stojący, 4-syp., 4 łazienki, apartament w piwnicy z osobnym wejściem, przyw. zajazd, patio, działka 56x133, cena tylko \$229,000.
- Co-op - 2-sypialniowy apartament, w idealnym stanie, do objęcia natychmiast. Tylko \$99,000.
- Polska dzielnica - solidna połówka z "basement" apart. wymaga małego wykończenia \$189,000.
- Centrum Toronto - wolno stojący dom do kapitalnego remontu, \$179,000.
- Mississauga - 2-sypialniowe Condo apart., 5 tys. wpłaty (okazja).
- Mississauga Rd./Bryantia - 4-sypialniowy nowy dom, do natychmiastowej sprzedaży, \$239,000.
- Dixie Rd./Dundas - zupełnie odnowiony, 3-syp. "Townhouse", tylko \$149,000.
- Centrum Mississauga - 1750 Sq foot Townhouse z małą działką, garażem.
- Hurontario/Dundas St.W. - 2-sypialniowe condominium w nowym budynku, \$139,000.
- Cawthra/Dundas St.W. - 3 syp. Condo apartament, \$96 tys.
- Islington Av./Eglinton - piękne "bungalow", działka 50x150, cena \$259,000.
- Bloor/Dundas - 2-mieszkaniowy dom, blisko komunikacji i sklepów, \$194,500.
- Jane/Dundas - wolno stojący dom z apart. w piwnicy, prywatny zajazd, tylko \$199,000.

Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$500 może wysłać bezpłatnie paczkę morską o wadze do 10 kg do Polski lub innego kraju na świecie!

PRACA

POTRZEBNA pani do opieki nad dziećmi 7, 11 lat i pracy domowej z zamieszaniem na miejscu. Dobrze warunki, własny pokój z łazienką, kulturalna rodzina. Proszę dzwonić po 6 wiecz. TEL. 492-8677

POTRZEBNA pani od zaraz do opieki nad trojgiem dzieci z zamieszaniem. TEL. 890-7339 Karina

POSZUKUJE do 6-letniego dziecka pandochojącej wokół Royal York i Lawrence. TEL. 240-1711 pomiędzy 7-8 wiecz.

POSZUKIWANA jest osoba ze znajomością chemii przemysłowej. TEL. 242-3879 od 19 - 22.

RIDERS needed for Ice Cream Bicycles - basic English, Rexles. TEL. 409-4832 Gary

PRACA, duże możliwości finansowe, part-time lub full-time. TEL. 237-1999

WINDSOR i okolice. Najdynamiczniej rozwijający się "International Multi-level Marketing" - w drugiej połowie br. wchodzimy do Polski! Jeśli jesteś zainteresowany nieograniczonymi dochodami, a także pomocą rodzinnie i znajomym w Polsce, proszę przysłać kopertę z adresem i numerem telefonu, SIN konieczny. NETWORK MARKETING P.O.Box 1521, Station "A", Windsor, Ont. N9A 6R5

POTRZEBNE osoby do dystrybucji nowoczesnego systemu satelitarnego. Możliwość dobrych zarobków dla przedsiębiorczych osób. Wymagana mała znajomość języka angielskiego oraz SIN. Po więcej informacji proszę pisać do: A.R. Distributing Company P.O.Box 900, Smithville, Ont. L0R 2A0 lub dzwonić 1-416-957-0338 Mówimy po polsku.

PLANUJESZ wyjazd do Polski? Złóż się do nas, możesz nieźle zarobić. Staszek i Marzena. TEL. 650-9320

POTRZEBNA pani do pomocy w biznesie i zamieszaniem lub bez, wieku do 35 lat, SIN konieczny, możliwość zawarcia małżeństwa. Zgłoszenia proszę przysłać: P.O. 345 4 Avenue South West, Box 20192 Calgary, Alberta, T2P 4J3

POSIADEM samochód dostawczy. Dysponuję wolnym czasem. TEL. 890-6706

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, okolica Victoria Pk. i Sheppard. TEL. 502-9848

OSOBA grająca na instrumentach klawiszowych potrzebna do zespołu. TEL. 626-8522 lub 251-8840

POSZUKUJĘ pracy jako pomoc przy klimatyzacji lub chłodnictwie, ewentualnie stolarstwo lub jakaś inna, na weekendy. TEL. 614-8669

KOBIETA i mężczyzna z pobytem stałym poszukuje pracy. TEL. 271-5875

ŚLUBARZ-spawacz poszukuje pracy. TEL. 270-1933 Jurek

POTRZEBNA pani do prowadzenia domu z zamieszaniem. Mieszkamy poza miastem, 2 dziewczynki chodzą do szkoły. TEL. 1-416-838-8272

MŁODA kobieta potrzebna do pracy w restauracji. TEL. 398-2106, rejon Wilson i Duffin.

PILNIE potrzebne osoby do pracy w Toronto przy remontach i strojeniu organów pisaćalcowych, posiadające większość następujących umiejętności: gra na organach lub pianinie, mechanika precyzyjna, stolarstwo, elektryka, elektronika, inne? Poważne oferty z życiorysem po polsku proszę wysłać na adres: P.O.Box 23018, 437 Spadina Rd., Toronto, MSP 3M3

JĘZYKI jesteś zainteresowany dodatkowym zarobkiem, proszę wyśliz adresowaną na siebie kopertę z nazwiskiem na adres: "WIGOR" Box B 22040, 7071 Bayers Rd., Halifax, N.S. B3L 4T7, celem uzyskania szczegółowych informacji.

POTRZEBNY pacjent na egzamin dentystyczny w czerwcu 1992, białe i złote wypełnienia do wykonania, koszty leczenia i pobytu w London pokryte. Proszę dzwonić 249-2563

SZUKAM pracy, każdej, oprócz marketingu. TEL. 614-7244

MŁODA, energiczna kobieta lat 35, podejmie każdą pracę. TEL. 661-4932

MŁODA, solidna poszukuje pracy, posiada SIN. TEL. 233-4087

NOWO przybyła poszukuje pracy na part-time lub w weekendy. TEL. 742-3267

MŁODY mężczyzna, prawo jazdy, SIN, doświadczenie budowlane, poszukuje pracy. TEL. 240-7933 Marek

ELEKTRYK-elektronik, SIN, samochód, poszukuje pracy w zawodzie lub innej. TEL. 438-0654 Włodk

INŻYNIER-mechanik z dobrym jęz. angielskim poszukuje pracy. TEL. 760-0972 - maszyna!

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, okolica Hurontario i Centre Pkwy. TEL. 277-4006

MATEMATYKA, fizyka, chemia, komputer, high-school nauczyciel - udziela korepetycji. TEL. 962-2008

POSZUKUJĘ pracy. TEL. 255-9090

UWAGA! firmy zajmujące się eksportem robaków poszukują subkontraktorów zdolnych do organizowania ekip zbieraczy i dostarczania robaków. Po dalsze informacje wyśliz zaadresowaną kopertę z nazwiskiem: P.O.Box 89524, 250 Eglinton Av. E. Toronto, Ont. M4P 3E1

NIE czytaj tego, chyba że jesteś zmęczony dalszą ekonomiczną i szukasz dodatkowych pieniędzy. Zadzwoń 445-9445 - może znajdziesz coś dla siebie.

WYKONAM drywall, płytki ceramiczne oraz prace stolarskie. TEL. 278-4174

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW dzieci od noworodka do 13-stu lat

CHILDREN'S EDUCATION TRUST



Registered Education Savings Plan (RESP)

- specjalny plan oszczędnościowy dla dzieci (tax shelter)
- pomoże pokryć koszty nauki pomaturalnej na całym świecie



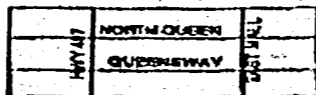
EWA RENSEN
wieloletni konsultant
planów
oszczędnościowych
na edukację

762 - 3442

POINT-T'S

SPECJALIŚCI RUCHU DROGOWEGO

100 East Mall, Unit 15, Etobicoke, Ont.
TEL. (416) 503-4990



- Dlaczego nie walczyć o oszczędzenie punktów?
- Czy Twoje ubezpieczenie wzrasta?
- Zbadaj najkorzystniejsze warunki.

MIESZKANIA

BLOOR i West Mall, ładny umeblowany pokój w 2-sypialnowym, niekierującym apartamencie z użyciem ciepła wstępkowego, do wynajęcia dla niepalącej, spokojnej osoby. TEL. 626-8397 po 9 wieczorem

WYNAJME samodzielny bardzo ładny pokój w apartamencie dla dziewczyny, z możliwością podjęcia pracy. TEL. 236-4713

KAWALERKA oraz pokoje 1- i 2-osobowe do wynajęcia w płd.-zachodnim Etobicoke. Blisko sklepy i komunikacja. TEL. 503-4655

HARDZO duże, ładne i tanie mieszkanie 1-sypialniowe, w krytym budynku - Etobicoke, zamienić na 2-sypialniowe w tej samej okolicy lub w Missisauga. TEL. 236-4713

UMEBLOWANE 2 pokoje i łazienka na 2 piętrze od 1 maja. TEL. 536-5416

1-POKOJOWE mieszkanie z widną kuchnią w dzielnicy High-Park do wynajęcia od maja, cena za miesiąc \$474. TEL. 604-3087 po godz. 18.

GABINET lekarski do wynajęcia w budynku medycznym na rogu Roncesvalles i Queen. Gabinet posiada poczekalnię, 3 pokoje do badania chorych oraz łazienkę. Laboratorium diagnostyczne w budynku. TEL. 851-9160 po 6 wiecz.

POTRZEBNA od zaraz współmieszkanca do luksusowego apartamentu w basemencie, okolica Cawthra & GEW, opłata \$300 miesięcznie. 223-225

ETOBICOKE centrum - dwa pokoje do wynajęcia dla małżeństwa lub samotnych osób z użyciem całego mieszkania. Wszelkie wygody. Bardzo dobra komunikacja do Toronto i Missisauga. TEL. 622-9302 wiadomość na taśmie po polsku.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Renault Encore, 1984, certyfikowany, cena do uzgodnienia. Proszę dzwonić wieczorem 281-7114

SPRZEDAM suknie ślubną, rozmiar średni, z welonem oraz kasetę video i kompakt dyski. TEL. 247-8051

SPRZEDAM tanio na części Ford Escort, 83, TEL. 288-8672. Grzegorz, proszę dzwonić wieczorem.

SPRZEDAM Volkswagen Delta, 87, standard, cruise-control, sun-roof, 4-drzwiowy, stan b. dobry, cena \$5000. TEL. 431-7125

BUICK Summerset, 86, w b. dobrym stanie, 90 tys. km. sprzedam lub zamienię na mini vana z siedzeniami lub stacją wagon. TEL. 236-4713

SPRZEDAM wózek do hot dogów. TEL. 923-9423 wieczorem

KUPIE pianino. TEL. 252-6264

SPRZEDAM z powodu wyjazdu do Polski Forda Tempo 86, nowe opony, hamulce, automat, 4-drzwiowy. Oczekuję na oferty. TEL. 249-9826

SPRZEDAM Hyundai Excel GLS, 86, blue metallic, 5-biegowy, 5-drzwiowy, stan idealny. Oczekuję na oferty. TEL. 249-9826

SPRZEDAM tanio Volkswagen Rabbit, oraz nowe futro z lisa. Waldek TEL. 289-1715

SPRZEDAM samochód Dodge Arles, 83, w dobrym stanie, niska cena. TEL. 752-3599 wieczorem

SPRZEDAM Forda Escort, 86, przebieg 90 tys. km, cena \$800. TEL. 896-2794

SPRZEDAM wózek do hot dogów. TEL. (519) 746-2298

SPRZEDAM komputer 386 SX, Super Vig. A Monitor, printer. TEL. 760-8223 po godz. 19.

MAC'S TAX & CONSULTING

2733 Lakeshore Blvd. W. Suite 14, Toronto, Ont. M8V 1G7
TEL. 251-5749 Fax: 251-9499
Przyjechałeś do Kanady w latach 1989, 1990 i dopiero niedawno uzyskałeś Landed Immigrant Status lub wciąż go oczekujesz?
Pomożemy Ci uzyskać zwrot podatkowy za lata oczekiwania! Możesz być upoważniony do zwrotu ponad \$1000!
Wypelniamy wszelkie zeznania podatkowe (INCOME TAX RETURNS). Nasze biuro jest otwarte od poniedziałku do piątku w godz. 12:00 - 20:00 i w sobotę w godz. 12:00 - 16:00
ZAPRASZAMY!

SPRZEDAM Pontiac Sunbird, 80 rok, cena \$250. TEL. 898-2794 wiadomość na maszynie.

SPRZEDAM samochód Toyota Tercel SR5, b. duzo nowych części, tanio. TEL. 277-3533

SPRZEDAM Plymouth Reliant stat. wagon., 83 rok, tanio. TEL. 740-7600 wiadomość na maszynie.

SAMOTNY, przed 55, wzrostu średniego, niepalący, uczciwy, lubiący wkać i podróże we dwoje, finansowo niezależny. Szuka towarzystwa pani przed 54, o tych samych zaletach jak powyższe, dobrze sytuowanej, cel towarzyski, potem małżeński. Panie proszę pisać prawdę. Listy proszę kierować na adres redakcji ECHA. Hasło "Mikuś"

SPRZEDAM Audi AD-2 - 50006. Wiadomość tel. 620-0005 po g. 16.

SPRZEDAM suknie ślubną, rozmiar średni, z welonem, kasety video i compact dyski. TEL. 247-8051

KANAPY narożne do sprzedania. TEL. 507-4361

SPRZEDAM tanio samochód marki Chevrolet Celebrity, 82, aut. TEL. 507-6415

SPRZEDAM podręczniki polskie do nauki WordPerfect 5.1 i Lotus. TEL. 962-2008

SPRZEDAM kanapy. TEL. 507-4361 Janek

RATUNKU!!!
Przystojny, niezwykle kulturalny, młody człowiek z zasadami. Lat 24, wzrost 1.87, wysportowany, nie pije, nie pali, ma dobre w głowie. Ale jest potwornie nieśmiały i pewnie dlatego bardzo samotny. Dom, praca, szkoła, dom. Czy znajduje się jakaś dobra dusza, która się nad nim zlituje?! Choćby po to, aby jego ciocia nie musiała kompletnie zwiariować. Napiszcie do niego. Błagam! Na adres redakcji i kryptonim: "Tomek z Warszawy".

TLUMACZENIA Z 9 JEZYKÓW

Sabank communications

Maciej Syrokomla
255-5691
Fax 251-8236
2559 Lakeshore Blvd. W. ste. 40



NAJBARDZIEJ ZNANA
WŚRÓD POLAKÓW
W KANADZIE



Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.
Wróżba z kart • przyszłość • teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469

Polski Klub Płetwonurków "Coral"

Chęć poznania ciekawego i tajemniczego "świata podwodnego" wskazuje na coraz to większe zainteresowanie nurkowaniem swobodnym. Tak bardzo obecnie popularne nurkowanie w płetwach i mazce w celach sportowo-turystycznych rozwija się wśród milionów ludzi na całym świecie. Złatego zanurzenia się w aparacie powietrznym korzystają teraz nurkowie zawodowi, łowcy ryb, turyści, poszukiwacze skarbów, archeolodzy, biolodzy, geolodzy, speleolodzy, fotografowie i filmowcy. Organizuje się obozy i szkoły, ekspedycje nurkowe; zawody. Powstaje wiele klubów nurkowania swobodnego. Każdy przynosi nowe fascynujące informacje, nowe rozwiązania techniczne w tej dziedzinie działalności ludzkiej.

Teraz chciałbym napisać o polskim klubie płetwonurków w Toronto, a być może nie wszyscy wiedzą o jego istnieniu i działalności. "Coral", bo taka jest nazwa naszego klubu, rozpoczął swoją pracę

działalność w roku 1987. Jest to klub nie dochodowy skupiający wszystkich, którzy są zainteresowani nurkowaniem i sportami wodnymi.

Na początku było nas niewiele i sami nie wiedzieliśmy jak to wszystko się potoczy, tym bardziej na emigracji w Kanadzie. Liczyliśmy, że na pewno znajdą się entuzjaści tego pięknego sportu w dość licznej Polonii w Toronto, nie pomyliliśmy się. Po pięcioletniej działalności i wspólnych wysiłkach możemy się pochwalić, że obecnie jesteśmy w czołówce najmocniejszych klubów w Metropolitan Toronto. Obecnie Klub skupia ponad 100 członków czynnie działających. Programy TV i artykuły w polonijnych gazetach są same w sobie reklamą naszej działalności klubowej.

Stworzyliśmy atmosferę rodzinną w naszym klubie. co być może jest podstawą naszego sukcesu. Zajęcia basenowe odbywają się raz w tygodniu, w niedzielę. Są to 2-godzinne zajęcia, w czasie których

spotykamy się, aby podtrzymać pływacką kondycję, poćwiczyć w aparatach powietrznych, a zarazem lepiej się poznać. Organizowane są również kursy na stopnie płetwonurka, a ostatnio zawiązała się sekcja "Kijanek", jest to szkoła pływacka dla dzieci członków naszego Klubu. Przez krótki okres naszej działalności zorganizowaliśmy wiele wyjazdów w ciepłe strony (Karaiby, Floryda) oraz corocznie odbywają się wspólne wyjazdy nurkowe po jeziorach ontaryjskich.

Co roku organizujemy sylwestrowy "Bał Płetwonurka", nie mówiąc już o różnych spotkaniach klubowych, na których to każdy bardzo mile wspomina eskapady nurkowe, wzbogaconych zdjęciami, przezroczami i filmem. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do polskiego Klubu Płetwonurków "Coral". Chciałbym nadmienić, że następny kurs płetwonurka na stopień podstawowy rozpocznie się **3 Maja 1992 roku**.

Odnosić informacji proszę dzwonić pod numer **762-0347**

Marek Paszyn
FOTO C. BOGNAT



*Najlepszą niespodziankę
na
ŚWIĘTĄ WIELKANOCNE
wysłecie Państwo
przez*



POLIMEX

TORONTO 215 RONCESVALLES AVE., Toronto, Ont. M6R 2L6
TEL. (416) 537 - 7914

MISSISSAUGA 3615 DIXIE RD., UNIT 11, Mississauga, Ont. L4Y 4H4
TEL. (416) 238 - 6683

SCARBOROUGH 3482 LAWRENCE AVE. E. # 104, Scarbo. Ont. M1H 3E5
TEL. (416) 439 - 7132

POLIMEX TO RZETELNOŚĆ!